IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych**
(nr 49)
z dnia 29 kwietnia 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 49)

29 kwietnia 2020 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Henryka Kowalczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 wraz z autopoprawką (druki nr 344 i 344-A).

W posiedzeniu udział wzięli: **Łukasz Schreiber** minister-członek Rady Ministrów, przewodniczący Komitetu Stałego Rady Ministrów, **Paweł Szrot** sekretarz stanu, zastępca szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz **Jarosław Wenderlich** podsekretarz stanu w KPRM wraz ze współpracownikami, **Stanisław Szwed** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Janusz Kowalski** sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Golińska** i **Ireneusz Zyska** sekretarze stanu w Ministerstwie Klimatu wraz ze współpracownikami, **Andrzej Bittel** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Wanda Buk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji, **Anna Dalkowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Anna Budzanowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Maciej Kopeć** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, **Paweł Lewandowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Marek Niedużak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju, **Bartosz Szczurowski** dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, **Jolanta Płaza** zastępca dyrektora Departamentu Prawnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Krzysztof Smaczyński** zastępca dyrektora Departamentu Klimatu i Środowiska Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Paweł Kolczyński** wiceprezes zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu S.A.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska, Monika Biała** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Sławomir Osuch, Jakub Bennewicz, Jacek Markiewicz –** legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa. Witam wszystkich, którzy są zebrani w sali nr 111, jak też wszystkich, którzy pracują zdalnie. Na początek sprawdzimy listę obecności. Proszę przeprowadzić próbne głosowanie – wysłać obojętnie jaki głos. Głosowanie jest już uruchomione. Transmisja posiedzenia Komisji powinna już być, ponieważ jest obraz. Po liczbie głosów zobaczymy, czy jest łączność.

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Na podstawie próbnego głosowania stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 wraz z autopoprawką z druku nr 344; autopoprawka jest z druku nr 344-A. Czy są uwagi do porządku dziennego? Wobec niezgłoszenia uwag do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysłać na adres mailowy kfp.sejm.gov.pl, czyli adres Komisji Finansów Publicznych, bądź we wszelkiej innej formie kontaktu z sekretariatem Komisji.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Witam na posiedzeniu przedstawicieli rządu i innych organów administracji państwowej. Witam pana Łukasza Schreibera, ministra-członka Rady Ministrów; pana Pawła Szrota, sekretarza stanu, zastępcę szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów; panią Wandę Buk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji; pana Janusza Kowalskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych; panią Małgorzatę Golińską, sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska; pana Pawła Lewandowskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego; pana Macieja Kopecia, podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej; pana Marka Niedużaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju; pana Pawła Kolczyńskiego, wiceprezesa Agencji Rozwoju Przemysłu. Jeżeli któregoś z ministrów pominąłem – właśnie dochodzi pan minister Stanisław Szwed z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – proszę się ujawniać, ponieważ nie wszystkich w maskach rozpoznaję. Czy jeszcze jest ktoś, kto nie został wyczytany?

Informuję, że dzisiaj Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 wraz z autopoprawką (druki nr 344 i344-A) do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia. Proponuję przystąpienie do rozpatrywania projektu ustawy. Widzę, że jest jeszcze pan minister Ireneusz Zyska. Witam. Ministerstwo Klimatu.

Jako że pierwsze czytanie projektu odbyło się na sali plenarnej, będziemy rozpatrywać poszczególne punkty, począwszy od tytułu. Jeżeli ktoś zgłasza się w sprawie ogólnych zasad, sądzę, że najlepszym momentem jest moment, kiedy będziemy dyskutować o tytule ustawy. Przystępujemy zatem do rozpatrzenia tytułu ustawy. O głos wcześniej prosiła pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska. Proszę bardzo, pani przewodnicząca. Udzielam pani głosu. Nie słychać, nadal nie słychać. Teraz już słychać. Proszę rozpocząć od początku.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Tytuł jest piękny, cudny –„o działaniach osłonowych w zakresie rozprzestrzeniania się wirusa", ale o czym była też mowa w trakcie pierwszego czytania, chciałabym zapytać o jeszcze jedną drobną rzecz poza uwagami, które zgłaszało moje koleżeństwo, pan poseł Urbaniak oraz koleżanki i koledzy w ramach pytań. Próbujecie państwo biuro bezpłatnych porad prawnych, wskazać dodatkowe kryteria... Chcę powiedzieć akurat o tym, jak bezsensowne rozwiązanie zaproponował rząd, zaproponowaliście państwo, że trzeba tworzyć całą dokumentację. Myślę, że trzeba było pomyśleć o tym wcześniej. Dzisiaj nie musimy się na tym koncentrować, jeżeli nawet nie możemy chodzić do takiego punktu, dlatego że jesteśmy ograniczani wszystkimi obostrzeniami związanymi z koronawirusem.

W tym przypadku mam pytanie do wnioskodawców, do rządu. Czy państwo wprowadzili identyczne obostrzenia w Kancelarii Prezydenta RP? Przy budżecie Prezydenta RP jego ministrowie wielokrotnie mówili, że kancelaria udziela porad prawnych. Jest to tzw. Dudapomoc. Nie wiem, ile jest ona warta, ale państwo się tym chwalicie. Chciałabym zapytać, czy identyczne rozwiązania wprowadzicie państwo właśnie tam? Jeżeli już mamy zachować symetrię – gdyż wydaje mi się, że jest to wzięte z kapelusza – to to samo powinno dotyczyć Kancelarii Prezydenta RP.

Do innych artykułów zapisałam się oddzielnie. Chciałabym powiedzieć o jeszcze jednej rzeczy. Tak dużo państwo mówicie o subwencjach, które będą mogły zostać udzielane przedsiębiorcom. Chciałabym zapytać, czy przewidujecie tylko drogę elektroniczną dla tego rodzaju rozwiązań? Dlatego że po stronie przedsiębiorców wymaga to posiadania odpowiednich systemów, poprzez które mogą składać do banku aplikację. Bank z kolei przekazuje ją do funduszu.

Te dwie rzeczy interesują mnie przy tytule, dlatego że nie wydaje mi się, że tytuł jest adekwatny. Jest to wszystko wrzucone do jednego koszyka. Jest nadany ładny tytuł, grubo wyglądające rozwiązanie, a wsparcia dla przedsiębiorców naprawdę niewiele. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze inne głosy w tym miejscu, przy tytule ustawy, czyli przy zasadach ogólnych? Chociaż przypominam, że później przy konkretnych artykułach dotyczących konkretnych rozwiązaniach będzie jeszcze można zabierać głos. Dziękuję bardzo. Tak, pani poseł.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Hanna Gill-Piątek. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, tak jak mówiłam na sali sejmowej, połowa artykułów po prostu nie pasuje do tytułu, ponieważ znacznie poza niego wykracza. Przedmiot ustawy jest przekroczony przez połowę artykułów, które nie dotyczą stanu epidemii lub dotyczą go tylko i wyłącznie pośrednio, np. ułatwiając informatyzację pewnych procedur. Gdyby tytuł traktować stricte, poważnie, to powinna pozostać tylko połowa zapisów. Taka jest moja uwaga. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Można także odbierać to w taki sposób, że przyspieszenie informatyzacji poniekąd zostało wymuszone przez stan epidemii. Dziękuję bardzo. Czy w związku ze zgłoszonymi wątpliwościami, pytaniami przedstawiciel rządu chciałby zabrać głos? Kiedy nikt nie będzie się zgłaszał, będę oddawał głos panu ministrowi Schreiberowi. Traktuję go jako głównego przedstawiciela rządu, który ewentualnie może udzielać głosu innym przedstawicielom. Proszę bardzo, panie ministrze.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rozumiem, że dyskusja o tytule ustawy może być zabawna, ale chyba nie ma większego sensu. Chyba naturalną rzeczą jest, co zresztą starałem się także powiedzieć... Oczywiście jest parę przepisów, ale twierdzenie, że połowa nie dotyczy epidemii, jest grubą przesadą. Jest kilka, które rzeczywiście nie są epizodyczne, powiedzmy w ten sposób. Czy zapisy antylichwiarskie w ogóle nie łączą się z pandemią w tym sensie, że nie łączą się z kryzysem gospodarczym? W moim przekonaniu absolutnie się łączą, ale jak mówię, nie chciałbym w to wchodzić. Taka dyskusja wydaje się zbyteczna.

Także tryb pracy Sejmu wymusza pewne ograniczenia. Gdyby było to w normalnym trybie, rozumiem, że można by to było przyjąć za zasadne. Nawet jeżeli chodzi o te, które wydają się łączyć w mniejszym stopniu – i tak będą padały pytania, więc może to zostawmy, jak np. kwestia zmian w funkcjonowaniu Instytutu Pileckiego – to właśnie się wiążą. Dzisiaj tenże instytut – było takie pytanie na sali plenarnej, więc je przytaczam – nie może skutecznie funkcjonować. Dotyczy to np. jego oddziałów w Niemczech.

Myślę, że kiedy będą pytania przy konkretnych artykułach, będą odpowiedzi. Padło jedno konkretne pytanie ze strony pani poseł, pani przewodniczącej Krystyny Skowrońskiej. Jak rozumiem, dotyczyło ono tarczy finansowej, wsparcia pożyczek i subwencji; tego, w jaki sposób będzie można je zgłaszać. Rzeczywiście odpowiedź brzmi, że tylko elektronicznie. Każda firma ma rachunek. Przypomnę, że wsparcie to jest skierowane nie do samozatrudnionych, a do firm, które mają pracowników.

W jednej sprawie chciałbym oddać głos pani minister Dalkowskiej, gdyż padło pytanie o pomoc prawną. Pani minister dopiero przyszła, dlatego pozwolę sobie przypomnieć jej to pytanie. Padło pytanie dotyczące tego, że podobno w ogóle nie ma to związku z obecną sytuacją, że są dodatkowe utrudnienia dla tych, którzy będą chcieli korzystać z porad, że będą musieli wypełniać jakieś dodatkowe formularze. Bardzo proszę – rzecz jasna, jeżeli pan przewodniczący zgodzi się, żeby pani minister udzieliła odpowiedzi na to pytanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Ponieważ będziemy rozpatrywać poszczególne artykuły, które będą odnosiły się do poszczególnych zapisów, myślę, że najprościej będzie, jeżeli w danym momencie będę udzielał głosu. To tak, jeżeli wolno. Jeszcze pani poseł Paulina Hennig-Kloska, tak?

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Tak, w ramach dyskusji, gdyż nie mogłam uczestniczyć w dyskusji na sali plenarnej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale klub uczestniczył. Proszę, proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Tak, ale posłowie chyba mają prawo wyrażać także swoje indywidualne zdanie. Właśnie po to jest pierwsze czytanie i praca na forum Komisji, panie przewodniczący.

Skoro pan minister nie chce rozmawiać o tytule ustawy, zadam panu ministrowi ważniejsze pytanie niż o tytuł ustawy, o to, czy jest on zbyt wąski, czy zbyt szeroki. Kiedy rząd przestaje udawać, że nie widzi podziemia, które tworzy się w związku z zamrożeniem niektórych działalności gospodarczych? Czy dalej będziecie uważać, że, nie wiem, chociażby cała branża beauty nie funkcjonuje, nie pracuje? Czy w końcu przyznacie, że sami jako ministrowie obcinacie się w tzw. podziemiu? To niczemu nie służy, a na pewno nie naszemu zdrowiu i życiu. Każdy fryzjer czy kosmetyczka dużo lepiej zadbaliby o warunki fitosanitarne, pracując w swoim gabinecie, który byliby w stanie zdezynfekować, zapewniając, że mają to pod kontrolą, niż jeżdżąc po domach i być może roznosząc zarazę. Czy dalej będziemy udawać?

Dzisiaj pan premier szumnie ogłosił odmrożenie centrów handlowych. Dobrze, że idziemy w takim kierunku, iż zaczynamy dbać o wszystkie aspekty sanitarne, obostrzenia i ograniczenia wobec ludzi, że w końcu dajemy ludziom pracować, ale uważam, że dalsze udawanie, iż branża beauty nie pracuje i że ludzie żyją z powietrza, niczemu dobremu służy, a już na pewno nie naszemu zdrowiu i życiu.

Dzisiaj coraz częściej i coraz głośniej cała wciąż jeszcze zamrożona część gospodarki mówi: „I owszem, zwolnienia z ZUS są dla nas ważne, ponieważ dają nam tlen. Wsparcie naszej płynności również jest bardzo ważne, ponieważ daje nam tlen, a w zasadzie nie nam, tylko naszym firmom. Pozwala nam przetrwać. Ale jeżeli lada chwila nie zaczniemy zarabiać, to albo będziemy musieli coraz częściej schodzić do podziemia i działać w szarej strefie, omijając wyłącznie kwestie podatkowe, albo i tak będziemy musieli pozamykać gabinety i przejść na bezrobocie”. Oprócz tego, że trzeba mieć na czynsz, że trzeba mieć na podstawowe koszty działalności, na co starczają pieniądze, które są wypłacane w ramach postojowego, gdyż nie czarujmy się, zwolnienie z ZUS...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł, apeluję. Proszę odnosić się do ustawy, nie do zasad ogólnych.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Ustawa ta to rozszerzenie tarczy, wobec tego, gdzie mamy o tym rozmawiać, panie przewodniczący, jak nie przy tej okazji? Już kończę, panie przewodniczący. Miejcie świadomość tego, że zwolnienie z ZUS dotyczy firmy, że postojowe wystarcza na pokrycie podstawowych kosztów firmy, ale na życie, po to, żeby mieć za co zrobić zakupy, żeby mieć za co zapłacić podstawowe rachunki prywatne, ludzie muszą zacząć zarabiać. Jeżeli dalej będziecie trzymali ich w niepewności, nie podając kompletnie żadnych dat, kiedy będą mogli zarabiać, coraz częściej ich gabinety będą przenosić się do szarej strefy. Będą wtedy większym zagrożeniem dla naszego zdrowia i życia, niż gdyby działały w normalnych warunkach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Mam jeszcze jedno pytanie do pana ministra, ponieważ wiem, że trwają rozmowy z branżą transportową, która nie zawieszając całkowicie działalności, niestety nie może korzystać z wielu aspektów. Chciałabym odnieść się zwłaszcza do tej części branży transportowej, która jest narażona na najdłuższą absencję, czyli tej, która obsługuje przewozy dzieci do szkół. Jak wszystko na to wskazuje, najprawdopodobniej przez sześć miesięcy będzie ona miała zawieszoną możliwość zarobkowania, gdyż do okresu praktycznie wyłączenia możliwości pracy szkół, a więc możliwości zarobkowania dla nich, dojdą wakacje, czyli lipiec i sierpień. Branża, która zajmuje się dowozem dzieci do szkół, tak naprawdę będzie wyłączona z zarobkowania przez sześć miesięcy. Dzisiaj każdy z owej branży otwarcie mówi, że żadna firma nie jest w stanie przetrwać sześciomiesięcznego okresu

absencji zawodowej, nie zarabiając na utrzymanie, że rozwiązania z tarczy nie będą dla nich wystarczające. Rząd w ostatniej kampanii bardzo dużo mówił o walce... Czy ktoś w rządzie w ogóle myśli o owej branży? Czy macie jakieś rozwiązania, które zapewnią, że we wrześniu, kiedy być może dzieci wrócą do szkół, będą miały czym do szkół dojechać? Czy w tym zakresie toczą się jakieś rozmowy? Czy niebawem ujrzymy jakieś szczegółowe rozwiązania dla tejże branży? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozwiązania dotyczące branży transportowej są zawarte w ustawie. Dojdziemy do nich. Już nie, pani przewodnicząca. Naprawdę apeluję, żeby przejść do tematu.

Czy wobec tego, oczywiście oprócz zgłoszonych uwag i zastrzeżeń, są poprawki do tytułu ustawy? Nie ma poprawek. Stwierdzam przyjęcie tytułu ustawy.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję, panie przewodniczący. Korzystając z głosu, chciałbym poprosić o upoważnienie do dokonania oczywistych poprawek redakcyjnych przez Biuro Legislacyjne.

Jeżeli chodzi o art. 1, przy okazji chcielibyśmy zwrócić uwagę na to, o czym już trochę była mowa. Mianowicie część zmian wprowadzanych projektowaną ustawą zdaje się nie mieć związku z sytuacją epidemiczną, z jaką w tej chwili mamy styczność. Pierwszym z takich przypadków jest zmiana w Kodeksie cywilnym. W przypadku kolejnych tego typu sytuacji nie będziemy już zabierali głosu, sygnalizujemy natomiast, że zmienianych ustaw, które zdają się nie mieć związku z tytułem i przedmiotem ustawy, jest kilka. Jest to pierwsza z nich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest poprawka do art. 1, tak? Proszę bardzo, pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, nie tyle poprawka, co głos w sprawie. Mianowicie pan mecenas przed chwilą powiedział, że art. 1 nie do końca ma związek z epidemią oraz kryzysem gospodarczym wywołanym epidemią. Co więcej, art. 1 dokonuje zmian w Kodeksie cywilnym. Kodeks cywilny to jednak kodeks. Art. 123 Konstytucji RP, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2011 r., regulamin Sejmu – wszystko to jest łamane ową zmianą. Nie można zmieniać kodeksów w takim trybie. Projekt ustawy pojawił się wczoraj we wczesnych godzinach popołudniowych. Jak rozumiem, najdalej jutro będzie trzecie czytanie. Wiem, że jest to wołanie na pustyni, ale muszę to powiedzieć. Protestuję przeciwko takiemu procedowaniu oraz łamaniu wszelkich zasad i regulaminów, łamaniu prawa.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Sprawę tego, dlaczego pojawiły się inne zapisy, wyjaśniał pan minister Schreiber z mównicy sejmowej w trakcie pierwszego czytania. Pojawiły się dlatego, że w tej chwili konsumenci są szczególnie podatni na narażenia. Jeżeli chodzi o istotę zmian dotyczących art. 1, to jest – przy okazji witam, ponieważ przybyła później – pani minister Anna Dalkowska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Gdyby zechciała pani wyjaśnić owe zmiany, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Anna Dalkowska:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zmiany, które są zawarte w treści art. 1 ustawy, dotyczą regulacji, które mają na celu zabezpieczenie zawierania umów, których przedmiotem jest nieruchomość, której wartość jest niewspółmierna do wartości umowy pożyczki. Są to tzw. rozwiązania antylichwiarskie. Istotnie dotyczą one regulacji zawartych w Kodeksie cywilnym, w Kodeksie postępowania cywilnego oraz w Kodeksie karnym. Są to trzy przepisy, które ulegają istotnej zmianie. Motywacją do wprowadzenia tego rozwiązania jest sytuacja, w której obecnie się znajdujemy, a która niewątpliwie jest związana z możliwością zwiększenia liczby tego typu umów,

które w istocie rzeczy prowadzą do wyzbycia się prawa własności w zamian za niewielką wartość, niewspółmierną do wartości nieruchomości. Niejednokrotnie jest to wartość oscylująca w granicach 5% wartości nieruchomości.

Projektowana regulacja wprowadza art. 387[1] Kodeksu cywilnego, w której to regulacji przewiduje się sankcję nieważności umowy zobowiązującej do przeniesienia własności nieruchomości mieszkalnej, której wartość jest rażąco niewspółmierna do wartości, która przysługuje. Nie jest to ekwiwalentność świadczeń. Projektowana zmiana przewiduje trzy przypadki, kiedy będzie dochodziło do sankcji nieważności. Pierwsza to sytuacja, w której wartość przenoszonej własności nieruchomości jest wyższa niż wartość zabezpieczanych tą nieruchomością roszczeń pieniężnych, powiększonych o wysokość maksymalnych odsetek za zwłokę od tej wartości za okres 24 miesięcy. Jest to pierwszy warunek. Drugi jest taki, że wartość zabezpieczanych tą nieruchomością roszczeń nie jest oznaczona. Trzecia sytuacja zachodzi, kiedy nie doszło do wyceny wartości nieruchomości.

Wszyscy wiemy, że tego typu umowy były zawierane. Obecna sytuacja, która z całą pewnością będzie prowadzić do zubożenia obywateli, może rodzić niebezpieczeństwo tego typu transakcji, w których jedna strona będzie wyzbywała się własności za cenę rażąco niewspółmierną. A zatem warunkiem koniecznym jest zawarcie takiej umowy, który byłaby poprzedzona wyceną nieruchomości i porównaniem wartości nieruchomości do wartości pożyczki, której zwrot zabezpieczony jest ową nieruchomością.

W ślad za zmianą treści, zmianą regulacji Kodeksu cywilnego, czyli w ślad za wprowadzeniem nowego przepisu art. 387[1], idą rozwiązania dotyczące eksmisji, czyli przymusowego wykonania obowiązku wynikającego z tytułu wykonawczego. Mamy tutaj zmiany dotyczące Kodeksu postępowania cywilnego na etapie eksmisji czy też egzekucji z takiej nieruchomości. Projektowana zmiana zakłada, że termin licytacji nieruchomości nie może być wyznaczony wcześniej niż po upływie dwóch tygodni od uprawomocnienia się opisu i oszacowania nieruchomości. Nie ma możliwości przeprowadzenia eksmisji w sytuacji, kiedy wysokość egzekwowanej należności głównej stanowiłaby mniej niż równowartość jednej dwudziestej sumy oszacowania.

Może nie będę prezentowała szczegółów, chyba że państwo będą sobie życzyli, to wtedy wyjaśnię. Wszystkie rozwiązania dotyczące etapu przymusowego wykonania, czyli wyegzekwowania obowiązku zwrotu pożyczki, w tym momencie mają na celu ochronę interesów tej strony, która zawarła umowę z sankcją nieważności, czyli za kwotę rażąco niewspółmierną do wartości pożyczki, której zabezpieczeniem miała być nieruchomość.

Kolejna regulacja, zawarta z kolei w art. 304 Kodeksu karnego, zakłada, że w zakresie projektowanego rozwiązania prawnokarnego należy uaktualnić brzmienie art. 304 w ten sposób, że ustawodawca nie dokonał zróżnicowania poziomu ochrony w zależności od tego, czy pokrzywdzony jest przedsiębiorcą, czy konsumentem. W tej sytuacji projektowana zmiana zakłada sankcję karną na wypadek tego typu umowy.

Reasumując, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, całość, pakiet zmian zmierza ku temu, żeby wyeliminować z obrotu umowy, które są rażąco niewspółmierne, jeżeli chodzi o ekwiwalentność świadczeń i w istocie rzeczy prowadzą do celu sprzecznego z celem umowy sprzedaży. Chodzi mianowicie o to, że istotą umowy jest zabezpieczenie spłaty wierzytelności, czyli pożyczki, kiedy tymczasem w rezultacie dochodzi do wyzbycia się prawa własności za rażąco niewspółmierną wartość nieruchomości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Było już rozszerzenie uzasadnienia na pozostałe artykuły. Proszę bardzo, pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pozostanę przy swoich wątpliwościach co do w ogóle tego rodzaju procedowania zmian w kodeksach, niezgodnego z Konstytucją RP, regulaminem Sejmu, a także wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Niemniej po wypowiedzi pani minister muszę odnieść się do meritum. Nawet gdybyśmy procedowali to zgodnie z zasadami i z prawem, to w art. 1 pierwszy przypadek jest zupełnie nieżyciowy. Jestem głęboko przekonany, iż tego rodzaju zapisy nie były, pani minister,

konsultowane z praktykami na rynku albo nawet z pierwszą lepszą rodziną, która w ostatnim czasie bądź kiedykolwiek brała kredyt hipoteczny na mieszkanie. W przepisie tym warunkuje pani, że dotyczy to osób fizycznych, które podpisują umowę w celu zabezpieczenia swoich potrzeb mieszkaniowych.

Weźmy pod uwagę, jak to wygląda w praktyce. Otóż w praktyce wygląda to tak, że np. młode małżeństwo rzeczywiście chce kupić mieszkanie, jest mieszkanie do kupienia, idą więc do banku. I co bank im wtedy mówi? Proszę bardzo, kredyt hipoteczny. Pomijam bardzo wrażliwą, szczególnie dla pana prezydenta Dudy, kwestię tego, że proponuje kredyt hipoteczny we frankach. Ale weźmy kredyt hipoteczny. Otóż mówi, że ma być 20% wkładu, a na resztę uzyskują państwo kredyt. Z zapisem, jaki pani sformułowała w ust. 1, umowa z mocy art. 1 jest nieważna, ponieważ na 99% zabezpieczeniem kredytu hipotecznego na mieszkanie bądź dom jest właśnie to mieszkanie i ten dom. Jeżeli jest 20% wkładu, to znaczy, że zabezpieczenie jest warte o 20% więcej, a odsetki, przynajmniej przy tym stanie rynku, jaki mamy w tej chwili, za 24 miesiące to póki co nie jest jeszcze 20%. W związku z tym bank zawarł nieważną umowę.

Jeszcze raz podkreślam, że na liczbach nie było to konsultowane z rynkiem. Jest to standard, 20% wkładu własnego to standard w każdym banku. A w czasie debaty słyszeliśmy, że Bank Ochrony Środowiska, bank państwowy, podniósł to do 40%. Ustawa to unieważnia. Nieważna jest umowa. Tak jest z mocy prawa. Z mocy prawa. W związku z tym zgodnie ze starą zasadą i mądrością, że piekło jest wybrukowane dobrymi intencjami, jak mówiłem w przemówieniu na sali plenarnej, pod pozorem, nazywając, że jest to zapis antylichwiarski, tak naprawdę wrzucacie całą taczkę żwiru w tryby systemu bankowego. Ludzie będą bez kredytów na mieszkania i na domy. Zahamuje to ich udzielanie. Po przyjęciu takiego zapisu, jaki bank zaryzykuje zawarcie umowy pożyczki, umowy kredytu hipotecznego? Żaden. Zapis jest źle sformułowany co do liczb. Jeżeli nawet była dobra intencja, to z pewnością każdy kredyt udzielany zgodnie z zasadami, z wyliczeniami, tak żeby to było normalne, będzie nieważny z mocy tego zapisu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pytanie brzmi, z kim było to konsultowane. Na pewno nie z żadnym bankowcem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, pytanie padło już pięć razy. Ja również mam wątpliwości. Proszę bardzo, pani minister. Czy nie zdemolujemy rynku kredytów hipotecznych? Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Dziękuję bardzo. Już udzielam odpowiedzi. Projektowana zmiana nie dotyczy kredytów bankowych, nie dotyczy kredytów frankowych, nie dotyczy kredytów hipotecznych. Dotyczy – taki ma cel – wyeliminowania tzw. szarej strefy. Otóż nieważna jest umowa dotycząca przeniesienia własności zawarta jako zabezpieczenie umowy pożyczki. Kolejność jest taka, że jedna osoba pożycza od drugiej pieniądze i na zabezpieczenie spłaty określonej sumy pieniężnej przenosi własność nieruchomości. Pożycza np. 10 tys. zł i jako zabezpieczenie zwrotu kwoty 10 tys. zł przenosi w zamian wartość swojej nieruchomości służącej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych, która wynosi np. 1 mln zł. Takie sytuacje zdarzają się nierzadko. Niejednokrotnie mają swój finał w sądzie. Kończą się dramatami zwłaszcza osób starszych, które po prostu są oszukiwane przez osoby udzielające pożyczek gotówkowych. O to chodzi w tym rozwiązaniu. Nie chodzi o zawarcie umowy kredytu hipotecznego na zakup nieruchomości. Mechanizm jest zupełnie odwrotny. Ktoś pożycza pieniądze i jako zabezpieczenie spłaty sumy pieniężnej przenosi własność swojej nieruchomości mieszkalnej. W tym znaczeniu regulacja nie ma nic wspólnego z kredytami bankowymi ani kredytami hipotecznymi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Jeszcze pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Tłumaczenia pani minister są zupełnie nietrafione. Czegokolwiek by nie powiedziała, według starej zasady, to nie uzasadnienie do ustawy jest prawem, czy za chwilę będzie prawem, tylko przepis. A w przepisie wyraźnie jest mowa, że nieważna jest umowa, w której osoba fizyczna zobowiązuje się do przeniesienia własności nieruchomości. Koniec, kropka.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Przepraszam, służącej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z innej umowy.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Z tej lub innej. Z tej lub innej, pani minister.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Ale mechanizm jest taki, że kto zawiera umowę pożyczki...

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Gdyby pozwoliła mi pani.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Dobrze, dziękuję.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie ma pani określonej drugiej strony. Jest to pkt 1. Przy takim zapisie nie jest powiedziane, kto jest drugą stroną umowy. Wiemy, że w artykule tym chodzi o sytuację, w której ktoś, czyli osoba fizyczna pożycza pieniądze po to, żeby zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe. Co do tego, pani minister, zgadzamy się. Niemniej przy takim zapisie nie ma pani powiedziane, od kogo pożycza pieniądze.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Czy mogę? Osoba pożycza pieniądze nie w takim celu, żeby zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe, tylko zabezpiecza spłatę pieniędzy swoim mieszkaniem, które służy zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dobrze, niech tak będzie, ale nie ma pani określonej drugiej strony. Więc nie może pani mówić, że nie dotyczy to banków i kredytów, ponieważ nie ma tego w tym przepisie. Jeżeli ma pani taką intencję, to trzeba było tak sformułować ów artykuł. Tymczasem artykuł jest sformułowany tylko w taki sposób, że wiemy, kto pożycza pieniądze, nie wiemy natomiast od kogo. Zapisy w pierwszym przypadku są absolutnie nieżyciowe. Wszystko blokują. Rozumiem panią, że intencją jest to, żeby nikt nie zabezpieczał nieruchomością wartą dwadzieścia razy więcej drobnej kwoty. Takie sytuacje rzeczywiście mają miejsce. Ale pani zablokowała to sformułowaniem, że jest to 100% plus odsetki za 24 miesiące. Naprawdę wystarczy zwykły kredyt bankowy, w którym wkład wynosi 20%, i już nie spełnia to umowy, warunku z tegoż artykułu. Naprawdę są to proste wyliczenia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pewnie w tej chwili... Tak, tak. Akurat tutaj myślenie, że jest to kredyt pod potrzeby mieszkaniowe, to nie. Jest wyraźnie napisane, że nie można zastawiać tego, co służy potrzebom mieszkaniowym.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ale kiedy ktoś kupuje swoje pierwsze mieszkanie, pierwszy dom, to kupuje dla zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych. Kredyt hipoteczny na swoje pierwsze mieszkanie to jest...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Proszę jeszcze raz bardzo uważnie przyjrzeć się zapisowi i ewentualnie sformułować poprawkę w drugim czytaniu. Jeszcze pani poseł Paulina Hennig-Kloska. Bardzo proszę króciutko i w odniesieniu do tematu. Nie ma głosu, nie słychać. Teraz nie widać.

Wobec tego skoro na tym etapie nie ma poprawek, przyjmujemy art. 1 z tym, że apeluję o... Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Na prośbę pana przewodniczącego chciałbym tylko zwrócić uwagę, że do art. 1 po raz pierwszy odnosi się autopoprawka. Chciałbym się też upewnić, czy dobrze rozumiemy. Czy możemy rozumieć, że Komisja udzieliła Biuru Legislacyjnemu upoważnienia do dokonania oczywistych zmian redakcyjnych?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, tak. Jeszcze nie doszedłem do autopoprawki. Na razie była dyskusja nad artykułem. Jest już pani poseł Paulina Hennig-Kloska. Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Pani minister, kiedy zaczęłam, nie było mnie słychać, więc powtórzę od początku wszystko, co mówiłam. Musi pani wziąć pod uwagę, że poza kredytami hipotecznymi banki udzielają również pożyczek hipotecznych. Najczęściej pożyczki te mają charakter konsolidacyjny. Stanowią przejęcie innych zobowiązań gotówkowych niezwiązanych z prowadzeniem działalności gospodarczej pod zabezpieczenie hipoteczne, przez co można sobie obniżyć koszt pożyczki itd. Ta ustawa, ten przepis, który wdrażacie, nie omija owych przepisów, ponieważ nie wskazuje strony, nie wykluczając instytucji bankowych, nie licząc parabanków itp. A więc de facto tym przepisem możecie dotknąć tego typu pożyczki hipoteczne, które są bardzo popularne na rynku bankowym wśród rzeszy uboższych klientów, którzy są dosyć mocno zadłużeni, ale w ten sposób obniżają sobie oprocentowanie.

Jest jedno pytanie. Mówimy o przeniesieniu własności nieruchomości, a nie, jak rozumiem, o zabezpieczeniu hipotecznym. Czym innym jest wpis hipoteczny, a czym innym jest przeniesienie własności nieruchomości, które w pewnych obszarach faktycznie rodzi nadużycia. Wiemy o tym, znamy takie postępowania, znamy również poszkodowanych. Jest kluczowe pytanie, czy banki również to stosują? Czy ktokolwiek z ministerstwa, proponując owe przepisy, zrobił jakiekolwiek konsultacje, czy banki mają umowy o pożyczki hipoteczne zabezpieczone w formie warunkowego przeniesienia własności? Jeżeli tak, to w tym momencie wylewamy dziecko z kąpielą.

Banki, w których pracowałam, stosowały zabezpieczenia w postaci hipoteki. Nie mam przejrzanego całego rynku, pani minister. Ministerstwo, robiąc tak radyklane zmiany w przepisach – właśnie temu służy praca nad kodeksami – powinno zrobić rozeznanie, które powinno dać jasną, klarowną odpowiedź na podstawowe pytanie, czy na rynku mamy dobre, sprawiedliwe pożyczki hipoteczne, zabezpieczone w postaci przeniesienia własności nieruchomości. Jeżeli tak, to właśnie dzisiaj sprawiacie, że po wejściu w życie ustawy wszystkie pożyczki hipoteczne zostaną wypowiedziane albo też ich koszt wzrośnie do kosztu pożyczki niezabezpieczonej, dlatego że banki nie będą miały innego wyjścia jak wychodzić z takich transakcji często ze szkodą dla klienta, gdyż bardzo często są to bardzo dobre ofertowo rozwiązania dla klienta.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Wszyscy zgłosili wątpliwości. Ponieważ na tym etapie nie ma poprawek, poddaję zapis do autorefleksji po stronie rządowej. Jeżeli będą propozycje poprawek, służy temu drugie czytanie. Na tym etapie poprawek nie zgłoszono, za wyjątkiem – teraz się do niej odnoszę – autopoprawki zawartej w druku nr 344-A, gdzie wyraz „zwłokę" zastępuje się wyrazem „opóźnienie". Skoro nie ma poprawek, proponuję, żeby art. 1 uznać za przyjęty wraz z autopoprawką rządową zawartą w druku nr 344-A. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, art. 1 wraz z autopoprawką uznam za przyjęty.

Przechodzimy do art. 2. Do art. 2 najpierw Biuro Legislacyjne. Nie ma uwag. Jeżeli chodzi o poprawki, pojawiła się poprawka zgłoszona przez panią poseł Hannę Gill-Piątek. Czy strona rządowa ma już tę poprawkę? Tak. Więcej poprawek do art. 2 nie było. Bardzo proszę panią poseł o uzasadnienie.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Jest to jeden z tych artykułów, które średnio, a nawet średnio pośrednio odnoszą się do sytuacji epidemii. Jest w nim mowa o zmianie zasad licytacji. W uzasadnieniu pani minister mówiła o tym, że nie będziemy licytować nieruchomości czy mieszkania, które służy zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych, jeżeli zaległość, należność ma mniej niż 5% wartości. 5% wartości mieszkania to w ogóle wartość bagatelna. Poważnie zastanowiłabym się nad tym, czy to w ogóle cokolwiek zmienia. Jeżeli u kogoś jest to 6% wartości mieszkania, to co, to już można go zlicytować?

Po to, żeby między innymi było trochę czasu do namysłu, ale żeby też hasło: „zostań w domu" mogło być przez ludzi zrealizowane w czasie epidemii dzięki temu, że w ogóle będą mieli jakikolwiek dom, w art. 2 proponuję dodać § 5, który stanowi, że licytacji lokalu mieszkalnego lub nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, które służą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika, nie przeprowadza się w trakcie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii oraz 90 dni po jego zakończeniu. W ten sposób uratujemy ów artykuł, wiążąc go z tytułem ustawy. Całkowicie będzie do niej pasował. Z drugiej strony sprawimy, że jednak licytacji oraz związanych z tym eksmisji nie będzie się podejmować przez czas trwania epidemii, stanu epidemicznego i prawie trzy miesiące po jego zakończeniu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu do poprawki. Mam nadzieję, że treść poprawki już dotarła. Pani minister.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Panie przewodniczący, dotarła przed sekundą. Jeżeli mogę, chciałabym powiedzieć, że w poprzednich regulacjach związanych z COVID-em na czas trwania epidemii został ustanowiony generalny zakaz eksmisji. A zatem nie ma niebezpieczeństwa, że dłużnik zostanie w tym czasie wyeksmitowany niezależnie od tego, jaka jest jego sytuacja.

W tej chwili trudno mi się odnieść. Uzasadnienie nie do końca jest dla mnie jasne, ponieważ licytacja jest etapem poprzedzającym przybicie i przysądzenie własności. Pytanie jest takie: czy intencją jest zablokowanie skutków, czyli przejścia prawa własności, czy też intencją jest... Tak by się wydawało. Skoro intencją jest zablokowanie procesu licytacji, to tym samym też niedopuszczenie do przybicia i przysądzenia własności. Czy chodzi o to, żeby nie można było wyeksmitować osoby w tym czasie z lokalu mieszkalnego? Jest to trochę niejasne. Licytacja jest etapem egzekucji, który poprzedza czynności sądów w postaci przybicia i przysądzenia własności. Własność nieruchomości przechodzi dopiero z chwilą przysądzenia własności i uprawomocnienia się postanowienia. Jeżeli mogę, chciałabym poprosić o wyjaśnienie owych kwestii.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

W najprostszych słowach chodzi o to, żeby rzeczywiście, jeżeli rozróżniamy te dwie rzeczy, nie nastąpił moment przeniesienia własności, dlatego że wtedy jest ryzyko praktyk czyścicielskich. Jestem z Łodzi, z miasta, w którym obserwowałam, od lat obserwujemy wiele praktyk czyścicielskich wykonywanych na lokatorach, którym się nie powiodło. Ponieważ w tej chwili nic nie zaproponowano osobom, które mają np. kredyty frankowe, a są w trudnej sytuacji – banki ewentualnie same zwalniają je z kapitałowej części raty – będziemy mieli bardzo dużo takich sytuacji, w których nawet jeżeli formalnie jest zakaz eksmisji, z drugiej strony w związku z licytacją jest przeniesienie własności. Będziemy mieli sytuację, w których po prostu ktoś ma, powiem brutalnie, tzw. mieszkanie z wkładką mięsną. Tak jest to bardzo często nazywane przez osoby, które przejmują mieszkania. Chodzi mi o ochronę „wkładki mięsnej", czyli o ochronę lokatorów, którzy wtedy po prostu będą zagrożeni praktykami czyścicielskimi, zwłaszcza że obecnie, w czasie epidemii, służby są zajęte zupełnie innymi sprawami. Wobec tego dobrze by było dać czas, żebyśmy pozbierali się z epidemii. Potem rzeczywiście wszystko może wrócić do normy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Intencja została wyjaśniona.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:
Dziękuję bardzo za wyjaśnienia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:
W tej sytuacji popieramy poprawkę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dobrze.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:
Tak jest, popieramy.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):
Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki? Nie ma. Wobec tego stwierdzam, że poprawka do art. 2 została przyjęta. Tym sposobem art. 2 wraz z poprawką został przyjęty. Głos formalny, pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):
Żałuję, że w tym momencie. Nasz głos do poprawki był pozytywny. Chciałabym jednak, żeby pan przewodniczący głosował wszystkie artykuły. Pomimo że nie ma poprawek, nie wszyscy będziemy za ich przyjęciem. Dlatego stawiam wniosek formalny o to, żeby przyjęcie każdego artykułu nastąpiło w drodze głosowania. Nie mamy szansy się sprzeciwić. Nie jesteśmy za wszystkimi rozwiązaniami, które państwo proponujecie. W tym przypadku będzie to po prostu procedowanie zgodnie z regulaminem. To po pierwsze.

Chciałabym także nadmienić, że długo prowadzona dyskusja dotyczyła kodeksu, Kodeksu postępowania cywilnego. W tym przypadku oburza nas łamanie obowiązujących przepisów. Ponieważ będziemy mieli do czynienia z jeszcze innymi takimi wrzutkami, proszę rząd, żeby jednak mimo wszystko ograniczył swoje wnioski dotyczące pomocy przedsiębiorcom czy pracownikom do jednego trybu. Wszelkie inne przepisy mogą być procedowane w innym terminie. Jesteśmy gotowi do pracy.

Głosujemy. Mój wniosek: głosujemy przyjęcie każdego artykułu. Pomimo że nie mamy poprawki, nie musimy popierać jego przyjęcia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję. Zrozumiałem wniosek formalny.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):
Nie znaczy to, że jesteśmy...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Pani przewodnicząca, zrozumiałem wniosek formalny. Naprawdę nie trzeba go trzy razy powtarzać. Pragnę tylko wyjaśnić, że właśnie taką interpretację prowadzenia, rozpatrywania ustaw podało Biuro Analiz Sejmowych, takie zalecenie wydała marszałek Sejmu. Nie głosujemy zmian, poprawek, do których nie ma innych poprawek. Tym sposobem zburzylibyśmy zasadę, którą przyjęliśmy na początku kadencji. Proszę bardzo, może Biuro Legislacyjne w tej sprawie.

Legislator Jakub Bennewicz:
Potwierdzamy. Rzeczywiście nasze stanowisko również jest takie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Wobec tego nie poddam tego wniosku pod głosowanie.

Potwierdzam jeszcze raz, że przyjęliśmy art. 2 wraz z poprawką.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 3. Czy są poprawki do art. 3? Nie ma. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Stwierdzam przyjęcie art. 3.

Art. 4. Są poprawki. Proszę bardzo. Zaczynamy od poprawki zgłoszonej przez pana posła Kosztowniaka. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie, panie przewodniczący. Propozycja zmiany art. 4 i nadania mu brzmienia, jakie zostało państwu przekazane w treściach poprawek, sprowadza się do umożliwienia zarządowi głównemu Polskiego Związku Łowieckiego zaangażowania się w walkę z COVID-19 i przeznaczenia na ten cel środków finansowych. Do tej pory Polski Związek Łowiecki oraz koła łowieckie miały wyłącznie możliwość przeznaczenia środków finansowych dla realizacji celów statutowych. Jednocześnie wszelkie wydatki zarządu głównego Polskiego Związku Łowieckiego na kwotę przekraczającą 100 tys. zł musiały być akceptowane przez Naczelną Radę Łowiecką. Dzisiaj pozostawałoby to do decyzji zarządu głównego Polskiego Związku Łowieckiego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pojawiła się również poprawka dalej idąca, polegająca na skreśleniu całego art. 4, zgłoszona przez pana posła Urbaniaka. Proszę bardzo, panie pośle, o uzasadnienie.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wniosłem poprawkę skreślającą art. 4, ponieważ art. 4 wydaje się jedną z najbardziej skandalicznych wśród przedstawionych propozycji. Mianowicie z tego, co nieoficjalnie wiem, jest to artykuł, który sankcjonuje rzeczy, które już się stały. Zarząd już zabrał pieniądze kołom łowieckim bez takiego prawa. Tak naprawdę przyjmiemy przepis, który wstecznie będzie usprawiedliwiał działanie zarządu głównego Polskiego Związku Łowieckiego, które już się dokonało. Według mnie jest to rzecz niedopuszczalna.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pewnie lepiej odpowie pani minister Golińska. Jest obecna. To, co pan stwierdził, absolutnie jest nieprawdą z tego, co wiem. Nikt kołom nie zabiera pieniędzy. Zupełnie czym innym są koła, a zupełnie czym innym jest Polski Związek Łowiecki.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, chciałbym zwrócić uwagę, że dokonano pewnych nieostrożności. Nie dosyć, że kołom zabrano pieniądze...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

No dobrze, panie pośle.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

... to jeszcze pan łowczy krajowy zdążył już zakupić za te pieniądze karetkę pogotowia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Może pani minister odpowie na pytania.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Przy fleszach i kamerach telewizyjnych...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, panie pośle.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

... karetka została przekazana. Ale proszę się nie denerwować.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, mówi pan...

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pan mówi, że wie co innego, a ja mówię, co dzieje.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Rozpowszechnia pan absolutnie nieprawdziwe informacje. Proszę bardzo, pani minister Golińska. Dyskutujmy o meritum, nie rozpowszechniajmy nieprawdziwych informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Małgorzata Golińska:

Panie przewodniczący, panie pośle, myślę, że to, o czym pan mówi, jest czymś, co pan gdzieś usłyszał, nie zweryfikował i podaje to jako prawdę. Absolutnie nikt nie ruszał żadnych środków kół łowieckich. Przepis, który został zaproponowany, wychodzi naprzeciw samym myśliwym, którzy chcieli włączyć się w walkę z koronawirusem, chcieli przeznaczyć środki, którymi dysponuje Polski Związek Łowiecki, na zakup samochodów, które są nazywane wymazobusami. W wielu przypadkach myśliwi włączają się lokalnie, dokonując zbiórek wśród swoich członków, które później przeznaczają na zakup maseczek, szyją też maseczki i dostarczają je. Chcieliby jednak dokonać gestu w większej skali. Do tego potrzebne nam jest umożliwienie przekazania środków z działalności gospodarczej na cele inne niż statutowe. Jednocześnie chodzi o to, żeby decyzje te mógł podjąć zarząd główny, a nie Naczelna Rada Łowiecka, która liczy 49 osób i musiałaby zebrać się w takiej grupie, jednocześnie łamiąc przepisy o gromadzeniu się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że wyjaśnienie jest wystarczające. Przystępujemy zatem do głosowania. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że z legislacyjnego punktu widzenia regulacja ta, także w brzmieniu zaproponowanym w poprawce, powinna znaleźć się w przepisach przejściowych projektowanej ustawy, a nie w przepisach materialnych z tego względu, że dotyczy sytuacji, z którą cały czas mamy styczność, czyli sytuacją epidemii z powodu koronawirusa wywołującego chorobę COVID-19. Z racji tego, że było mało czasu, żeby przygotować się do posiedzenia Komisji, jak też z racji tego, że w projekcie są także inne przepisy o takim charakterze, nie zaproponowaliśmy w tym względzie stosownej poprawki. Zwracamy jednak uwagę na problem. Będzie się on powtarzał także w przypadku niektórych innych przepisów, ale tym razem zwrócę uwagę zbiorczo na wszystkie tego typu przypadki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy zatem do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Urbaniaka jako dalej idącą, czyli skreślającą art. 4. Będzie to pierwsze głosowanie merytoryczne. Kworum było przy trzydziestu kilku zalogowanych posłach. Przeprowadzimy jeszcze głosowanie próbne, żeby sprawdzić. Pierwotnie było zalogowanych trzydzieści kilka osób. Głosowanie próbne, żeby sprawdzić, czy wszyscy mają możliwość głosowania. Dla kworum trzydzieści kilka osób nie miało wielkiego znaczenia. Przeprowadzamy głosowanie próbne sprawdzające łączność poszczególnych posłów. Proszę bardzo. Proszę oddać jakikolwiek głos. Dziękuję bardzo. Proszę o wynik, ile osób wzięło udział w głosowaniu. Głosowało 47 posłów. Jest to liczba znacznie bardziej przekonująca od trzydziestu kilku.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką polegającą na skreśleniu art. 4. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Urbaniaka? Tak, głosowanie jest już otwarte. Jeszcze raz powtarzam pytanie. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Urbaniaka, polegającej na skreśleniu art. 4? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 48 posłów. Za było 21 posłów, przeciw było 25 posłów, 2 wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki zgłoszonej przez pana posła Kosztowniaka, polegającej na modyfikacji art. 4. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Kosztowniaka? Jeszcze chwila, głosowanie jest jeszcze nieuruchomione. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Kosztowniaka do art. 4? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 47 posłów. Za było

25 posłów, przeciw było 17 posłów, 5 wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Były to dwie poprawki zgłoszone do art. 4. Stwierdzam, że art. 4 został przyjęty wraz z poprawką.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 5. Najpierw Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Chcielibyśmy zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, jeżeli chodzi o ust. 9 w art. 5, jest on wyjątkowo nieprecyzyjny, niejasny. W takim brzmieniu może być kłopot z interpretacją treści przepisu. Nie jest to jedyny nieprecyzyjny przepis w projekcie, ale w tak skrajnych przypadkach chcielibyśmy zwracać na to uwagę. Właśnie taki jest ust. 9.

W odniesieniu do art. 5 jest również pierwsza propozycja poprawki legislacyjnej Biura Legislacyjnego. Dotyczy ona ust. 10. Proponujemy zmienić odesłanie. Zamiast wyrazów „art. 29 ust. 9–12" proponujemy zapisać „art. 29 ust. 10–12". Chodzi o to, że w przepisie jest mowa o wymogach określonych w tych przepisach, natomiast w ust. 9 nie występują żadne wymogi. Kiedy spojrzy się do tego ustępu, nie występuje tam takie określenie. W związku z tym wydaje się, że odesłanie w zakresie ust. 9 jest wadliwe. Stąd propozycja naszej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Po pierwsze proszę o stanowisko rządu wobec poprawki proponowanej przez Biuro Legislacyjne.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Wobec poprawki legislacyjnej stanowisko jest pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. A co do treści?

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

W sprawie treści merytorycznej chciałbym poprosić pana ministra Szrota jako przedstawiciela szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze. Uwaga dotycząca ust. 9.

Sekretarz stanu w KPRM Paweł Szrot:

Co do uwagi dotyczącej ust. 9 chciałbym tylko przedstawić stanowisko, że stwierdzenie, że przepis jest niejasny i wyjątkowo nieprecyzyjny, samo w sobie jest nieco niejasne i trochę nieprecyzyjne. Zatem trudno mi się do tego odnieść. Moim zdaniem przepis prawidłowo opisuje sytuację, wyznaczając pewne kryteria dla prowadzenia prawidłowego przypisywania przychodów i kosztów. Wnoszę o zachowanie zapisu z przedłożenia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłaszała się zdalnie pani poseł Izabela Leszczyna. Może teraz. Proszę bardzo, pani poseł Izabela Leszczyna. Jeszcze nie słychać.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Panie przewodniczący, powinno być słychać, dlatego że u mnie wszystko jest dobrze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Teraz już słychać. Proszę być cierpliwym i spokojnym.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Bardzo dziękuję. Dzień dobry. Panie przewodniczący, tak naprawdę mam poprawkę do art. 5. Będę prosiła pana posła Urbaniaka, żeby ją złożył w formie pisemnej.

Mam także kilka pytań i niepokojów. Niestety kilka rzeczy jest tutaj bardzo jasnych, bardzo precyzyjnych i bardzo niebezpiecznych. Otóż Ministerstwo Finansów ogłosiło kilka dni temu aktualizację programu konwergencji, w której państwo przyznajecie, że deficyt sektora finansów publicznych w tym roku szacujecie na około 8% PKB. Ekonomiści twierdzą, że będzie to około 11% PKB. Tymczasem w omawianym artykule pań-

stwo po raz kolejny absolutnie wyjmujecie kontrolę nad finansami publicznymi poza Sejm, a w ust. 10 tegoż artykułu nawet poza kontrolę ministra finansów. Rozumiem wasze ogromne problemy personalne w Ministerstwie Finansów, ale minister finansów to naprawdę ważny członek rządu.

Chciałabym, żeby pan minister... Nie wiem, czy przedstawiciel ministra finansów jest na sali. Chciałabym, żebyście państwo to wytłumaczyli. Fundusz Reprywatyzacji w tym artykule zamieniacie de facto w fundusz nacjonalizacji. Pozwalacie zmieniać plan finansowy bez opinii Komisji Finansów Publicznych, ale także bez zgody ministra finansów. Idziecie coraz dalej w zupełnie niekontrolowanym wydawaniu pieniędzy podatników.

Panie przewodniczący, po prostu jest to groźne. Chciałabym, żeby pan przychylił się do mojej prośby. Moja poprawka będzie polegała na tym, żeby usunąć z tegoż artykułu ust. 10. Biuro Legislacyjne miało zastrzeżenia bodajże do art. 9, jak rozumiem, w powiązaniu z ust. 10. Bardzo proszę Wysoką Komisję o przyjęcie poprawki. Pana posła Urbaniaka poproszę o pomoc. Będzie to krótka poprawka w brzmieniu, że w art. 5 – są tam trzy zmiany – chyba w zmianie nr 3 należy skreślić ust. 10. Zanim ją przegłosujemy, proszę także, żeby ktoś kompetentny z rządu wyjaśnił, jak to jest możliwe, że rząd decyduje się na to, że minister finansów nie musi wyrażać zgody na zmiany dotacji, na zmiany zadłużania się funduszu.

Przypomnę, że w funduszu, ponieważ wstrzymaliście państwo wszystkie reprywatyzacje, w ogóle nie przybywa pieniędzy. Na początku roku było tam chyba około 2,5 mld zł. Jest to duża kwota. Jeżeli możliwe są dotacje poza kontrolą, zadłużanie się poza kontrolą, to naprawdę robi się to niebezpieczne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. W związku z tym, że poprawka legislacyjna została przez rząd zaakceptowana, nie ma uwag co do jej przyjęcia. Została zgłoszona poprawka sygnowana, zgłoszona przez panią poseł Izabelę Leszczynę, ale podpisana przez pana posła Jarosława Urbaniaka, polegająca na skreśleniu ust. 9 i 10 w zmianie nr 3 w art. 5. Stanowisko rządu wobec poprawki.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Stanowisko jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

A zatem przystępujemy do... Uzasadnienie było już dwa razy, myślę więc, że... Pani poseł Leszczyna przed chwilą bardzo szeroko uzasadniała poprawkę. Pan poseł Urbaniak chciał jeszcze coś dodać? Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O każdej poprawce nie będzie mówiło po dziesięć osób.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jest to pierwsze czytanie, więc dlaczego nie?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, jest to rozpatrzenie. Pierwsze czytanie było na sali plenarnej. Proszę bardzo, pan poseł Urbaniak, ponieważ formalnie jest autorem poprawki. Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, mam gorącą prośbę do pana przewodniczącego. Jesteśmy przy art. 5. Mam wrażenie, że przedstawiciele rządu nie chcą rozmawiać. Nie odpowiadają na pytania albo odpowiadają bokiem. Jeżeli pan mecenas z Biura Legislacyjnego zachował się niezwykle delikatnie, dyplomatycznie i powiedział, że ust. 9 jest bardzo niejasny, to może dorzucę paliwa do ognia i powiem tak. Po pierwsze chciałbym zadać pytanie, czy inne podmioty gospodarcze w Polsce, czy polscy przedsiębiorcy przy rządach Prawa i Sprawiedliwości także kiedyś będą mieli prawo prowadzenia odrębnej ewidencji księgowej? Poza tym chciałbym przypomnieć z historii, że osobą, która

została skazana za prowadzenie odrębnej ewidencji księgowej, był Al Capone. Rozumiem, że w Polsce ma być sytuacja, żeby ewentualnego Ala Capone nie skazywać, przynajmniej w Agencji Rozwoju Przemysłu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Złośliwość ta jest zupełnie niepotrzebna, ponieważ przepis jest bardzo wyraźnie sformułowany. Dotyczy środków uwzględnionych w ust. 6. Naprawdę, panie pośle, to zupełnie niepotrzebne złośliwości.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Proszę o odpowiedź dlaczego. Dlaczego ktoś ma prowadzić odrębną ewidencję księgową?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Są konta i subkonta. Doskonale pan o tym wie. Złośliwości są naprawdę zupełnie niepotrzebne.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, konta i subkonta są jednak w ramach tej samej ewidencji księgowej, a wy wprowadzacie przepis, że będzie zupełnie odrębna ewidencja księgowa.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dla odrębnego rodzaju środków.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

To jest Al Capone, proszę pana.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy zatem do...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, pani posłanka Hennig-Kloska chciała zabrać głos. Cały czas się zgłasza.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Naprawdę autor poprawki, uzasadnienie, bardzo szeroka dyskusja nad wszystkim. Ale nie będziemy dyskutować... Dobrze, pani poseł Hanna Gill-Piątek, ale krótko do poprawki.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam krótkie pytanie do ust. 6, do jego końcówki, konkretnie do wyrazów: „lub na realizację innych działań w celu przeciwdziałania skutkom COVID-19". W nocy przejrzałam, czym zajmuje się Agencja Rozwoju Przemysłu, ponieważ nie specjalizuję się w tym. Szczerze mówiąc, chętnie usłyszałabym, jakie są to inne działania, dlatego że wydaje mi się to dosyć szerokie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciel Agencji Rozwoju Przemysłu chciałby powiedzieć jedno zdanie na temat tego, jakie są to inne działania?

Wiceprezes zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu S. A. Paweł Kolczyński:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli mówimy o innych działaniach niż działalność finansowa, która pochłonie gros środków, to przede wszystkim mówimy o działalności inwestycyjnej Agencji Rozwoju Przemysłu, w tym w szczególności w infrastrukturę strefową. Przypomnę, że Agencja Rozwoju Przemysłu zarządza dwoma specjalnymi strefami ekonomicznymi. Jest to strefa Wisłosłan i strefa Euro-Park Mielec. Chcemy dokonać inwestycji, które będą służyły rozwojowi przedsiębiorczości na terenach, które są we właściwości obu stref. Przede wszystkim jest to Podkarpacie, lubelskie, świętokrzyskie i część mazowieckiego.

Wreszcie myślimy o projektach, które wiążą się z budową czy organizacją projektu dotyczącego strategicznych parków przemysłowych, czyli stworzenia takich obszarów, które mogą służyć pozyskaniu przez Polskę atrakcyjnych, dużych inwestycji przemysłowych. Jak jest to wskazane w uzasadnieniu do ustawy, jest to również przeciwdziałanie skutkom deindustrializacji, czyli *a contrario* do działań mających na celu reindu-

strializację. Myślimy o kilku projektach biznesowych. Ostatnio informowaliśmy między innymi o włączeniu się Agencji Rozwoju Przemysłu w działania mające służyć budowie fabryki prefabrykacji celem obniżenia kosztów materiałów służących do realizacji programu „Mieszkanie dla rozwoju". Wreszcie mówimy o działaniach związanych z pewnymi inwestycjami odbudowującymi potencjał produkcyjny w zakresie szeroko rozumianego przemysłu kolejowego, przede wszystkim w zakresie rozwoju produkcji wagonów, elementów, które służą do transportu kolejowego, tak żeby odbudować przemysł właśnie w tym obszarze.

Wreszcie, proszę państwa, są działania dotyczące rozwoju niektórych spółek z grupy kapitałowej Agencji Rozwoju Przemysłu. Pragnę podkreślić, że w tej chwili Agencja Rozwoju Przemysłu ma 65 spółek w bezpośrednim nadzorze właścicielskim. Oczywiście ze względu na rolę agencji w części są one objęte procesem restrukturyzacji, czyli procesem, w którym Agencja Rozwoju Przemysłu się specjalizuje. Duża część spółek osiąga stabilizację. Myślimy również o bardzo mocnym rozwoju spółek w zakresie inwestycyjnym, przede wszystkim w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście jednym zdaniem: skutkiem COVID-19 jest spowolnienie gospodarcze. Jest to przeciwdziałanie we wszechstronnym zakresie, tak? Proszę o stanowisko rządu.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Podpowiada pan.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jedno zdanie.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, miało nie być podpowiedzi tym razem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Próbuję z dziesięciu zdań zrobić jedno konkretne, puentę. Przystępujemy do głosowania.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, bardzo proszę. Pani poseł Izabela Leszczyna zadała bardzo konkretne pytanie. Użyła bardzo ostrych słów. Ja też użyłem ostrych słów. Dlaczego w Polsce dochodzi do takiej sytuacji, że minister finansów – to, że nasza Komisja straciła kontrolę nad finansami publicznymi, to już jest fakt – w tym przepisie traci kontrolę nad wydatkowaniem funduszy publicznych? Pani przewodnicząca Leszczyna nazwała to kryminałem. Chyba jednak zasługuje to na to, żeby ktoś z rządu odpowiedział na to pytanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Każdy ma prawo zgłosić to do odpowiednich służb, jeżeli jest to kryminał. Przystępujemy do głosowania.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ale, panie przewodniczący, proszę naprawdę być poważnym.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Służb swego czasu się doczekacie. Doczekacie się, że służby się tym zajmą, a w tej chwili prosimy o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, bez względu na kategorię używanych słów oraz straszenie jesteśmy zobowiązani do przeciwdziałania skutkom epidemii.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

To nie jest kwestia straszenia, tylko informowania o konsekwencjach.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wobec tego przystępujemy do głosowania zgłoszonej poprawki, sygnowanej przez pana posła Urbaniaka, polegającej na wykreśleniu ust. 9 i 10 ze zmiany nr 3 w art. 5.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Jeszcze moment, dobrze. Na sali nie można się opóźniać. Proszę o wyniki. Głosowało 48 posłów. Za było 21 posłów, przeciw 27, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Innych poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam, że nie było sprzeciwu do poprawki zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne. A zatem art. 5 przyjmujemy wraz ze zmianą legislacyjną, zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 6. Nie, nie było poprawki skreślającej art. 5. Zgodnie z przyjętą procedurą głosujemy nad zgłoszonymi poprawkami, a nie głosujemy nad każdą zmianą czy poprawką.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie pośle, sprzeciw. Prawa posłów spoza...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Pani poseł Hennig-Kloska...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Sprzeciw polega na zgłoszeniu poprawki. Powinna być poprawka, żeby skreślić. Nie, nie ma takiej poprawki na piśmie. Przed chwilą była poprawka dotycząca skreślenia ust. 9 i 10.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, naprawdę będzie tak jak...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę umożliwić logiczne procedowanie.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Właśnie nie jest logiczne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

I nie robić z tego...

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Tę ustawę przyjmiecie i tak. Regulamin zmieniliście. Pani poseł Hennig-Kloska, o czym informujemy, zgłasza się od samego początku.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Do jednej poprawki.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pisze na kartce, że ma sprzeciw, gdyż chce zgłosić poprawkę. Może pan jej to umożliwi.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przyjęliśmy art. 5.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 6. Czy są poprawki do art. 6? Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Pani przewodnicząca Hennig-Kloska do art. 6. Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Panie przewodniczący, sytuacja jest skandaliczna. Od początku dyskusji zgłaszałam się do art. 5.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pragnę tylko przypomnieć, że rozpatrujemy ustawę. Nie jest to pierwsze czytanie, kiedy każdy zabiera głos...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

... na wszystkie tematy, jakie się komu podoba. Proszę odnieść się do art. 6.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Panie przewodniczący, na tym etapie każdy poseł ma prawo zgłaszać swoje poprawki. Pani poseł Leszczyna ma prawo zgłosić swoją poprawkę, ja mam prawo zgłosić inną poprawkę. To nie jest etap klubowy, gdzie rozpatrujemy tylko i wyłącznie poprawki klubowe. Od samego początku procedowania tego artykułu z premedytacją nie dopuszczał mnie pan do głosu. Po prostu uniemożliwił mi pan zgłoszenie mojej poselskiej poprawki, którą mam na miejscu i chciałam ją odczytać całej szanownej Komisji. Nie może się pan w ten sposób zachowywać i nadużywać swojej funkcji, ponieważ nie jest pan od tego, żeby blokować posłom możliwość zgłaszania poprawek.

Po tym jak poprawka pani poseł Izabeli Leszczyny została odrzucona głosami posłów Komisji, chciałam zgłosić kolejną poprawkę, która polegała na wykreśleniu całego artykułu, wraz z pytaniem, kogo chcecie kupić za te pieniądze. Tak naprawdę przekazujecie agencji 1mld zł po to, żeby wykorzystać trudną sytuację niektórych przedsiębiorstw.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przypominam, pani poseł, że jesteśmy w trakcie rozpatrywania art. 6. Odbieram pani głos. Nie wypowiada się pani na temat. Jesteśmy w trakcie rozpatrywania art. 6.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Kiedy padło, że 1 mld zł znika, to nie jest to na temat.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo. Czy są uwagi i poprawki do art. 6? Przypomnę tylko, że zgłoszenia do głosu są przez sekretariat Komisji. Mam zapisane, kto kiedy się zgłaszał. Nie, dlatego że nie było wcześniejszego zgłoszenia. Natomiast kolejna argumentacja do tej samej poprawki naprawdę nie ma sensu.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Ale to była nowa poprawka, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie ma nowej poprawki. Proszę bardzo, jesteśmy w art. 6. Proszę bardzo. Czy są uwagi?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

To była nowa poprawka.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Poprawkę uzasadniała pani poseł Izabela Leszczyna, uzasadniał pan poseł.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Miała swoją poprawkę, panie przewodniczący. Właśnie w tym jest...

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, to nie jest drugie czytanie, nie ma poprawek w imieniu klubów, tylko są poprawki poszczególnych posłów.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, doskonale rozumiem, panie pośle.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Więc każdy poseł...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle Urbaniak, nie udzielałem panu głosu. Proszę doprowadzić do porządku w Komisji.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jest to paniczna odpowiedź. Jezus Maria. To, że nie będzie pan dopuszczał do głosu, to nie znaczy, że zmieni pan rzeczywistość.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Art. 6. Czy są poprawki do art. 6? Proszę bardzo. Pan poseł Rosati w kwestii formalnej.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Panie przewodniczący, naprawdę nie ma potrzeby, żeby wprowadzać taką napiętą atmosferę. Wiemy, że oczywiście to wszystko przegłosujecie. Nie może być natomiast tak, że pani poseł Hennig-Kloska prosi o głos przez 15 minut. Z jakiegoś powodu albo pan tego nie widzi, albo nie chce widzieć. Zgłaszała się cały czas. Mam ekran przed sobą. Dlatego panu mówiłem. Wprawdzie stwierdzał pan, że na pewno jest to ta sama poprawka, ale mówiłem panu, że jest to inna poprawka, którą trzeba rozpatrzyć w innym trybie. Jeszcze raz proszę pana, żeby pan jednak nie uniemożliwiał posłom zabierania głosu. To nie jest przedłużanie dyskusji, to nie jest mówienie trzy razy o tym samym. To była inna poprawka. To nie była poprawka, która zmierzała do usunięcia ust. 10, 9 lub 6, tylko do usunięcia całego art. 5.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Niestety muszę stwierdzić, że jest to przedłużanie dyskusji, ponieważ są używane te same argumenty. Mam zapisane, kto się zgłaszał do sekretariatu Komisji, do których artykułów. Mam to zapisane i udzielam głosu. Dyskusja wielokrotnie nad tą samą poprawką naprawdę nie ma sensu, tym bardziej że nie jesteśmy na etapie pierwszego czytania, tylko rozpatrywania ustawy, a zatem rozpatrywania kolejnych artykułów.

Jesteśmy w trakcie rozpatrywania art. 6. Czy są poprawki zgłoszone do art. 6? Nie ma. Dziękuję. Stwierdzam, że art. 6 został przyjęty.

Art. 7. Czy są poprawki zgłoszone do art. 7? Tak, proszę bardzo. Pan poseł Kosztowniak.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym złożyć poprawkę do art. 7, sprowadzającą się do stosowania terminologii używanej w Kodeksie cywilnym. Chodzi o zamianę słowa „zwłokę” na wyraz „opóźnienie”.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Nie mamy uwag do poprawki.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu wobec poprawki.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Stanowisko jest pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec poprawki, która, szczerze mówiąc, bardziej ma charakter legislacyjny niż merytoryczny. Jest sprzeciw? Pani poseł Skowrońska sprzeciwia się poprawce, tak? Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Poproszę o głos.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Już ma pani głos.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Dziękuję bardzo. Po pierwsze, w art. 7 jest ten sam syndrom, który jest w art. 1. Chodzi o kodeksy. Bez wymaganego terminu dokonujemy zmian w kodeksie. W tym przypadku protest dotyczy wymogu formalnego. To pierwsza rzecz.

Druga sprawa, panie przewodniczący. Wniosek formalny. Jeżeli obserwujemy posiedzenie i chcemy w nim uczestniczyć, jeżeli mamy system do głosowania, to system do głosowania się wyłącza. Za każdym razem kiedy jest prowadzone głosowanie, musimy się ponownie logować, ponownie musimy wklepywać dzisiejsze hasło. Nie jest to taki sam

tryb pracy jak na posiedzeniu plenarnym Sejmu. Po pierwsze, dopilnujcie państwo tego. Po drugie, zastrzeżenie, że nie powinniśmy, państwo jako rząd... Powinno być zastrzeżenie Biura Legislacyjnego, że kodeksy wprowadza się w innym trybie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Takie zastrzeżenie oczywiście było w art. 1 i 2. Było to wyjaśniane przez panią minister, że względy...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):
To jest co innego. Ten przepis jest akurat czym innym.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dobrze. Czy jest poprawka, która ma służyć skreśleniu art. 7? Nie została zgłoszona. Wobec tego stwierdzam, że art. 7... Teraz poprawka zgłoszona przez pana posła Kosztowniaka. Głosujemy poprawkę. Czy jest sprzeciw wobec poprawki zgłoszonej przez pana posła Kosztowniaka, zastępującej wyraz „zwłokę" wyrazem „opóźnienie"?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Jest. Dobrze.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Sytuacja jest jak przy „lub czasopisma". Nikt się nie odzywa. Biuro Legislacyjne też.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Przystępujemy do głosowania.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Brzmi jak legislacyjna, ale jest niebezpieczna.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Jest sprzeciw. A zatem przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Kosztowniaka do art. 7? Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Nie, nie kończę. Kto się wstrzymał? To tylko formuła głosowania, teraz czekamy. Pan poseł Rosati już? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 49 posłów. Za było 30 posłów, 8 było przeciw, 11 posłów wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Tym samym przyjęliśmy art. 7 wraz z poprawką.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 8. Jest poprawka. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):
Dziękuję serdecznie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, pozwolę sobie złożyć poprawkę do art. 8. W ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych wprowadza się następującą zmianę: „ w art. 68ge ust. 1 otrzymuje brzmienie: «Pomoc publiczna udzielona na podstawie art. 26, 32, 41 za okres od marca do grudnia 2020 roku może być udzielona pracodawcom w trudnej sytuacji ekonomicznej jako pomoc publiczna mająca na celu zaradzenie poważnemu zaburzeniu w gospodarce»". Szanowni państwo, poprawka ta tak naprawdę sprowadza się do obniżenia współczynnika, wskaźnika osób zatrudnionych w zakładach pracy chronionej z 25% do 18%. Wpływają takie postulaty. Gdyby pan minister chciał uzupełnić, to bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:
Jeżeli chodzi o art. 8, mamy pytanie do wnioskodawców. W przepisie tym, zarówno w brzmieniu z druku, jak i w poprawce, jest mowa o pomocy publicznej. Stąd nasze pytanie, czy aby w tym przypadku nie jest wymagana notyfikacja w związku z udzielaniem pomocy publicznej? Jest to nasze pytanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Po pierwsze, stanowisko rządu do poprawki zgłoszonej przez pana posła Kosztowniaka. Po drugie, odpowiedź na pytanie Biura Legislacyjnego. Proszę bardzo.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:
Stanowisko odnośnie do poprawki jest pozytywne. Odnośnie do wątpliwości Biura Legislacyjnego –uważamy, że nie. Dlaczego – uprzejmie poproszę pana ministra Szweda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Pan minister Szwed, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:
Dziękuję bardzo. Sprawa ta była badana pod kątem zgodności z prawem unijnym oraz pomocą publiczną. Nie ma tutaj zagrożeń. Nie musimy dokonywać jakichś modyfikacji przepisu. Poprawka jest korzystna dla pracodawców, którzy zatrudniają osoby niepełnosprawne. Po zmniejszeniu wskaźnika łatwiejsze będzie wykorzystanie wskaźnika, jeżeli chodzi o zakładowy fundusz świadczeń socjalnych i rehabilitacyjnych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Pan poseł Urbaniak. Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Dziękuję. Panie przewodniczący, chciałbym zapytać pana przewodniczącego Kosztowniaka, czemu w środku ustawy tarczowej służy użycie zupełnie innego sfomułowania, a mianowicie „zaradzenie poważnym zaburzeniom w gospodarce". Kto będzie decydował o tym, że zaburzenia te są poważne? Jest to nie wiadomo po co użyta furtka w tym artykule.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):
Wydaje się, że jest to proste stwierdzenie. W momencie, kiedy rzeczywiście dochodzi do zaburzenia, powinniśmy brać to pod uwagę, panie pośle.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Nie jesteśmy w przedszkolu, tylko w Sejmie. Jesteśmy duzi, mamy trochę lat. Jeżeli ktoś formułuje warunek, że ma być poważne, to znaczy, że ktoś będzie o tym decydował, czy dane zaburzenie jest poważne, czy nie jest poważne. Cała ustawa dotyczy kryzysu spowodowanego epidemią, kryzysu gospodarczego. Nagle proponuje pan poprawkę, w której stwierdza się: „OK, pomożemy komuś, ale pod warunkiem, że dotknęło go poważne zaburzenie w gospodarce".

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Pragnę tylko zaznaczyć, że poprawka nie wprowadza pojęcia „poważne zaburzenia gospodarcze". Poważne zaburzenia gospodarcze są w projekcie przedłożenia rządowego. Jeżeli już, to jest to pytanie do strony rządowej, ponieważ tak jest w oryginalnym druku rządowym, a nie w poprawce. Strona rządowa chciałaby wyjaśnić poważne zaburzenia gospodarcze. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:
Nie widzę tutaj żadnych zagrożeń. Myślę, że zapis jest... Mówimy o poważnych zaburzeniach związanych z koronawirusem. Panie pośle, proszę się nie czepiać słów, tylko patrzeć na przepis i na intencję przepisu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Panie ministrze, nie ma intencji przepisu, jest przepis. Przepis będzie brzmiał, że muszą być poważne zaburzenia w gospodarce.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dobrze.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pytanie nie brzmiało, czy to jest proste i zrozumiałe, tylko kto będzie decydował o tym, że zaburzenie jest poważne. Za kogo wy nas macie? Nie rozumiemy tego, co szykujecie polskim przedsiębiorcom? Do wyborów wszystko będzie cacy, a po wyborach nikt nie będzie miał poważnych zaburzeń.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę się o to nie martwić. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki zgłoszonej przez pana posła Kosztowniaka? Nie ma sprzeciwu. Wobec tego stwierdzam przyjęcie poprawki zgłoszonej przez pana posła Kosztowniaka. Tym samym stwierdzam przyjęcie art. 8.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 9. Najpierw Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Dwie kwestie. Najpierw jeżeli chodzi o pkt 1 oraz przepis art. 33 ust. 5, chcielibyśmy zwrócić uwagę na to, że jest to upoważnienie ustawowe do wydania rozporządzenia. Zmienia się w nim wytyczne do wydania aktu, co oznacza, że akt wykonawczy wydany na podstawie tego przepisu straci moc wraz z wejściem w życie tegoż przepisu. Prawdopodobnie będzie trzeba jednocześnie wydać nowy. Chcielibyśmy tylko zwrócić uwagę na takie konsekwencje, zważywszy że w projekcie nie ma przepisu, który utrzymywałby dotychczasowy akt w mocy. W związku z tym, jak powiedziałem, z dniem wejścia w życie ustawy dotychczasowy akt straci moc.

Druga kwestia dotyczy pkt 3 lit. b. Tutaj mamy następującą wątpliwość. Proponowana zmiana wprowadza zasadę, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych udostępnia informacje o stanie konta tylko tym osobom, które utworzyły profil informacyjny, ewentualnie na żądanie ubezpieczonego udostępnia informacje w formie pisemnej. Teraz jest pytanie, czy informacje nie zostaną udostępnione osobom, które nie utworzyły profilu lub nie zażądały informacji w formie pisemnej? Może to pozostawać w sprzeczności z ust. 1. Zgodnie z ust. 1, ZUS jest zobowiązany udostępnić informacje każdemu ubezpieczonemu w terminie do dnia 31 sierpnia każdego roku. Jest zatem pytanie, czy tak jak w ust. 1 każdemu ubezpieczonemu, czy tak jak wynika ze zmiany w lit. b jedynie tym, którzy utworzyli profil informacyjny albo zażądali tego w formie pisemnej? Jest pytanie, czy taka jest intencja związana z taką konstrukcją przepisów, czy też jest to przypadek, że przepisy sprawiają wrażenie, jakby nie do końca były ze sobą kompatybilne? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zanim strona rządowa odpowie na pytania, były jeszcze zgłoszenia do art. 9. Pani poseł przewodnicząca Krystyna Skowrońska. Proszę bardzo, udzielam pani głosu.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Pracuję zdalnie. Mój kolega Urbaniak zgłosił dwie poprawki. Postaram się powiedzieć o jednej oraz o zastrzeżeniach Biura Legislacyjnego. Zgadzam się z tym, ponieważ nie mamy projektu rozporządzeń. Rząd, państwo nauczyliście nas, że do żadnego z projektów nie otrzymujemy rozporządzeń, co jest normą. Niekiedy godzimy się na to, ale w tym przypadku chcielibyśmy wiedzieć.

Druga sprawa. W art. 9 w zmianie nr 2 proponujecie państwo, że w rejestrze zgłoszenia do ubezpieczenia będzie się podawać również wykonywany zawód. Dotyczy to art. 37 ust. 10. Chciałabym zapytać, do czego tak naprawdę jest potrzebny wykonywany zawód, żeby prowadzić taką ewidencję. Przecież jest to informacja, która nie jest niezbędna Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych do tego, żeby prowadził u siebie nasze konto czy nasze subkonto. Jaki zawód się wykonuje, to nie jest najistotniejsze. Jakie składki wpływają, to tak. Zgadzam się, ale myślę, że kolega Urbaniak będzie miał możliwość zaprezentowania i szerszego omówienia propozycji skreślenia pkt 1 i 2 w art. 9. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Urbaniak. Czy poprawki te należy traktować jako dwie rozdzielne poprawki?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Po pierwsze, chciałem powiedzieć, żeby je połączyć. Są kompatybilne. Po drugie, chciałbym je uzasadnić. Proponujemy wykreślić pkt 1 i 2, ponieważ nie ulega wątpliwości, że w obecnej sytuacji politycznej oraz rzeczywistej, w jakiej się znajdujemy, rząd Prawa i Sprawiedliwości dramatycznie szuka możliwości, żeby zdobyć dane osobowe polskich obywateli. Zaczęła o tym mówić pani przewodnicząca Skowrońska. Wasz problem w tej chwili polega na tym, że macie dane osobowe, ponieważ Ministerstwo Cyfryzacji wam je udostępniło, natomiast rejestr z Ministerstwa Cyfryzacji trochę różni się od rejestru wyborców, który jest w posiadaniu samorządów. Zapisy w pkt 2 wyraźnie świadczą o tym, że takie są wasze intencje, bo po co Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych potrzebna różnica pomiędzy miejscem zameldowania na pobyt stały, miejscem zamieszkania i miejscem do korespondencji? Czy chcecie przez to powiedzieć, że w zależności od tego, jaki jest adres stałego pobytu, jakie jest miejsce realnego zamieszkania, a jaki jest adres do korespondencji, ZUS będzie wypłacał inne emerytury? Fajnie by było w tym państwie. Naprawdę nie róbcie podobnych wrzutek, że przy okazji ustawy o ubezpieczeniach społecznych próbujecie zdobyć rejestr wyborców. Protestujemy przeciwko temu. Dlatego jest propozycja wykreślenia pkt 1 i 2.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bardzo dziękuję za zaprezentowanie poprawki. O głos do tego artykułu poprosiła jeszcze pani poseł Izabela Leszczyna. Proszę bardzo.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałabym jednak prosić, żeby ktoś odpowiadał na moje pytania. Panie przewodniczący, nie po to się zgłaszam, żeby sobie poopowiadać. Proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania, które zadam do art. 9. Proszę, żeby minister finansów odpowiedział, czy do art. 9 zgłaszał zastrzeżenia w czasie konsultacji międzyresortowych ustawy. Czy wyrażał sprzeciw wobec odebrania mu władztwa nad funduszem, wobec braku zgody ministra na zmiany w planie finansowym? Bardzo proszę, żeby minister finansów odpowiedział mi na pytanie, czy się sprzeciwiał.

Przechodzę teraz do art. 9. Biuro Legislacyjne poruszyło już kwestię, o którą chciałam zapytać. Moje krótko sformułowane pytanie brzmi tak: dlaczego państwo pogarszacie dostęp ubezpieczonego do informacji? Jaki ma to związek z pandemią? Ponawiam pytanie, które już padło ze strony pana legislatora.

Jeżeli jesteśmy przy Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, przy oszczędnościach emerytalnych, korzystając z tego, że jak rozumiem, są obecne osoby, które dzisiaj odpowiadają za system, proszę o udzielenie odpowiedzi, czy państwo zamierzacie się wycofać? Być może to zrobiliście, ale mi umknęło, ponieważ chaos w kolejnych ustawach COVID-owych jest ogromny. Czy państwo już się wycofaliście lub zamierzacie się wycofać z ustawy o likwidacji OFE? Czy zamierzacie się wycofać z 15-procentowego haraczu, który chcecie pobrać, pamiętając o tym, że w 2014 r. przy zmianach w OFE żaden ubezpieczony nie stracił nawet złotówki? Nie widzę powodu, żeby w trudnej sytuacji ludzie tracili 15% oszczędności.

Drugie pytanie. Jeżeli państwo nie wycofaliście się z ustawy, to czy minister rodziny, pracy i polityki społecznej, czy minister finansów będą prowadzili akcję informacyjną, że ludzie powinni wybrać ZUS, ponieważ w sytuacji kiedy wybiorą IKE, dzisiaj tracą 45% swoich oszczędności? Po pierwsze, ich oszczędności przez pięć lat rządów Prawa i Sprawiedliwości spadły, ponieważ WIG20 spadł. Są to spółki Skarbu Państwa zarządzane nieefektywnie i niekompetentnie. W czasie pandemii nasze oszczędności straciły na wartości 30%. Czy minister finansów zamierza prowadzić akcję informacyjną? Czy wycofaliście się państwo ze wspomnianej ustawy? Wreszcie dlaczego ubezpieczony ma mieć pogorszony dostęp do informacji? Są to moje pytania.

Powtarzam, proszę także, żeby minister finansów odpowiedział na pytanie, czy zgłaszał sprzeciw wobec ust. 10 w art. 5 ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Sądzę, że na pytanie o sprzeciw ministra finansów nie usłyszy pani odpowiedzi. Jest to projekt rządowy, a więc jest pod nim podpisany również minister finansów. Jest to oczywiste. Na pozostałe pytania odpowie pan minister Stanisław Szwed. Proszę bardzo, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Oczywiście proszę również o stanowisko wobec poprawki.

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Jeżeli chodzi o art. 9, nie ma tutaj żadnego zamachu na jakiekolwiek dane osobowe. Dane w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych funkcjonują. Funkcjonują w wersji papierowej i w wersji elektronicznej. Chodzi o to, żebyśmy przechodzili na system wyłącznie elektroniczny. Jest ponad 10,7 miliona osób ubezpieczonych. Liczba operacji, które są wykonywane, idzie w setki milionów. Stąd jest potrzeba dokonania takiej zmiany.

Odniosę się do samej uwagi. Rozporządzenie, czyli pierwszy zapis wchodzi w życie po 12 miesiącach. W tym czasie będzie także wydany akt wykonawczy. Nie ma zagrożenia, jeżeli chodzi o cele. Głównym celem w tym przypadku, jeżeli chodzi o cały artykuł, jest to, żeby odejść od wysyłania informacji pisemnych o stanie przyszłej emerytury, tak to nazwę, które ZUS co roku wysyłał do ubezpieczonych czy też do tych, którzy są w zasobach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Roczny koszt takiej operacji wynosił ponad 24 mln zł. Propozycja idzie w tym kierunku, żeby informacja ta była przesyłana za pomocą systemu elektronicznego na konta, które już w tej chwili oczywiście można mieć w ZUS-ie założone, poprzez profile zaufane. Jeżeli ktoś nie chce założyć sobie takiego systemu, może zwrócić się o informację w formie pisemnej. A zatem nie ma żadnego zamachu, żadnego zagrożenia, żadnej dodatkowej kwestii, jeżeli chodzi o zbierane dane. Dane już obecnie są zbierane w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w formie papierowej. Wobec tego jesteśmy przeciwni zgłoszonym poprawkom.

Jeżeli chodzi o pytanie pani poseł Leszczyny, odpowiemy na piśmie. Sprawa ta musi być głębiej przeanalizowana wspólnie z ministrem finansów.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Cichoń uzupełniająco, ale proszę, żeby nie było dziesięciu głosów do poprawki.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Panie przewodniczący, chciałbym tylko wyprostować także pana podejście. To rzeczywiście jest projekt rządowy. W tle w rządzie jest jeszcze minister finansów. Podobno jeszcze jest. Niemniej zanim projekt pojawił się w Sejmie, był poddany uzgodnieniom międzyresortowym. Każdy z ministrów miał prawo zaopiniować projekt i zgłosić swoje uwagi. Mamy prawo wiedzieć, jak przebiegał proces uzgodnień międzyresortowych i jaką opinię w tej sprawie wyrażał minister finansów. Wiedza ta jest nam potrzebna także na etapie przyjmowania rozwiązań, dlatego że jest kluczowa z punktu widzenia bezpieczeństwa finansów publicznych naszego państwa.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie sądzę, żeby rozmowy wewnątrzrządowe miały przełożenie na ostateczny projekt. Mamy obecnego szefa Komitetu Stałego Rady Ministrów, który widział wszystkie uwagi. Jeżeli zechce odpowiedzieć na pytania, proszę bardzo. Pan minister Łukasz Schreiber.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przecież cały projekt był uzgadniany. Było temu poświęcone całe posiedzenie Stałego Komitetu Rady Ministrów. Była przeprowadzona cała analiza zmiany po zmianie. Nie było żadnej uwagi ze strony ministra finansów. To jest jedno. Była zgoda całego rządu przy przyjęciu projektu ustawy.

Rozszerzając, odnosząc się do tego, co powiedział pan minister Stanisław Szwed, zwrócę państwu uwagę, że dzisiaj chyba wszyscy przedsiębiorcy życzą sobie, jak też

my na tej sali życzymy sobie, żeby ZUS przede wszystkim był zaangażowany w skuteczne i błyskawiczne rozpatrywanie wniosków, które przychodzą, a nie w powielanie informacji, które mogą być przesyłane drogą elektroniczną. Elektronizacja systemu nie wydaje się zamachem na czyjekolwiek prawa.

Oczywiście bardzo proszę o odrzucenie poprawek skreślających wskazane ustępy w art. 9 oraz o dalsze procedowanie projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie, naprawdę. Będziemy się tak wymieniać. Każdy ma swoje wątpliwości, każdy ma swoje myślenie. Przystępujemy do głosowania. Mamy stanowisko rządu. Nie, nie. Nie ma co wyjaśniać, naprawdę.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jeżeli pan poseł uważa się za dużo mądrzejszego od pana ministra, to oczywiście będzie pan miał okazję do...

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie, nie uważam się za dużo mądrzejszego od pana ministra. Pan minister najwyraźniej nie zrozumiał poprawek. Jest to jedno proste zdanie, panie przewodniczący. Kolejny raz są niepotrzebne napięcia. Powiem jedno zdanie i przejdziemy do głosowania.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale naprawdę siedem razy mówimy o tym samym.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Właśnie nie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, tak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie o tym samym. Chciałem zwrócić uwagę, że poprawki dotyczą pkt 1 i 2, a nie całego artykułu. Nie jesteśmy przeciwko elektronizacji działań ZUS-u. Jesteśmy przeciwko rozszerzeniu danych osobowych obywateli polskich, którymi ZUS będzie się posługiwał. Chodzi o skreślenie pkt 1 i 2.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Słyszeliśmy odpowiedź pana ministra Szweda, że nie ma żadnego rozszerzenia danych osobowych.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

To niech skreśli pkt 1 i 2.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pkt 1 i 2 rozszerzają dane osobowe.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, naprawdę. Dane osobowe, które są... Jeżeli ja umiem słuchać, to mam nadzieję, że pan także, tylko problem jest taki, że państwo chcecie mówić to, co nie jest zapisane. Dane osobowe są, tylko w tej chwili są w formie papierowej, a przechodzimy na system elektroniczny.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie, nie, nie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Taka jest różnica.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

O tym jest mowa w pkt 3. Pkt 1 i 2 rozszerzają.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zgodnie ze stwierdzeniem pana ministra Szweda niczego nie rozszerzają. Będziemy mówić to samo, ciągle będą te same pytania i te same odpowiedzi.

Przystępujemy zatem do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Urbaniaka, polegającą na skreśleniu pkt 1 i 2 w art. 9. Kto jest za przyjęciem poprawki? Jeszcze nie, za chwilę. Sprawdzę. Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę tak czynić, też tak robię w tej chwili. Pan poseł Cichoń zdążył już przeładować? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 48 posłów. Za było 19 posłów, przeciw było 26 posłów, 3 wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji. Była to jedyna poprawka do art. 9. Wobec tego stwierdzam, że art. 9 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 10. Do art. 10 nie zgłoszono poprawek. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Stwierdzam przyjęcie art. 10.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 11. Pan poseł Mirosław Suchoń do art. 11?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Poprawka?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Pytanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Bardzo dziękuję. Oczywiście jest to idące w dobrym kierunku usprawnienie związane z COVID-em. Jest pytanie do ministerstwa, dlaczego od razu nie zrezygnować z całej biurokracji, czyli wpisywania wszystkich informacji pokontrolnych, jeżeli nic nie stwierdzono? Jest to ewidencja naruszeń, która zgodnie z nazwą, zawiera informacje o wszystkich kontrolach. Jest pytanie, po co w ewidencję naruszeń wpisywać informacje o wszystkich kontrolach? Dlaczego zmiana nie idzie dalej w celu likwidacji nic niewnoszącego obowiązku biurokratycznego na rzecz być może odnotowania samego faktu kontroli? Dzisiaj inspektor po zakończeniu kontroli musi wprowadzić wszystkie informacje do systemu. Wydaje się to zupełnie zbędne. Pytanie jest takie: dlaczego krok jest taki słaby? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Strona rządowa. Było pytanie. Proszę o odpowiedź. Pan minister.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Nie wiem, czy pan minister Bittel ewentualnie chciałby odpowiedzieć. Tak jak pan powiedział, myślę, że jest to krok w dobrym kierunku, krok usprawniający. Jeżeli możliwy będzie następny ruch – badamy to – będziemy wykonywać i te ruchy, i wiele innych, które chcielibyśmy zrobić, żeby trochę zmniejszyć liczbę niepotrzebnych procedur na wszystkich etapach. W tym momencie jest to w fazie analiz. Na razie ten ruch proszę odebrać jako krok w dobrym kierunku, któremu chyba nikt nie będzie przeczył.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Wypowiedź pana posła Suchonia zachęcała do odważniejszych kroków.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

No tak, tym bardziej że są to przepisy wprowadzone przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, więc cieszę się, że ze złych się wycofujecie, ale wycofywanie się powinno być jednak większe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że jest wsparcie dla artykułu. Poprawek nie ma, uwag nie ma. Stwierdzam przyjęcie art. 11.

Art. 12. Czy są jakieś poprawki zgłoszone do art. 12? Tak, proszę bardzo. Kto rekomenduje poprawkę? Pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Art. 12 nie ma żadnego związku ani z epidemią koronawirusa, ani z ewentualnym kryzysem gospodarczym wynikającym z epidemii. Co więcej, śmiem powiedzieć, że art. 12 psuje prawo istniejące do tej pory w zakresie transportu kolejowego. Są to zmiany, które dotyczą właśnie ustawy o transporcie kolejowym.

Pierwsza zmiana dotyczy umożliwienia wydatkowania przez firmę PLK Polskie Linie Kolejowe pieniędzy z Funduszu Kolejowego. Przypomnę, że Fundusz Kolejowy został wydzielony z Funduszu Drogowego, o ile dobrze pamiętam, w 2006 r. po to, żeby pieniądze z opłaty paliwowej były inwestowane nie tylko w infrastrukturę drogową, ale także w infrastrukturę kolejową. Póki co przepisy dokładnie precyzują, na co pieniądze powinny być wydawane. Mówiąc skrótowo, gdyż przepisy są bardzo dokładne, powinny być wydawane konkretnie na infrastrukturę kolejową, czyli na tory, podkłady, rozjazdy – na to, na co zakładaliśmy. A tutaj szeroko otwiera się furtkę i pozwala firmie PLK wydawać pieniądze na zupełnie inne rzeczy.

Po pierwsze, nie ma to żadnego związku z koronawirusem. Po drugie, kiedy w uzasadnieniu pojawia się sformułowanie, że jest to sprzęt ratunkowy, to chciałbym powiedzieć, że mój śp. ojciec był kierownikiem pociągu ratunkowego prawie przez całe swoje życie zawodowe. Pojęcie „ratunkowy" na kolei polega na tym, że ratuje się pociągi, które się wykolejają. W sytuacjach szczególnych, tam gdzie dochodzą tory kolejowe, pomaga się w katastrofach budowlanych. Przez całe życie mojego ojca nie było żadnego przypadku, żeby pociąg ratunkowy czy kolejowy sprzęt ratunkowy brał udział w jakimkolwiek zdarzeniu związanym z epidemią czy wirusem.

Natomiast pkt 2 oznacza powrót do głębokiego socjalizmu. Nie wiem, kto rozsądny, jaki rozsądny bankowiec udzieli firmie PLK... Tutaj, panie ministrze, dygresja. Powiedział pan na sali plenarnej, że będzie to pomoc w zakresie przewożenia osób. Firma PLK nie przewozi osób. Jest to ta spółka kolejowa, która odpowiada tylko i wyłącznie za infrastrukturę. Kredyty, które ta firma będzie...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale to nie dotyczy tego artykułu. Przewóz osób jest w innym miejscu, panie pośle.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie, nie, nie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, tak, tak. Będzie artykuł dotyczący przewozu osób.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

W art. 12 pkt 2 jest mowa o zaciąganiu kredytów i pożyczek przez firmę PLK.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale to nie dotyczy osób. Uzasadnienie pana ministra dotyczyło innego artykułu. Proszę trzymać się tematu.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Byłem na sali plenarnej. Słuchałem pana ministra. Nie dotyczy. Kredyty nie będą miały żadnego związku z przewozem osób. Co więcej, cóż takiego firma PLK może dać pod zastaw kredytów? Jest to coś, czego przez ostatnie trzydzieści lat nie mieliśmy. Jest to udzielanie kredytów pod tory kolejowe, pod podkłady. Tylko ktoś nierozsądny udzieli takiego kredytu. Zbywalność takiego zabezpieczenia jest żadna. Proponujemy, żeby zarząd PLK podał się do dymisji, jak nie umie sobie dać rady. Nie, nie. Nie można tak robić, nie można tak robić.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jasne, rozumiemy. Stąd poprawka skreślająca art. 12. Przy art. 12 zgłaszała się również pani poseł Izabela Leszczyna. Proszę bardzo.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Panie przewodniczący, nie będę powtarzała tego, o czym mówił pan poseł Urbaniak. Zapytam tylko o ust. 10. Proszę, żeby minister finansów wyjaśnił nam, co się zmienia w zakresie poręczeń i gwarancji Skarbu Państwa. Ust. 10 nadajecie państwo nowe brzmienie. Dotyczy on poręczeń i gwarancji. Jaką państwo wprowadzacie zmianę? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Mirosław Suchoń. Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mam pytanie. Jest tak, że dzisiaj stoimy przed wielkim wyzwaniem w zakresie remontów linii kolejowych. Są na to potężne środki z Unii Europejskiej. Oczywiście rozmawiamy o obecnej perspektywie finansowej oraz o skutecznym wykorzystaniu owych środków. Obawiam się, że jest tak, iż już dzisiaj rząd widzi, że będzie miał problem z wykorzystaniem środków na budowę bądź remonty tego, czego w Polsce potrzebujemy, czyli linii kolejowych, żeby rzeczywiście prędkość pociągów wzrosła zarówno w zakresie usług przewozów pasażerskich, jak i przede wszystkim przewozów towarowych, gdyż tutaj stanowimy bardzo wąskie gardło. Tymczasem może się okazać, że środki zamiast pójść na remonty, naprawy linii kolejowych, także tych strategicznych, pójdą na inne rzeczy. Z całym szacunkiem, remont zaplecza nie jest czymś, co w znaczący sposób poprawia prędkość na liniach kolejowych. Pytanie do pana ministra, czy nie jest to główny powód wprowadzenia takiej zmiany? Chodzi o brak możliwości rzetelnego wykorzystania środków europejskich. W związku z tym trzeba coś z tym zrobić. Przyjmujemy podobny przepis, rozwadniamy temat, a pociągi jak się wlekły po torach, tak wlec się będą nadal. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję za pytanie z tezą. Myślę, że odpowie pan minister Bittel.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, zawsze do usług.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zwracam się do pana ministra Łukasza Schreibera, czy dobrze udzielam głosu.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Tak jest, tylko korzystając z okazji może jedno słowo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Do pana posła Urbaniaka. Naprawdę proszę przeczytać projekt. Wtedy zobaczy pan, że są przepisy, do których dojdziemy, w których jest mowa o wsparciu przewozów pasażerskich dla przewoźników wojewódzkich, przewoźników krajowych i przewoźników międzynarodowych. O tym mówiłem. Jest próba rozumienia opacznie każdego słowa. Oczywiście można tak robić. Wcześniej powiedziałem także o wsparciu dla PKP PLK, o możliwości zaciągnięcia kredytu. Chyba jasne jest, że były to dwie odrębne sprawy. Bardzo proszę pana ministra o uzupełnienie informacji w warstwie merytorycznej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pan minister Bittel.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bittel:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, szczerze mówiąc, dawno już nie słyszałem tak zdumiewających wypowiedzi, ale postaram się do nich odnieść. Przepis ten w ogóle nie ma związku z tym, o czym państwo mówicie. To po pierwsze.

Obecnie obowiązujący przepis art. 6b stanowi: „Ze środków publicznych mogą być finansowane lub współfinansowane wydatki PLK S.A. w zakresie zakupu lub modernizacji pojazdów kolejowych przeznaczonych do diagnostyki, utrzymania, naprawy lub budowy infrastruktury kolejowej oraz do prowadzenia działań ratowniczych". To już obowiązuje. Przepis ten jest rozpisany na dwa punkty po to, żeby poszerzyć możliwość gwarantowania kredytów przez EBI. Tylko i wyłącznie po to.

Dlaczego? Dlatego że PLK, tak jak każde przedsiębiorstwo z sektora kolejowego, w tej chwili codziennie traci pieniądze. Codziennie traci pieniądze, ponieważ jeździ mniej pociągów. W związku z tym jest mniejszy dochód ze stawki. Na dodatek wychodząc ku potrzebom, ku trudnej sytuacji, zrezygnowało z różnych opłat z cennika, np. z opłaty rezerwacyjnej. W związku z tym spółkę, która w pierwszej kolejności, ponieważ jest to jej najważniejsze zadanie, odpowiada za utrzymanie infrastruktury, warto wspomóc drobnym gestem w tej trudnej sytuacji, żeby mogła podejmować swoje działania również przy pomocy kredytów z EBI, co stosuje na co dzień, notorycznie. Stosuje, ponieważ do różnych przedsięwzięć inwestycyjnych ma prawo podejmować działania na specjalnych warunkach wynikających z ustawy, o której teraz mówimy, ale w tych dwóch konkretnych przypadkach, które są rozszerzane, nie ma takiego prawa. To jest różnica w przepisie. Nie ma to związku z realizacją inwestycji.

Jak dostrzegam, czasami państwo posłowie... pan poseł Suchoń wnikliwie czyta informacje z szeroko rozumianego rynku kolejowego, korzysta z owych informacji. Ostatnio było chyba całkiem sporo informacji mówiących o tym, że relacje zamawiający-wykonawca- Ministerstwo Infrastruktury-rząd są bardzo dobre. Akurat procesy, które łączą się z inwestycjami drogowymi i kolejowymi, są realizowane dosyć sprawnie, nie ma utrudnień. Nawet w tej trudnej sytuacji postanowiliśmy sobie radzić doskonale. Czynimy to, chociaż dmuchajmy na zimne. Oczywiście jest jeszcze wiele spraw do wykonania w każdym zakresie.

Jeżeli chodzi o różnice w ust. 10 – już szukam – to też jest klasyczne. Obecnie obowiązujący przepis brzmi: „Na zobowiązania PKP PLK z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek oraz wyemitowanych obligacji z przeznaczeniem na finansowanie prac przygotowawczych oraz zadań inwestycyjnych, o których mowa w ust. 1 i 6b...", czyli w tej drobnej zmianie. To jest różnica w ust. 10. Wydaje mi się, że jest to mała, drobna zmiana dla zarządcy infrastruktury, która ułatwi mu życie. Oczywiście gdyby zmiany tej nie było, pewnie firma w dalszym ciągu realizowałaby swoje zadania, ale traci pieniądze. Zwracam na to uwagę. Jeżeli również tej firmie można pomóc w zachowaniu płynności, to naturalnym wydaje się, że warto to zrobić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Do omawianej poprawki zgłosiło się naprawdę wiele osób. Panie pośle, ile razy? Poprawka nie została zgłoszona. Poprawki do mnie docierają. Były zgłoszenia do głosu. Wszystkie uwzględniłem, zanotowałem. Teraz nie burzmy. Wprowadzimy destrukcję dotyczącą... Teraz chce zgłosić poprawkę? Tylko że umawialiśmy się, że zgłoszenie jest do sekretariatu Komisji. Takiego zgłoszenia nie było. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za?

Głosy z sali:

Panie przewodniczący, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie. Wykazuję naprawdę dużą cierpliwość. W sprawie poprawki do art. 12 głos zabierało kilkoro z państwa, podkreślając te same argumenty. Jeżeli naprawdę chcemy doprowadzić do destrukcji, do tego, żeby ustawa nie weszła w życie, to możemy to robić. Apeluję natomiast o to, żeby podchodzić do tego konstruktywnie. A zatem przystępujemy do głosowania. Kto jest za?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, zgłaszałem się do głosu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pan już uzasadniał swoją poprawkę.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ale chciałem wycofać poprawkę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bardzo dziękuję. Poprawka jest wycofana. Jeżeli poprawka jest wycofana, to wobec tego nie głosujemy nad poprawką.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Niech pan sobie wyobrazi, że pan minister mnie przekonał.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bardzo dziękuję. Wobec tego art. 12 został przyjęty bez poprawki.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 13. Najpierw Biuro Legislacyjne ma pytanie. Proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Bardzo dziękuję. Jest to długi artykuł, który zawiera wiele zmian. Stąd kilka kwestii. Na początek jeżeli chodzi o pkt 4, ale także o pkt 5, 6 i 7, we wszystkich tych punktach jest ten sam problem. Po raz pierwszy pojawia się on w art. 72b ust. 2. Jest to zmiana nr 4 w art. 13. Występuje tam, proszę państwa, odesłanie do uprawnienia, o którym mowa w art. 72a. Rzecz w tym, że w art. 72a występują co najmniej trzy różne uprawnienia w trzech różnych ustępach: w ust. 1, w ust. 2 i w ust. 5. Kiedy zajrzymy do art. 72b ust. 1, to jest tam sprecyzowane, że chodzi o uprawnienie, o którym mowa w art. 72a ust. 1. Natomiast w kolejnych przepisach, w których występuje odesłanie do tego samego przepisu, jest już tylko mowa o uprawnieniu, o którym mowa w art. 72a, co może budzić wątpliwości, o które konkretnie uprawnienie i o który ustęp chodzi. Nie mogliśmy zaproponować żadnej poprawki, ponieważ nie wiemy, jaka jest intencja wnioskodawców. Może trzeba doprecyzować, o które ustępy dokładnie chodzi. Jest to pierwsza kwestia.

Korzystając z głosu, podniosę kolejną kwestię, która dotyczy pkt 11. Jest to dosyć ważny problem. Mianowicie w pkt 11 w art. 190 zmienia się zasady powoływania i odwoływania prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Legislacyjny problem polega na tym, że w projekcie nie zawarto przepisu przejściowego, który określałby, co ma się dziać dalej z kadencją, która trwa. Brak przepisu przejściowego może rodzić wątpliwości co do tego, czy kadencja obecnego prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej ma trwać czy też ma wygasnąć. Jest to dosyć poważna kwestia.

Jeżeli chodzi o dodatkowe kwestie, również w zmianie nr 11, w pkt 11 w zakresie ust. 4af występuje ten sam problem, o którym mówiłem przed chwilą. Jest mowa o naborze na kandydatów na stanowisko prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, który ma być przeprowadzany przez zespół powoływany przez szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Brakuje również przepisów przejściowych czy dostosowujących, określających, którego naboru ma to dotyczyć – czy najbliższego, czy może jakiegoś kolejnego. Jest pytanie do wnioskodawców, czy nie widzą takiej potrzeby?

I jeszcze kwestie ocenne. Tak jak mówiliśmy, przepisów nieprecyzyjnych, ocennych w projekcie jest więcej. Zwracamy uwagę na te, które budzą szczególne wątpliwości. Właśnie w ust. 4af, o którym już mówiłem, mowa jest o tym, że zespół ma się składać z osób, których wiedza i doświadczenie dają rękojmię wyłonienia najlepszych kandydatów. Przy tak nieprecyzyjnym sformułowaniu ciężko ocenić, jakie konkretnie mają to być kompetencje. Podobnie w kolejnym ust. 4ag mowa jest o członku zespołu, który posiada odpowiednie kwalifikacje do dokonania oceny. To także może rodzić wątpliwości co do tego, jak ów przepis rozumieć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zaraz oddam głos. Na wątpliwości będzie odpowiadać pani minister Wanda Buk, tak?

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Były jeszcze zgłoszenia ze strony pań i panów posłów. Pani poseł Krystyna Skowrońska. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Po pierwsze, zmiana nr 13 chyba nie z powodu samej numeracji, ale jest jednak pechowa. Tyle zastrzeżeń ma Biuro Legislacyjne. Moje pierwsze pytanie do rządu: może państwo wycofacie się z tej poprawki?

Kolejna rzecz dotyczy między innymi sposobu wyłaniania czy powoływania prezesa Urzędu Regulacji Energetyki bez zgody Senatu. To jest pierwszy krok. Państwo czynicie próbę, żeby w tym przypadku przejść to programowo – czy bez zgody Senatu da się powołać rzecznika praw obywatelskich, czy bez zgody Senatu da się powołać rzecznika praw dziecka, czy bez zgody Senatu da się powołać inne osoby na funkcje, które wymagają opinii Senatu. Nie róbcie tego państwo, nie idźcie państwo tą drogą. Proponuję skreślenie zmiany nr 11 w art. 13 wraz z konsekwencjami, które są związane z trybem wyboru.

Mam generalne pytanie do pana ministra Schreibera. Panie ministrze, broni pan przegranej sprawy. Podchodzimy do tego krytycznie, a państwo swój partykularny interes... Jest to wrzutka jak głosowanie korespondencyjne, jest to seria kolejnych wrzutek. Nie ma to z tym nic wspólnego, państwo nie obniżacie cen energii, nie ma też żadnego rozwiązania, racjonalnego argumentu, żeby w ten sposób procedować, chyba że państwo już się boicie. Nie idźcie państwo tą drogą. Oczekuję, że rząd się wycofa, że przynajmniej raz będzie honorowy, chociaż mam duże wątpliwości, czy państwo w ogóle macie honor. W tym przypadku, po pierwsze, jest to zamach na Konstytucję RP, a potem wszystko chcecie zrobić bez zgody. Zmiana finansów publicznych bez zgody ministra finansów. Są to kolejne rzeczy. Namawiam panie i panów posłów z Prawa i Sprawiedliwości, którzy są przyzwoici, żebyście poparli poprawkę dotyczącą odrzucenia takiego trybu. Kandydat powinien mieć zaufanie obu izb. Tak jest dzisiaj w obowiązujących regulacjach. Nie ma to nic wspólnego z COVID-em. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przypomnę tylko, że właśnie wpłynęła poprawka podpisana przez pana posła Mirosława Suchonia, skreślająca zmianę nr 11 w art. 13. Ponieważ było przedstawione obszerne uzasadnienie, proszę o krótkie wypowiedzi. Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, to nie jest moja poprawka. To jest poprawka pana posła Sowy. Ja mam pytanie...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tylko M. S. jest do odczytania.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

... w innym obszarze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Jak pan poseł Sowa skończy, to również poproszę o głos, ponieważ chciałbym poruszyć zupełnie inny obszar.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Marek Sowa jako wnioskodawca poprawki, ale proszę nie używać już argumentów, które padły.

Poseł Marek Sowa (KO):

Oczywiście. Tak jak pani poseł Skowrońska, bardzo jednoznacznie chciałbym powiedzieć, że nie ma akceptacji dla ograniczania roli Senatu. W ogóle jest to rzecz skandaliczna, że przy okazji ustawy COVID-owej chcecie sobie ubić partykularne PiS-owskie interesy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Do głosu zgłaszała się również pani poseł Izabela Leszczyna, jeżeli chodzi o ten artykuł. Mamy na linii?

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący, ponieważ pan poseł Marek Sowa powiedział wszystko, co chciałam powiedzieć.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Paulina Hennig-Kloska również zgłaszała się do tego artykułu. Proszę bardzo, tylko apeluję o niepowtarzanie argumentów.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Panie przewodniczący, korzystając z łaski, że zgodził się pan dopuścić mnie do głosu, chciałam tylko wypowiedzieć się w kwestii formalnej, że po posiedzeniu Komisji składam na pana skargę, dlatego że już drugi raz nie pozwolił mi pan zgłosić innej poprawki niż poprawki zgłoszone przez innych posłów z mojego klubu. Uniemożliwia mi pan realizację moich obowiązków poselskich oraz moich przywilejów poselskich, jakimi jest składanie imiennych, personalnych poprawek w trakcie pierwszego czytania. Sposób prowadzenia przez pana posiedzenia Komisji jest po prostu skandaliczny, niedopuszczalny w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej. Nadużywa pan władzy wynikającej z faktu, że może nas pan nie dopuszczać do głosu, biorąc pod uwagę, że pracujemy w trybie zdalnym. Jest to rzecz, która osobiście nie mieści mi się w głowie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Z pokorą przyjmuję pani opinię. Proszę to zgłaszać. Ja tylko cały czas przypominam, że zgłoszenia do głosu powinny być dokonane przez sekretariat Komisji Finansów Publicznych. Tego oczekujemy. I tak jestem bardzo wyrozumiały, jeżeli chodzi o udzielanie głosu. Udzielam go na podstawie kartki pokazanej na monitorze. Proszę bardzo. Jeszcze pani... Aha, już wszyscy. Pan poseł Marek Sowa, autor poprawki. Uzasadnienie przedstawione, tak? Pan poseł Mirosław Suchoń zabierał głos.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie. Właśnie pan poseł Sowa zabierał głos, a ja nie zabierałem. W takim razie bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście w pełni zgadzam się z argumentami dotyczącymi sekowania Senatu.

Mam również pytanie w obszarze dotyczącym zawierania umów telekomunikacyjnych. Po pierwsze, chciałbym zapytać, dlaczego w propozycji rządowej znajdują się różne określenia dotyczące okresu? Raz używany jest miesiąc, innym razem 30 dni. Powoduje to, z punktu widzenia prawnego ma to różne konsekwencje. Jeżeli używamy określenia miesiąc, to w przypadku umowy bieg rozpoczyna się pewnie z końcem miesiąca. Można domniemywać, że trzydzieści dni wygląda trochę inaczej. W związku z tym pierwsze pytanie, dlaczego jest różna definicja, czy nie można tego ujednolicić?

Drugie pytanie dotyczy okresu wypowiedzenia w sytuacji, kiedy dochodzi do automatycznego przedłużenia umowy. Otóż zgodnie z proponowanymi przez rząd rozwiązaniami, stawia to w niekorzystnej sytuacji konsumentów zawierających umowę, ponieważ w skrajnych przypadkach okres wypowiedzenia będzie wynosił nawet dwa miesiące. Jeżeli ktoś zgłosi to w pierwszych dniach biegu swojego abonamentu, zapada to na koniec pełnego miesiąca, czyli de facto mamy dwa miesiące, długi czas wypowiedzenia. W sytuacji kiedy warunki umowy są niekorzystne, oczywiście stawia to abonenta w bardzo niekorzystnej sytuacji.

W związku z tym jest pytanie, czy okresu wypowiedzenia w sytuacji automatycznego przedłużenia nie można skrócić do 14 dni? Wydaje się, że w dobie systemów teleinformatycznych nie jest to wielkim problemem. Może być też 21 dni. Takie postawienie sprawy, takie rozwiązanie legislacyjne z pewnością byłoby bardziej w interesie konsumentów, a mniej w interesie korporacji. Dzisiaj jest na odwrót. Wydaje się, że nie jest to dobre rozwiązanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę. Odpowiedzi na pytania udzieli, a jednocześnie stanowisko do zgłoszonej poprawki przedstawi pani minister Wanda Buk. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Wanda Buk:

Dziękuję bardzo. Odpowiadając najpierw na pytania Biura Legislacyjnego, wyjaśniam, że chodzi nam o wszystkie uprawnienia wskazane w art. 72a. Faktycznie wymaga to modyfikacji z liczby pojedynczej na liczbę mnogą. Jeżeli chodzi o kwestie związane z przepisem przejściowym, faktycznie dostrzegamy, że mogą pojawić się wątpliwości, niejasności. Zostanie zatem przedłożona poprawka.

Jeżeli chodzi o wątpliwości dotyczące tego, że stosujemy nieostre określenia, jak np. danie rękojmi wyłonienia najlepszego kandydata, chciałabym zwrócić uwagę, że w przypadku wyłonienia prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, w przypadku procesu wyłonienia prezesa Urzędu Transportu Kolejowego już to funkcjonuje, jest dokładnie tak samo. Tam, gdzie pan mecenas mówił o kolejnym nieostrym pojęciu odpowiednich kwalifikacji, oczywiście ciężko to opisać na poziomie ustawowym. Tak samo jest to uregulowane w ustawie o służbie cywilnej. W związku z tym postulujemy utrzymanie owych przepisów.

Pani poseł Skowrońska. Kolejni państwo posłowie, pan poseł Sowa, pani poseł Leszczyna odnosili się do wypowiedzi pani poseł Skowrońskiej. Jestem trochę skonfundowana, dlatego że pani poseł Skowrońska mówiła o Urzędzie Regulacji Energetyki i o cenach energii, a zmiany, o których dyskutujemy dotyczą Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Jeżeli chodzi o Urząd Regulacji Energetyki, to na marginesie Senat i Sejm nie mają nic wspólnego z powołaniem prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

Chciałabym zwrócić państwa uwagę, że jeżeli chodzi o regulatorów, którzy funkcjonują w naszym systemie prawnym, jeżeli chodzi o Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Urząd Regulacji Energetyki, Urząd Transportu Kolejowego, nigdzie tam nie mamy do czynienia ze zgodą Senatu. Nie jestem pewna co do Urzędu Transportu Kolejowego, ale jeżeli chodzi o Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów i Urząd Regulacji Energetyki, nie jest tam w żaden sposób przewidziana rola Sejmu.

Chciałabym zwrócić państwa uwagę, że przepisy, które dzisiaj proponujemy, stanowią wdrożenie przepisów wynikających z dyrektywy, z Europejskiego Kodeksu Łączności Elektronicznej, które powinny wejść w życie z końcem tego roku. Jak też pewnie państwo zauważyliście, w art. 13 podjęliśmy bardzo trudną sytuację, zapisaliśmy ją w tym artykule. Chodzi o decyzję związaną z unieważnieniem postępowania selekcyjnego na pasmo C. To nie była łatwa decyzja. Niestety ze względu na wątpliwości formalne, które pojawiły się w całym procesie, było gigantyczne ryzyko prawne dla postępowania, które finalnie ma być postępowaniem, w którym przedsiębiorcy, jak się przewiduje, poniosą koszty na poziomie 2 mld zł. Takie postępowanie nie może być obciążone tak daleko idącą wątpliwością prawną.

Przystępujemy do powtórzenia postępowania. Samo postępowanie wygląda tak, że trwa to kilka miesięcy. W międzyczasie będziemy musieli zmienić przepisy o trybie powoływania prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Uznaliśmy, że nie byłoby to dobre dla całego procesu, żeby zmiana następowała w jego trakcie. Już dzisiaj zgodnie z wytycznymi dyrektywy unijnej wprowadzamy tryb wyłonienia kandydata w sposób transparentny, w otwartym konkursie. Tego dotychczas nie było. Kandydata przedstawiał Sejmowi i Senatowi prezes Rady Ministrów.

Odniosę się jeszcze do pytań pana posła Suchonia. Panie pośle, przeanalizujemy uwagi dotyczące 30 dni i miesiąca. Jeżeli natomiast chodzi o okres wypowiedzenia, proszę zwrócić uwagę, że są to przepisy, które chronią konsumenta, dlatego że myślę, iż dzisiaj wielokrotnie spotkali się państwo z sytuacją, że kończyła się umowa i z zaskoczeniem dowiadywaliśmy się, że nagle przedłużyła się na kolejne pół roku. Przepis, o którym dyskutujemy, ma uniemożliwić tego typu praktyki. Sporo pomógł tutaj Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Jeżeli chodzi o samą wątpliwość, którą sformułował pan poseł, jeszcze zastanowimy się do czasu drugiego czytania, czy nie można tego przeformułować bardziej na korzyść konsumenta.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To wszystko? Dziękuję bardzo. Panie pośle, myślę, że była to chyba wystarczająca odpowiedź idąca naprzeciw oczekiwaniom.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Chciałbym tylko dopowiedzieć, ponieważ w dyrektywie czas wypowiedzenia jest określony na nie dłuższy niż miesiąc. Już na poziomie dyrektywy jest nie dłużej niż miesiąc. Przyjęcie miesiąca naprawdę jest skrajnie niekorzystne dla konsumenta. Jest skrajnie niekorzystne. Tak naprawdę powoduje to umocnienie monopolu operatorów. Naprawdę potrzebna jest refleksja i wyjście naprzeciw oczekiwaniom, ponieważ już sama dyrektywa pokazuje, że działania operatorów są niekorzystne dla klientów. W takim razie pozwolę sobie nakreślić pewien kierunek.

Pani minister, składam poprawkę, żeby miesięczny okres wypowiedzenia, który jest maksymalny w dyrektywie, który powinien być skracany, określić jako 14-dniowy okres wypowiedzenia. 14 dni przy automatycznym przedłużeniu jest w zupełności wystarczające.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy mam to traktować, że jest przygotowana taka poprawka?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tak, składam taką poprawkę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Proszę o jej rozważenie, dlatego że dzisiaj potrzebujemy stanąć po stronie konsumentów, a nie korporacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie jest to druga poprawka do omawianego artykułu. O głos prosiły jeszcze pani poseł Izabela Leszczyna i pani poseł Krystyna Skowrońska. Bardzo proszę króciutko. Rozumiem, że wszyscy...

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Panie przewodniczący, tak, krótko. Pani minister nie zrozumiała moich słów, a odniosła się do mnie, więc muszę sprostować. Otóż pani minister, odniosłam się tylko do słów pana posła Sowy, który powiedział, że przepis o powołaniu prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej jest realizacją partyjnego interesu, nie ma nic wspólnego z merytoryką. To, że państwo zapomnieliście o przepisach przejściowych, jest najlepszym tego dowodem. W kontekście uzasadnienia pana ministra Schreibera z mównicy sejmowej, który powiedział, że przepis ten kończy z brakiem przejrzystości w powoływaniu prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, powiem, panie ministrze, że woła to o pomstę do nieba.

Przypomnę państwu, że przepis brzmiał bardzo precyzyjnie, że prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej powołuje Sejm za zgodą Senatu na wniosek prezesa Rady Ministrów. Nie ma w tym żadnej nieprzejrzystości. Tymczasem państwo wprowadziliście wymagania, które w gruncie rzeczy można streścić, że trzeba mieć wyższe wykształcenie i przez trzy lata być samozatrudnionym. To wystarczy. Premier z grupy osób wybiera i tak jedną osobę i tę jedną przedstawia Sejmowi. Złapaliście się prawą ręką za lewe ucho eliminując Senat. Proszę zatem chociaż nie kłamać opinii publicznej, że państwo wprowadzacie jakieś czyste reguły czy zasady. Przecież to nie jest żaden konkurs. I tak wskazuje premier i głosuje Sejm. Wyrzuciliście Senat. Proszę, żeby pani minister i pan minister nie dorabiali do tego jakiejś merytorycznej historii, ponieważ jest to naprawdę zwykły partyjny przepis, wrzucony w ustawę anty COVID-ową, który nie przystoi. Nie przystoi Wysokiej Izbie i Wysokiej Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos poprosiła jeszcze pani poseł Krystyna Skowrońska. Mam nadzieję, że tylko sprostuje pani przejęzyczenie.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Po pierwsze, chciałabym sprostować przejęzyczenie. Oczywiście chodzi o prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, o którym mowa w art. 13, jak też o sposób jego powołania. Przywoływałam tylko dwóch rzeczników, których powołuje się za zgodą Senatu, czyli rzecznika praw obywatelskich i rzecznika praw dziecka. W mojej wypowiedzi nie było żadnych objaśnień co do sposobu powołania prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. To jedno. Oczywiście w przepisie chodzi o prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

Pan minister nie odpowiedział na moje generalne pytanie. Może państwo wycofacie się z tego złego przepisu? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Właśnie będzie okazja. Stanowisko rządu. Przystępujemy do rozpatrzenia dwóch poprawek zgłoszonych do tegoż artykułu. Naprawdę już koniec dyskusji. Proszę bardzo. Kolejna poprawka?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie, panie przewodniczący. Pani minister powołała się na Europejski Kodeks Łączności Elektronicznej. Mam przed sobą opinię prawną, w której wyraźnie się mówi, że przynajmniej w trzech punktach zmiany są niezgodne z Europejskim Kodeksem Łączności Elektronicznej. Po pierwsze, z art. 7 ust. 2 tego dokumentu, który stanowi wyraźnie, że szefa organu regulacyjnego można odwołać w trakcie kadencji tylko i wyłącznie wtedy, kiedy przestanie spełniać warunki, ale ocena musi dotyczyć spełniania warunków przed ich powołaniem. W przepisach tego nie ma, pani minister.

Po drugie, ten sam dokument europejski wymaga, żeby w kwestii odwołania prezesa urzędu regulacyjnego wprowadzić kontrolę sądową w zakresie stanu faktycznego, jak i prawnego. W projekcie, który pani proponuje, czegoś takiego nie ma. Absolutnie nie ma kontroli sądowej nad odwołaniem prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej. No i nie ma jakichkolwiek przepisów przejściowych, o czym, zdaje się, mówił już kolega Suchoń. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

To w kwestii spełniania warunków przepisów europejskich.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania dwóch poprawek. Pierwsza poprawka zgłoszona przez pana posła Mirosława Suchonia dotyczy art. 13 i zmiany nr 1. Proponuje się skrócenie terminu z 30 do 14 dni. Bardzo proszę o stanowisko rządu.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, z terminu miesięcznego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, miesięcznego.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

To ma zasadnicze znaczenie. Sformułowanie tego jako miesiąc powoduje, że de facto są to dwa miesiące. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MC Wanda Buk:

Panie pośle, w międzyczasie to sprawdziliśmy. Uzasadnienie jest takie, że po prostu okres rozliczeniowy trwa miesiąc. Taki jest okres rozliczeniowy w umowach. Gdybyśmy skrócili to do 14 dni, ni z tego, ni z owego pojawiłyby się dodatkowe problemy w stosunkach umownych. Zachęcam do tego, żeby jednak to utrzymać.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Dzisiaj z takimi rzeczami nie ma żadnego problemu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że można pomyśleć o 14 dniach, ale z końcem okresu rozliczeniowego. Ewentualnie do drugiego czytania można przygotować poprawkę, która zamykałaby okres rozliczeniowy, a jednocześnie wprowadzałaby 14 dni, ale na tym etapie, jak rozumiem, stanowisko jest negatywne. Tak?

Przystępujemy zatem do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Mirosława Suchonia. Przygotowujemy głosowanie. Kto jest za poprawką? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, zaznaczę tylko, że jest to bardzo dobra poprawka także dla posłów Prawa i Sprawiedliwości, którzy chcą na rozsądnych zasadach rozwiązać umowy. A więc zachęcam.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, tak. Stąd mój wstęp do poprawki, żeby może w drugim czytaniu, po pierwsze, zadośćuczynić 14 dniom, a z drugiej strony uwzględnić też okres rozliczeniowy.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Właśnie okres rozliczeniowy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wymaga modyfikacji. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 47 posłów. Za było 22 posłów, przeciw było 25 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Przystępujemy do głosowania nad drugą poprawką zgłoszoną przez pana posła Marka Sowę, polegającą na skreśleniu zmiany nr 11 w art. 13. Kto jest za poprawką? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 48 posłów. Za było 22 posłów, przeciw było 25 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Były to dwie poprawki zgłoszone do art. 13. Stwierdzam, że art. 13 został przyjęty bez poprawek.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 14. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Poprawki nie zostały zgłoszone. Stwierdzam, że art. 14 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 15. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Z naszej strony trzy propozycje poprawek. Wszystkie dotyczą tej samej kwestii. Otóż w pkt 1 art. 15 uchylamy ust. 6, wobec czego w pozostałych przepisach trzeba do owej zmiany dostosować odesłania i usunąć ust. 6 z odesłań. Stąd w drugiej poprawce Biura Legislacyjnego prosimy o dodanie kolejnego punktu, który zmieniałby art. 18 ust. 1 pkt 6 właśnie poprzez modyfikację odesłania, zmierzającą do tego, żeby usunąć z owego odesłania ust. 6. O to samo chodzi w poprawce trzeciej i w poprawce czwartej, które dotyczą pkt 3 i kolejno ust. 8 i 9, gdzie również dostosowuje się odesłania do owej zmiany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawki mają bardziej charakter legislacyjny. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Paweł Lewandowski:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy wobec tego jest sprzeciw wobec przyjęcia na razie poprawek legislacyjnych? Do meritum przejdziemy za chwilę. Nie ma. Wobec tego stwierdzam, że poprawki zgłoszone przez Biuro Legislacyjne zostały przyjęte. Teraz poprawki... Zgłaszała się pani poseł Hanna Gill-Piątek. Proszę bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Mam pytanie, dlaczego akurat teraz w trakcie szalejącej epidemii, kiedy ludzie siedzą w domach, mają absolutnie ograniczony dostęp do kultury, chcecie dodatkowo opodatkować Netfliksa, który oczywiście odbierze to sobie w podniesieniu stawki abonamentowej? Serwisy VOD, które dostarczają oczywiście różnej jakości rozrywkę i kulturę, w tej chwili są jednym z nielicznych łączników z kulturą, zapewniają do niej jakikolwiek dostęp. Delikatnie zwracam uwagę, że artykuł ten może spowodować pewien protest, może nie na miarę ACTA, ale jednak to chyba nie jest ten moment, żeby zarabiać na tym, że ludzie korzystają z kultury w wymuszony sposób. Może zamiast tego rzeczywiście lepiej zastanowić się nad podatkiem od gigantów cyfrowych i na spokojnie wrócić do tego tematu. Można stamtąd wziąć całkiem niezłe fundusze. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest poprawka zgłoszona do tego artykułu? Tak? Dobrze. Proszę bardzo. Który z panów posłów? Pan poseł Marek Sowa. Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, mamy poprawkę skreślającą art. 15. Nie ma naszej zgody na to, żeby wprowadzać kolejny podatek, tym bardziej że jest on realizowany w trybie daleko wybiórczym. W związku z powyższym podzielam głos pani poseł, która przed chwilą mówiła. Zgłaszamy poprawkę, żeby skreślić art. 15 w całości.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie ma innych uwag. Proszę o stanowisko rządu oraz od razu o odpowiedź na wątpliwości. Pan minister Lewandowski. Proszę bardzo. Pieniądze są potrzebne.

Podekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, najpierw odniosę się do ostatniej kwestii, że nie ma to nic wspólnego z COVID-em. Ma to bardzo dużo wspólnego z COVID-em, ponieważ model finansowania kinematografii w Europie polega na tym, że mniej więcej w każdym kraju funkcjonuje taki instytut, jak Polski Instytut Sztuki Filmowej, który niezależnie od budżetu państwa prowadzi własny fundusz filmowy, który w całości jest przekazywany na filmy. Jak państwo widzieliście, ostatnio odnosimy coraz większe sukcesy na arenie międzynarodowej, nominacje do Oscara, nagrody w Cannes. Właśnie z tych pieniędzy powstają filmy. Na fundusz filmowy, zgodnie z ustawą, składają się telewizje, kina, dystrybutorzy, operatorzy kablowi, satelitarni. Są to podmioty, które są tzw. użytkownikami końcowymi produktów, jakimi są polskie filmy. Osoby z owych instytucji zasiadają także w radzie instytutu między innymi po to, żeby programować programy operacyjne oraz priorytety instytutu. W związku z tym, że nie działają kina, nie działają dystrybutorzy, to filmowcy, którzy również są obywatelami tego kraju, również są w trudnej sytuacji finansowej, nie mogą osiągać żadnych zysków z eksploatacji ich własnych dzieł.

Chciałbym zwrócić uwagę tylko na jedną rzecz. W poprzedniej ustawie COVID-owej zmieniliśmy definicję filmu. Do tej pory filmem z punktu widzenia ustawy o kinematografii było takie dzieło audiowizualne, które miało swoją premierę w kinie. Teraz zmieniliśmy to, tak jak zmienia się to na świecie, że można mieć premierę również na platformie VOD. Platformy VOD stały się obecnie głównym nośnikiem kinematografii. Tymczasem opłata nie obejmuje tylko i wyłącznie ich. Wszyscy, którzy wyświetlają filmy, absolutnie wszystkie podmioty w Polsce, a także w innych krajach europejskich, które wyświetlają filmy, płacą tego typu opłaty. Natomiast największe, w tym momencie jedyne przedsiębiorstwa, które nie straciły, a wyłącznie zyskują na filmach, nie płacą tego typu opłat.

Co więcej, dyrektywa unijna zobowiązuje nas do wprowadzenia do września tego typu opłaty dla instytutów filmowych. W związku z tym, korzystając z sytuacji, że kinematografia jest w trudnej sytuacji, ponieważ kina będą odblokowywane w ostatniej fazie, ponieważ, proszę państwa, są to zamknięte pomieszczenia, w których jest klimatyzacja, w związku z czym jest największe zagrożenie koronawirusem, a całość produkcji audiowizualnej i filmowej przenosi się na VOD, platformy te postanowiliśmy dodać do i tak planowanej zmiany, czyli objąć je półtoraprocentową opłatą, którą płacą absolutnie wszy-

scy poza właśnie platformami. Tylko dlatego nie załapały się wcześniej, że nie istniały w momencie, kiedy powstawała ustawa o kinematografii. Tak samo było w innych krajach.

W tym momencie Francja i Niemcy wprowadziły identyczny model. Oprócz tego w Portugalii i w Rumunii działają podobne modele, chociaż nieoparte na opłatach na instytut filmowy, ale też idą one na filmy. W kilkunastu krajach europejskich właśnie trwają prace nad tym, żeby wprowadzić takie działania, między innymi dlatego że wymaga tego dyrektywa, jak również dlatego, że zmienia się sposób korzystania z dzieł audiowizualnych, z filmów polskich, generalnie zmienia się sposób korzystania przez wszystkich użytkowników. Epidemia tylko przyspieszyła ów proces.

Jestem zdziwiony, że zapominamy, iż twórcy to też są obywatele i też mają swoje uprawnienia. Z czegoś powinniśmy finansować dobre filmy, które państwo chcielibyście oglądać. W związku z tym oczywiście wnoszę o zatrzymanie wskazanego przepisu i procedowanie go dalej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Mamy stanowisko rządu. Proszę bardzo, jeszcze pani poseł.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Ad vocem. Przepraszam bardzo, jak pan sobie wyobraża produkcję filmową w czasie epidemii?

Podekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Oczywiście mogę pani odpowiedzieć.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Proszę o wyjaśnienie wszystkim, którzy słuchają posiedzenia Komisji. Wydaje się to jednak lekko nielogiczne. Poza tym dodam, że nie dalej jak dwa tygodnie temu tutaj, dokładnie na tej sali, na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych przenosiliśmy bodajże 20 mln zł na polską kinematografię właśnie po to, żeby zapewnić twórcom filmowym godny byt w czasach epidemii. Ani jeden argument o tym, że będą to jakieś socjalne pieniądze, które będą im wypłacone, ani drugi, że posłuży to produkcji, tutaj się nie utrzymują. Na co pójdą owe pieniądze? Proszę powiedzieć.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Podekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Przede wszystkim na programy operacyjne. Chciałbym zwrócić uwagę, że filmy produkuje się w cyklach dwu-, trzyletnich, a czasami nawet dłuższych. Każdy film, każda produkcja filmowa składają się z określonych etapów. Pierwszy etap to pisanie scenariusza. Potem, kiedy scenariusz powstanie, szuka się producenta. Producent przeprowadza development. Po developmencie następuje ewentualnie zgromadzenie dodatkowych funduszy, które częściowo są funduszami publicznymi, częściowo są funduszami prywatnymi. Na każdą fazę, o której mówię, są programy operacyjne, począwszy od pisania scenariuszy po robienie developmentu, po kolejne fazy, nawet na screening, nawet na szukanie lokacji. Na to też są określone fundusze.

Wiele osób myśli, że kręcenie filmu to tylko tzw. dni zdjęciowe, kiedy wychodzi reżyser, wyjeżdża jazda, wyjeżdżają kamery, pali się światło, chodzą mikrofony, jest puszczany dym, biegają aktorzy. Nie, tak nie jest. W zasadzie jest to końcowa faza filmu, która wcale tak długo nie trwa. Przeciętnie film ma około 20 dni zdjęciowych, natomiast produkcja filmu trwa około 1,5 roku. Tylko 20 dni są to dni zdjęciowe. Cała reszta oczywiście też kosztuje. Wszystkie inne wcześniejsze i późniejsze zadania też są finansowane, np. postprodukcja związana z udźwiękowieniem, z nagraniem voice overów, ze zrobieniem postsynchronów, ze zrobieniem efektów specjalnych, które notabene są bardzo drogie. Takie rzeczy dzieją się w obecnej sytuacji.

Jednocześnie chciałbym powiedzieć, że sytuacja związana z koronawirusem to nie jest sytuacja permanentna, która będzie nas dotyczyć już do końca ludzkości. Kiedyś się skończy, kiedyś filmowcy przyjdą i będą produkować. Z opłaty półtoraprocentowej

mamy co roku około 170 mln zł na wszystkie programy operacyjne. Jest to nie tylko produkcja filmowa, jest to także wsparcie dla młodych artystów, dla szkół, są to festiwale filmowe, które notabene teraz się nie odbywają. Jeżeli w tym roku nie zgromadzimy pieniędzy na przyszły rok, a nie zgromadzimy ich w takiej kwocie, dlatego że nie działają kina i dystrybutorzy, czyli główne źródło dochodów Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, to w przyszłym roku nie będziemy mieć 170 mln zł na filmy, tylko będziemy mieć 50 mln zł. Dopiero wtedy upadnie polska kinematografia, dopiero wtedy upadnie polska kultura. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że uzasadnienie jest takie, że w dobie koronawirusa nie ma innych przychodów, dlatego trzeba te przychody znaleźć.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Trzeba to było powiedzieć na początku. Jest to przekonujące. Po prostu z kin nie ma pieniędzy, dlatego bierzemy z VOD.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak jest.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Proszę bardzo. Dziękuję. Przekonał mnie pan.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O, właśnie. Dziękuję bardzo. Wobec tego przystępujemy do głosowania zgłoszonej poprawki polegającej na skreśleniu art. 15.

Kto jest za skreśleniem art. 15? Na razie nie słyszę wycofania. To nie pani poseł Hanna Gill-Piątek zgłaszała poprawkę. Kto jest za przyjęciem poprawki polegającej na skreśleniu art. 15? Proszę. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 45 posłów. Za było 19 posłów, 22 było przeciw, 4 posłów wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

To było kompleksowa poprawka skreślająca art. 15. Tym samym stwierdzam, że art. 15 został przyjęty.

Legislator Jakub Bennewicz:

Panie przewodniczący, rozumiem, że z poprawkami Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, na początku pytałem o poprawki, nie było sprzeciwu. To był pierwszy krok. Jest to odnotowane.

Wracamy do art. 14, ponieważ mam nie po kolei ułożone poprawki Koalicji Obywatelskiej. Przeoczyłem zgłoszoną poprawkę. Panowie też przeoczyli. Wracamy do art. 14, gdzie była zgłoszona poprawka polegająca na skreśleniu ust. 3. Bardzo proszę o uzasadnienie. Pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, co prawda jest to drobiazg, ale jeżeli w art. 14 w ust. 3b w okresie zagrożenia epidemicznego wprowadzamy możliwość przeprowadzenia zwolnienia z opłat abonamentowych drogą elektroniczną, to wydaje się, że ust. 3c najzwyczajniej w świecie jest nieżyciowy. Jeżeli już ktoś to zgłosi i dostanie zwolnienie, a mnie zwolnienia z opłaty abonamentowej przede wszystkim kojarzą się z wiekiem, nie płacą seniorzy, to po co po wygaśnięciu epidemii targać ich, żeby jeszcze raz potwierdzali to dokumentem? Rozumiem, że spełniają warunek, że mamy zaufanie do obywateli, że drogą elektroniczną przesyłają prawdziwe dokumenty i uzyskują zwolnienie. Zostawmy tak, a nie potem po 60 dniach będziemy targać staruszków nie wiadomo po co. Najpierw mamy jeden krok w XXI wiek, a później cofamy się i niszczymy lasy, ponieważ wszystko z powrotem potrzebne jest na papierze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o stanowisko rządu. Opłaty abonamentowe. Kto będzie odpowiadał? Pan minister?

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:
Pani minister Wanda Buk.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Pan minister Lewandowski, tak?

Podekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:
Szczerze powiedziawszy, mam przekonanie, że to minister infrastruktury, ale dobrze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Minister infrastruktury raczej zbiera, ale nakłada minister kultury i dziedzictwa narodowego.

Podekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:
OK, już tłumaczę. Generalnie postępowanie, w którym odbywa się zwolnienie, jest prowadzone przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji. Jest to tymczasowe odejście od standardowego trybu. Musielibyśmy zmienić cały system, czyli dokonać głębokiej reformy, żeby utrzymać tego typu zwolnienie. Chcemy wprowadzić to tylko tymczasowo po to, żeby nie naliczać kar z tytułu niepłacenia, jeżeli ktoś nie mógł w normalnym trybie złożyć oświadczenia, zmienić biegu, od którego liczy się naliczanie ewentualnych kar.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Myślę, że skoro wchodzimy w taki system, to powinniśmy go zostawić.

Podekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:
Również jestem jego zwolennikiem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
W takim razie proszę się ewentualnie zastanowić. Jakie ostatecznie teraz jest stanowisko rządu?

Podekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:
Przepis musi pozostać w tym kształcie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Musi pozostać, ale mam nadzieję, że ministerstwo i strona rządowa jeszcze dokładnie przejrzą uzasadnienie.

Podekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:
Oczywiście.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Uzasadnienie dla zachowania ust. 3c. Być może jest on niepotrzebny. Proszę o przejrzenie do drugiego czytania. Dobrze. Póki co opinia jest negatywna.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Urbaniaka, polegającej na skreśleniu ust. 3c w art. 14? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 44 posłów. Za było 19 posłów, 22 posłów było przeciwnych, 3 wstrzymało od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji. Tym samym art. 14 pozostał bez zmian, co nie oznacza, że rząd nie przemyśli jeszcze tego przepisu do drugiego czytania. Dziękuję bardzo.

Powracamy do art. 16. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Poprawek nie zgłoszono. Proszę pilnować poprawek, ponieważ napłynęło ich bardzo dużo z różnych źródeł. Mogę coś przeoczyć. Niech autorzy pilnują. Tu nie ma poprawek. Stwierdzam zatem, że art. 16 został przyjęty.

Art. 17. Najpierw Biuro Legislacyjne. Nie ma uwag. Jest poprawka?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):
Pytanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Nie ma poprawek.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Jest pytanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zdawało mi się, że jest poprawka, tylko nie pamiętam autora. Proszę bardzo. Pani poseł Hanna Gill-Piątek. Poprawka.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Mam poprawkę nie tyle do samego artykułu, ile poprawkę, która dodaje po tym artykule nowy artykuł o treści: „W ustawie z dnia 5 grudnia 2008 roku o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi…”. Ustawa ta była zmodyfikowana bodajże pierwszą ustawą COVID-ową. Wtedy zmodyfikowaliśmy zapis art. 46d.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł, poprawka do artykułu polega na dodaniu kolejnego artykułu po art. 17.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pozwolę sobie przeprocedować art. 17 i udzielę pani głosu.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

OK, dobrze. Po prostu będzie to na końcu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wobec tego proszę pozwolić mi wypełnić formułę. Art. 17. Czy są uwagi, poprawki? Proszę bardzo, pan poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, państwo ministrowie, Wysoka Komisjo, chciałbym zapytać, czy kwota 900 zł, która jest zaproponowana, nie jest kwotą zbyt skromną? Pytam dlatego, że w 2007 r. było to 725 zł. To było 13 lat temu. Od tego czasu w znaczący sposób wzrosły koszty życia. Dzisiaj podnosimy zaledwie do 900 zł. Kwota ta wydaje się kwotą niezwykle skromną, zwłaszcza że chociażby płaca minimalna została znacząco podniesiona. Trudno powiedzieć, ile osób w ogóle załapie się na kwotę 900 zł. Trudno za to przeżyć. Jest pytanie, czy zmiana nie mogłaby być głębsza? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jasne. Dziękuję bardzo. Na pytanie dotyczące kwoty odpowie pan minister Stanisław Szwed, tak?

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Podnosimy kryterium dochodowe uprawniające do świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego. Świadczenie z Funduszu Alimentacyjnego maksymalnie może wynosić 500 zł. Przypomnę, że obowiązek alimentacyjny spada na te osoby, którym jest przyznany wyrokiem sądu. Głównie jest to ojciec, ale obowiązek alimentacyjny spada również na inne osoby.

Mechanizm, który wprowadziliśmy, kwota 900 zł wynikają także z płacy minimalnej. Będzie to dotyczyło tegorocznego dochodu. Będzie to dotyczyło wysokości płacy minimalnej z 2019 r. Przepis wchodzi w 2020 r., wchodzi od dnia 1 listopada. Nie ma zagrożenia, że płaca minimalna spowoduje, że kryterium będzie przekroczone. Dodatkowo wprowadzamy mechanizm złotówka za złotówkę. Jeżeli ktoś przekroczy, to w tym przypadku także będzie korzystał. Szacujemy, że około 15 tysięcy osób dodatkowo skorzysta z tegoż uprawnienia. W tym przypadku regulowana jest owa kwestia. Jeżeli chodzi o wysokość świadczenia, decyzję o wysokości świadczenia przyznanego z Funduszu Alimentacyjnego

zawsze podejmuje sąd. W tym roku zastosowaliśmy taki mechanizm. Dodatkowe środki wyniosą 20 mln zł, zaś środki przyszłoroczne wyniosą 90 mln zł.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałoby się więcej. Poprawka w tym zakresie nie została zgłoszona.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Chciałem wysłuchać pana ministra. Jeszcze się zastanowimy. Panie ministrze, proszę zwrócić uwagę, że jest jeszcze ust. 2b, który de facto kasuje podwyżkę, że tak powiem, w granicznych przypadkach, dlatego że jeżeli różnica wynosi mniej niż 100 zł, świadczenie nie przysługuje. Niby znowu jest to krok to przodu, złotówka za złotówkę, ale de facto jeżeli dobrze rozumiem...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale złotówka za złotówkę poniżej 100 zł nie liczy się.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

No tak, ale to kasuje. Dzisiaj próg świadczenia wynosi 800 zł, o ile dobrze pamiętam. Jednak pojawiają się wątpliwości. Proszę to przeanalizować. My też to przeanalizujemy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze.

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Cały czas odnosimy się do płacy minimalnej, żeby było to uregulowane w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wątpliwości pozostały, natomiast poprawka nie została zgłoszona. Stwierdzam zatem przyjęcie art. 17.

Teraz proszę kontynuować poprawkę. Pani poseł Hanna Gill-Piątek.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Postuluję dodanie po art. 17 nowego art. 17a, który rozszerzałby treść art. 46d w ustawie o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi o możliwość przekazania przez Agencję Rezerw Materiałowych nie tylko środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego, leczniczych, wyrobów medycznych i środków ochrony osobistej, ale również wyposażenia niezbędnego dla prowadzenia działalności. Chodzi także o poszerzenie listy podmiotów o domy pomocy społecznej. W tej chwili przepis ten brzmi w ten sposób, że Agencja Rezerw Materiałowych przekazuje wszystkie te produkty – oprócz wyposażenia, które chcemy dodać – do podmiotów leczniczych prowadzących szpitale, stacje sanitarno-epidemiologiczne, apteki ogólnodostępne, punkty apteczne – i kropka. Domów pomocy społecznej nie ma.

Wiadomo, że z jednej strony domy pomocy społecznej leżą w gestiach samorządów albo gminnych, albo powiatowych. Różnie z tym jest. Z drugiej strony popatrzmy na to, jak wygląda sytuacja Domu Pomocy Społecznej w Drzewicy, który w tej chwili jest po całkowitej dezynfekcji. Zutylizowano tam część rzeczy osobistych oraz sprzętu z tego względu, że trzeba było doprowadzić go do porządku. Starosta opoczyński zarządził zbiórkę wśród mieszkańców malutkiego miasteczka po to, żeby kupić potrzebny sprzęt: materace, fartuchy, prześcieradła. Z drugiej strony jak wejdzie się na stronę Agencji Rezerw Materiałowych, to w tej chwili trwa wyprzedaż. Za 6 zł można kupić prześcieradło, za kilka złotych fartuch.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł, doskonale rozumiemy, że chodzi o to, żeby do listy dołączyć domy pomocy społecznej.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Proponuję, żeby dołączyć domy pomocy społecznej i żeby można było przekazywać wyposażenie z Agencji Rezerw Materiałowych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Przyjęcie poprawki ewentualnie powinno być w innym miejscu, nie w art. 17, tylko raczej w art. 19. Tam jest Agencja Rezerw Materiałowych. Czy tak?

Legislator Jakub Bennewicz:

Jest to kwestia techniczna.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

W razie czego zostanie to przenumerowane. Rozumiem. Stanowisko rządu.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

O odniesienie się do tego poproszę pana ministra Szrota.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w KPRM Paweł Szrot:

Propozycja ta wymaga pewnej analizy również ze strony Agencji Rezerw Materiałowych, czy jest w stanie to zrobić. Na tym etapie nawet trudno mi się do niej odnieść. Brzmi interesująco, natomiast wymaga dalszych analiz.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, dziękuję bardzo. Pan minister Szwed chciał jeszcze zabrać głos.

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Od razu chciałbym sprostować, że w tej chwili pomoc do domów pomocy społecznej jest kierowana zarówno przez agencję, jak również przez firmy KGHM, Orlen. Codziennie rano sytuacja jest raportowana przez urzędników wojewodów. We wsparcie włączyło się także Ministerstwo Obrony Narodowej poprzez Wojska Obrony Terytorialnej. W tej chwili kwestia ta jest na bieżąco koordynowana. Jeżeli jest jakiś przypadek indywidualny, o którym mówiła pani poseł, od razu przekażę to do naszego departamentu, żeby to sprawdzić. Według mojej oceny oraz według informacji, które na bieżąco codziennie rano otrzymujemy – codziennie rano jest także spotkanie z dyrektorami wojewódzkich ośrodków pomocy społecznej, które to koordynują – sprawa jest zdecydowanie inna niż była na początku, kiedy sytuacja w domach pomocy społecznej się pojawiła. Do samego przepisu nie jestem w stanie na gorąco się odnieść.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w KPRM Paweł Szrot:

Panie przewodniczący, w świetle tego, co przedstawił pan minister Szwed, na tę chwilę poprawka wydaje się zbędna, gdyż te działania...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Mam opinię, że daje to Agencji Rezerw Materiałowych podstawę prawną do przekazywania.

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Jeszcze to sprawdzimy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To, że się tak daje, to wiem.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Słuchajcie państwo, wiadomo, że teraz podczas epidemii pewne rzeczy się robi, a później dorabiamy do tego prawo. Może nie powinnam tego mówić publicznie, ale widziałam kilka takich przypadków. A zatem miejmy podstawę prawną do przekazywania domom pomocy społecznej rzeczy, również wyposażenia, a nie tylko środków leczniczych i środków ochrony indywidualnej. Naprawdę, przecież to nie zaszkodzi.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nadzór nad Agencją Rezerw Materiałowych ma obecnie...

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:
Nie mogę odpowiadać za agencję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Wiem. Kto ma nadzór nad agencją?

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:
Czy można?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Tak, proszę bardzo. Pan minister Schreiber.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:
Panie przewodniczący, szanowni państwo, przysłuchujemy się z szacunkiem i z zainteresowaniem. Pewne rozwiązania i tak są już przygotowywane. Ponadto przyjmowanie na gorąco takich pomysłów mnie osobiście nie wydaje się dobrym rozwiązaniem. Mimo wszystko proszę o nieprzyjmowanie poprawki. To nie jest tak, że rząd nie reaguje na bieżąco w tych sprawach. Na pewno proszę się spodziewać także dalszych regulacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Myślę, że wszyscy już rozumiemy.

Poseł Monika Falej (Lewica) – spoza składu Komisji:
Monika Falej. Lewica. Szanowni państwo, z jednej strony dzieją się pewne rzeczy, jak powiedziała koleżanka, coś jest przekazywane, ale podstawa prawna musi być, żeby później dyrektorzy nie mieli żadnych problemów i konsekwencji prawnych. Tak że chodzi o to, żeby z jednej strony dać zabezpieczenie osobom potrzebującym, natomiast z drugiej strony musi być do tego podstawa prawna. W ogóle nie ma żadnych obaw wobec tego, czy wojewodowie dają, czy nie. Jest to jedna sytuacja, ale podstawa prawna musi być, żeby po epidemii nie było tak, że ktoś będzie ich rozliczał za to, że dali jedną rzecz za dużo nie w to miejsce co trzeba. Nie ma żadnego ryzyka. Chodzi jedynie o kwestie prawne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Rekomendacja pana ministra Schreibera póki co jest taka, żeby nie przyjmować. Oczywiście dotyczy to Agencji Rezerw Materiałowych. Ponieważ nie mamy jednoznacznej opinii, więc jest to do rozważenia do drugiego czytania.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):
Dobrze, a czy możemy się dżentelmeńsko umówić, że ewentualnie odłożymy poprawkę do drugiego czytania, jeżeli państwo nie wykażą, że jest do tego podstawa prawna? Dobrze? Czy tak możemy zrobić? Teraz ją wycofam, a ewentualnie w drugim czytaniu ją zgłosimy.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:
No dobrze. Do tego czasu będziemy w stanie dokonać analizy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dobrze. Do tego czasu będzie dokonana analiza w zakresie agencji.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):
Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
A więc na tym etapie poprawka jest wycofana. Tak?

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):
Tak. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję. Wobec tego poprawka dotycząca dodania art. 17a została wycofana.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia art. 18. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Mamy podobną wątpliwość, jaką zgłaszaliśmy już wcześniej w odniesieniu do wcześniejszego przepisu. Otóż w art. 18 znowu zmieniamy upoważnienie ustawowe. Znowu chcielibyśmy zwrócić uwagę na to, że brakuje przepisów, które utrzymywałyby w mocy obowiązujący akt wykonawczy, co oznacza, że z dniem wejścia w życie tego przepisu obowiązujący akt straci moc, ponieważ zmieniamy upoważnienie. Sygnalizujemy tę kwestię. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy rząd jest tego świadomy?

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Tak. Zdaje się, że naprzeciw temu wychodzi autopoprawka w pkt 6. Po art. 70 dodajemy art. 70a. Czy to nie rozwiewa wątpliwości?

Legislator Jakub Bennewicz:

Rzeczywiście. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak? Biuro Legislacyjne potwierdza, że autopoprawka rozwiązuje dylemat związany z art. 18. Tak? Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Rozwiewa to wątpliwości?

Legislator Jakub Bennewicz:

Tak, rozwiewa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Wobec tego jak będziemy przyjmować autopoprawkę, nie będzie wątpliwości do art. 18. Czy do art. 18 są jeszcze... Art. 18? Proszę bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Rozumiem, że jest to dorównanie do zapisu, który został już wprowadzony w poprzedniej ustawie. Zamiana interesu prawnego na interes faktyczny w tej chwili jest wyrównywana w art. 70. Wcześniej była wprowadzona do art. 68 ust. 4. Chciałabym o to zapytać, dlatego że nie wiadomo, z jakiego powodu. W uzasadnieniu nie jest to dobrze opisane. Jest napisane, że pewne podmioty miały kłopot z uzasadnieniem swojego interesu prawnego. Jeżeli ktoś nie ma do czegoś prawa, to dlaczego powinniśmy powoływać się na interes faktyczny? Z jakiej racji aż tak rozszerzamy grupę podmiotów? Ludzkimi słowami, interes faktyczny jest na zasadzie tego, że chciałabym zobaczyć, czy pana dowód się zgadza. W trybie ograniczonej transmisji otrzymujemy zwrot, czy dane w dowodzie są OK, czy nie. Dlaczego aż tak rozszerzamy grupę podmiotów? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto odpowiada?

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Chciałbym poprosić panią minister Wandę Buk.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pani minister.

Podsekretarz stanu w MC Wanda Buk:

Pani poseł, może wyjaśnię to na przykładzie, żeby było łatwiej. Cały system działa w ten sposób, że np. przedsiębiorca chce zawrzeć z panią umowę. Sytuacja jest, jaka jest. Nie możecie się spotkać, na odległość możecie skorzystać z formy dokumentowej przewidzianej dzisiaj przez Kodeks cywilny. Przedsiębiorca chciałby jednak mieć pewność, że pani jako jego kontrahent umowy to właśnie pani, a nie ktokolwiek inny. Może skorzystać z płatnych narzędzi weryfikacji tożsamości, które są dzisiaj na rynku, ale są płatne.

Natomiast my mamy rejestr dowodów osobistych. Cała procedura, cały proces działa w ten sposób, że pani podaje przedsiębiorcy wszystkie swoje dane z dowodu, wręcz pokazuje mu dowód za pomocą systemu audiowizualnego. On mówi: „OK", posiada wtedy wiedzę, kieruje się, idzie do ministra cyfryzacji i przekazuje dane. Nie dostaje dostępu do całego rejestru, tylko pyta: „Mam takie dane, podał mi je kontrahent. Potwierdźcie

mi, czy wszystko jest OK, czy dowód jest ważny, czy jest taka osoba, czy PESEL faktycznie jest jej". Oczywiście po weryfikacji przedsiębiorcy, czy nie jest to jakiś wątpliwy, niezarejestrowany podmiot, który nie jest przedsiębiorcą, mówimy, potwierdzamy: „Tak, wszystko się zgadza, procedujcie dalej zgodnie ze swoimi zasadami". Nie można za bardzo wykazać interesu prawnego, ale interes faktyczny, wydaje się, że jak najbardziej jest. Wydaje się to zasadne.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Dobrze.

Podsekretarz stanu w MC Wanda Buk:

Jak pani zauważyła, jest to wyrównanie do wcześniejszych zmian.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. W takim razie wątpliwości jeszcze są?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Mirosław Suchoń. Tylko proszę zwięźle.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Absolutnie rozumiem panią posłankę Hannę Gill-Piątek, dlatego że rozmawialiśmy już na ten temat także podczas poprzednich posiedzeń Komisji. Pani minister, jest to rozszerzenie dostępu. Oczywiście można dyskutować, ale wydaje się, że dzisiejsze drastyczne sformułowanie, czyli interes prawny, powodowało, że dane były bardziej chronione, niż będą, chociaż rozumiem całą argumentację pani minister. Chyba zostaniemy przy swoim. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MC Wanda Buk:

Zgódźmy się, że się nie zgadzamy. Cały czas chronimy tak samo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Urbaniak jeszcze, tak?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Tak. Panie przewodniczący, została przeze mnie zgłoszona poprawka do art. 18, polegająca na wykreśleniu, żeby znowu nie było, że ominęliśmy. Uzasadnienie w większości wyrwali mi już przedmówcy. Chcę powiedzieć jeszcze jedno. Art. 18 nie ma nic wspólnego ani z epidemią, ani z kryzysem gospodarczym, który wywołała epidemia. Stanowi wrzutkę, jak to nazywamy w żargonie poselskim, służącą do rozluźnienia ochrony danych osobowych Polaków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Ponieważ dyskusja na ten temat już się odbyła, przystępujemy do głosowania poprawki zgłoszonej przez pana posła Urbaniaka, polegającej na skreśleniu art. 18. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Urbaniaka? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 46 posłów. Za było 16 posłów, 26 było przeciw, 4 posłów wstrzymało od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji. Tym sposobem stwierdzam przyjęcie art. 18.

Proszę bardzo, pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, ponieważ w czasach epidemii bardzo ważna jest higiena, bardzo proszę o higieniczną przerwę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Higieniczną. Właściwie minęło dwie i pół godziny. Nie, trzy i pół. Ogłaszam dziesięć minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Kończymy przerwę. Wznawiam posiedzenie Komisji.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 19. Jest jeszcze jedna rzecz. Wrócimy do tego. Art. 19. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Jeżeli chodzi o art. 19, to mamy dwie kwestie. Obydwie dotyczą pkt 4, pierwsza zmienianego art. 25a ust. 2. W przepisie tym jest mowa o podmiocie powierzającym. Wszystko to odnosi się do ust. 1, gdzie jest mowa o organach i podmiotach. Dlatego wydaje się nam, że w ust. 2 również powinna być mowa o organach i podmiotach. W związku z tym w poprawce piątej proponujemy, żeby wyraz „podmiot" zastąpić wyrazami „organ lub podmiot" i odpowiednio wyraz „podmioty" zastąpić wyrazami „organy lub podmioty". Przy czym chcielibyśmy się upewnić, czy nasze intencje idą w dobrym kierunku, czy dobrze odczytujemy intencje wnioskodawcy.

Druga poprawka dotyczy art. 25a ust. 5. Wyrazy „ust. 4" proponujemy zastąpić wyrazami „ust. 1", dlatego że wydaje się, że odesłanie jest błędne. W ust. 5 jest mowa o przypadkach, o których mowa w ust. 4, natomiast w ust. 4 z pewnością nie ma żadnych przypadków. Wydaje się nam, że chodzi o odesłanie do ust. 1, ale również chcielibyśmy się upewnić, czy nasze przypuszczenia idą w dobrym kierunku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne poprawki zgłaszane do art. 19? Proszę bardzo, pan minister Zyska, nadzorujący Agencję Rezerw Materiałowych.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, co do pierwszej uwagi, przyjmujemy ją, jest ona jak najbardziej uzasadniona. Co do drugiej uwagi, bardzo proszę o udzielenie głosu panu Pawłowi Szrotowi, zastępcy szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bardzo przepraszam, trwały jeszcze uzgodnienia co do jednej poprawki. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRM Paweł Szrot:

Jeżeli chodzi o poprawkę do ust. 5, jest ona uzasadniona tak samo jak poprzednia, o której mówił pan minister Zyska. Mam natomiast wstępną wiedzę, że na drugie czytanie jest przygotowana pewna poprawka, która dosłownie konsumuje uwagę Biura Legislacyjnego w zakresie poprawy odesłania. Nie wiem zatem, czy jest to odpowiedni moment, żeby to głosować, dlatego że tak naprawdę drugą poprawkę trzeba będzie wtedy modyfikować, ale oczywiście nie jest to żadna formalna przeszkoda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

W takim razie proponuję przyjąć poprawkę Biura Legislacyjnego, dlatego że i tak są one pakietowe. Już w tym momencie na etapie rozpatrywania byśmy to poprawili. Wówczas poprawka w drugim czytaniu byłaby już zbędna. Skoro intencje nasze i wnioskodawców idą w tym samym kierunku, to myślę, że od razu możemy to przyjąć. Taka jest moja sugestia. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MK Ireneusz Zyska:

Przyjmujemy, panie przewodniczący.

Sekretarz stanu w KPRM Paweł Szrot:

Nie mamy zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy wobec tego jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawek Biura Legislacyjnego dotyczących art. 19? Nie ma. Stwierdzam ich przyjęcie. Inne poprawki do art.

19 nie były zgłaszane. O głos przy art. 19 prosiła pani poseł Izabela Leszczyna. Proszę bardzo, jeżeli jest łączność. Nie ma. Może przy innej okazji.

Po to, żeby nie zostawiać tego na inną chwilę, powracamy do art. 17a i kwestii dopisania domów pomocy społecznej do zadań Agencji Rezerw Materiałowych. Po konsultacjach głównie z Agencją Rezerw Materiałowych opinia jest pozytywna. Bardzo proszę, pan minister.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pan minister Zyska nadzorujący Agencję Rezerw Materiałowych. Proszę o oficjalne stanowisko do poprawki do art. 17a.

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Chciałbym jeszcze raz potwierdzić, panie przewodniczący, że agencja dostarcza środki do domów pomocy społecznej w wyniku decyzji ministra zdrowia, ale poprawka nam nie przeszkadza. Można ją spokojnie przyjąć. Po uzgodnieniu z panem ministrem podjęliśmy taką decyzję.

Sekretarz stanu w MK Ireneusz Zyska:

Jeżeli można, panie przewodniczący, Agencja Rezerw Materiałowych na podstawie decyzji ministra zdrowia przekazuje środki do dyspozycji wojewodów. Środki te trafiają również do domów pomocy społecznej, które wskazywała pani poseł. Konsultowałem to także na roboczo w czasie przerwy z prezesem agencji. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby domy pomocy społecznej wprost wskazać w ustawie. Tak więc możemy zaakceptować poprawkę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

W takim razie zapytam tylko, czy są głosy przeciwne przyjęciu poprawki zgłoszonej przez panią poseł Hannę Gill-Piątek, dotyczącej dopisania art. 17a, a w jego ramach dopisania domów pomocy społecznej do zadań agencji? Nie ma. Wobec tego stwierdzam przyjęcie poprawki.

Wobec tego powracamy do art. 19. Nie było innych poprawek. Stwierdzam jego przyjęcie wraz z poprawkami legislacyjnymi.

Art. 20. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Czy są poprawki zgłoszone do art. 20? Nie ma. To właśnie jest to uzasadnienie, które pan minister Schreiber prezentował do tego artykułu. Dziękuję. Stwierdzam przyjęcie art. 20.

Art. 21. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Poprawki do art. 21 nie zostały zgłoszone. Stwierdzam przyjęcie art. 21.

Art. 22. Biuro Legislacyjne. Poprawki do art. 22 nie zostały zgłoszone. Stwierdzam przyjęcie art. 22.

Art. 23. Najpierw Biuro Legislacyjne. Pani poseł Hanna Gill-Piątek, a później pan poseł Piątkowski. Proszę bardzo. Pani poseł Hanna Gill-Piątek. Oddaję pani głos.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Mamy poprawkę. O przedstawienie i wyjaśnienie poprawki poproszę mojego kolegę klubowego, pana posła Wiesława Szczepańskiego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, chciałbym zwrócić uwagę tylko na jedną rzecz. Już w ramach poprzednich zmian dokonaliśmy zmiany polegającej na tym, że dzi-

siaj przesyłki polecone mogą być wrzucane do skrzynek, jak również nie ma potrzeby potwierdzania przesyłek kurierskich. Natomiast ten zapis jest bardzo niebezpieczny. Dzisiaj na podstawie art. 37 ust. 2 Prawa pocztowego na zasadach ogólnych możemy odbierać przesyłki. Ktoś, kto jest domownikiem, może odebrać przesyłkę. Państwo proponujecie przepis, w którym jest mowa o tym, że w czasie zagrożenia epidemicznego można udzielić pełnomocnictwa na piśmie.

Zapytam zatem. Jeżeli napiszę do pana ministra, że ja, Wiesław Szczepański, upoważniam pana do odbioru mojej renty i przyjdzie pan z tym do urzędu pocztowego – w przepisie nie ma mowy, jak ma wyglądać pełnomocnictwo – to czy na tej podstawie pracownica wypłaci moją rentę? Będzie problem, ponieważ pełnomocnictwo nie określa, co powinno w nim być. Dlatego proponujemy, że jeżeli już, to żeby to było na zasadzie pełnomocnictwa udzielonego dzisiaj przy okienku. Jest przepis, który stanowi, że w przypadku osób niepełnosprawnych pracownik poczty może iść do domu i tam potwierdzić pełnomocnictwo. Być może w kwestii pełnomocnictwa udzielonego elektronicznie powinno się zrobić taką formułę.

Albo przepis powinien brzmieć podobnie jak to zgłosiła pani poseł, albo w ogóle powinno się wykreślić ową zmianę. Mam obawy, że w tym momencie może być wyłudzanie niektórych emerytur, rent. Może być pisanie, że na podstawie pełnomocnictwa można odebrać moją emeryturę, moją przesyłkę poleconą. Wiadomo, że nie będzie to dotyczyło przesyłek prokuratora, komornika, sądu, ale na bazie takiego przepisu może dojść do sytuacji, że w wielu przypadkach może nastąpić wyłudzenie czyjejś emerytury lub listu, ponieważ ktoś się po prostu podpisze i powie, że dostał pełnomocnictwo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos przy tym artykule prosił jeszcze pan poseł Krzysztof Piątkowski. Proszę bardzo. Jeszcze nie słychać. Nie słyszymy, może trzeba włączyć mikrofon. Jest. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Teraz słychać, jest OK?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Teraz dobrze słychać. Proszę kontynuować.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Panie przewodniczący, zgadzam się z opiniami moich przedmówców. Jestem pełen obaw, chociaż rozumiem intencję przepisu. Jest on ewidentnie w służbie osób starszych, którzy woleliby uniknąć ryzyka osobistego potwierdzania, ale jednak istnieje poważne zagrożenie wyłudzeń, kradzieży emerytur. Będzie to ewidentnie sprzyjać różnym gangom wyłudzaczy. Przepis jest bardzo lakoniczny. Uważam, że należy go skreślić, chyba że za chwilę ktoś nam wyjaśni, w jaki sposób ewentualnie mają być zabezpieczone interesy osób, które mogłyby zostać oszukane. Dzisiaj formularz może wypełnić każdy. Może wypełnić Kowalski, wiedząc o tym, że jego sąsiadka, pani Nowak, na co dzień odbiera emeryturę. Może zwyczajnie się pod nią podszyć, wysłać na pocztę wypełniony przez siebie formularz, a potem na podstawie sfałszowanego pełnomocnictwa odebrać emeryturę.

Zarówno sam artykuł, przepis, jak i uzasadnienie są na tyle lakoniczne, że jestem pełen obaw. Myślę, że obywatele również. Może ktoś nam wyjaśni, w jaki sposób mają być zabezpieczone interesy osób przed ewentualnymi oszustwami. Na razie uważam, że lakoniczność przepisu wymaga zdecydowanego poprawienia. Najlepiej byłoby go teraz skreślić i być może kiedyś w przyszłości wrócić do podobnego, lepszego rozwiązania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Mamy zgłoszoną poprawkę modyfikującą oraz wniosek o skreślenie całości. Proszę bardzo. Kto ze strony rządowej?

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Pan minister Bittel.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MI Andrzej Bittel:

Dziękuję bardzo. Art. 38, który jest modyfikowany poprawką, dotyczy tzw. pełnomocnictwa pocztowego. Jest w nim mowa o tym, że pełnomocnictwo obejmuje imię i nazwisko oraz rodzaj, serię i numer dokumentu ze zdjęciem, potwierdzającego tożsamość osoby udzielającej pełnomocnictwa, zakres pełnomocnictwa, imię i nazwisko oraz rodzaj, serię i numer dokumentu ze zdjęciem potwierdzającego tożsamość pełnomocnika. Do tego ustępu jest dodawany punkt obejmujący dzień udzielenia pełnomocnictwa, ponieważ ma on powiązanie z ust. 4a i 4b, określającymi, kiedy pełnomocnictwo zachowuje ważność. Jest to miesiąc. To nie jest tak, że jest to druk, tylko trzeba jeszcze znać pewne dodatkowe dane dotyczące konkretnej osoby. Co do zasady pełnomocnictwo dotyczy przesyłek zaawizowanych. Zakładając, że ktoś jest w domu, przesyłki powinny być odbierane.

Oczywiście dostrzegam także niebezpieczeństwo. Może nie jest ono duże. Chciałbym także powiedzieć, że przepis jest skonstruowany w odpowiedzi na potrzebę zgłaszaną przez klientów poczty, że w tej chwili trzeba to troszkę zmienić, żeby dwie osoby nie szły na pocztę, nie musiały udzielać osobiście pełnomocnictwa, żeby nie generować dodatkowego ruchu. Oczywiście ciężar odpowiedzialności za przyjęcie pełnomocnictwa przez pocztę spoczywa na niej. Jeżeli poczta wyda przesyłki osobie, która na koniec okaże się nieuprawniona do tego, będzie miała obowiązek zadośćuczynienia szkodzie. Jest to ryzyko po stronie poczty. Oczywiście w wymiarze praktycznym po części ciąży też na kliencie w tym rozumieniu, że szkoda zostanie zaspokojona za jakiś czas. Jest to w tym rozumieniu.

Oczywiście jeszcze przeanalizujemy państwa zastrzeżenia. Na ten moment tak od razu nie wyrzucałbym owego przepisu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję za wyjaśnienie. Proszę bardzo, jeszcze pan poseł Szczepański.

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica) – spoza składu Komisji:

Panie ministrze, nie powiedział pan, że pełnomocnictwo, o którym pan wspominał, jest udzielane przy pracowniku poczty. Osoba idzie, pokazuje swój dowód osobisty i dowód tamtej osoby. Można powiedzieć, że jest wylegitymowana. W tej chwili będzie to normalne oświadczenie, z którym ktoś przyjdzie i powie, że dana osoba mu je napisała. Wcześniej musiał być... Osoba, która udziela pełnomocnictwa... Jeżeli np. dzisiaj swojemu pracownikowi biura daję pełnomocnictwo, to idę sam, wpisuję numer dowodu osobistego, pokazuję swój dowód osobisty, że upoważniam go do odbioru moich listów poleconych i innych rzeczy. Jest to w obecności pracownika poczty. A tutaj to będzie tak, że ktoś przyjdzie z wypełnioną kartką i powie: „Proszę mi wydać przesyłkę” albo powie: „Proszę mi wydać kwotę pieniędzy”. Pracownik poczty nie ma żadnej możliwości stwierdzenia, czy zostało to prawidłowo napisane przez osobę, o której mówimy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MI Andrzej Bittel:

W dalszym ciągu będę podnosił, że w pełnomocnictwie muszą być dane dwóch osób: tej, która upoważnia, i tej, która jest upoważniona. Trzeba je znać. Jeżeli ktoś chciałby wyłudzić, musi znać dane, łącznie z dowodem, numerem i serią dokumentu ze zdjęciem, potwierdzającego tożsamość. Oczywiście jest to możliwe, że ktoś wejdzie w posiadanie takich informacji, niemniej jest to pewne ograniczenie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, jeszcze pan poseł Krzysztof Piątkowski. Nie słychać. Mikrofon.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Teraz słychać?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, teraz słychać.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Słychać już, tak? Chciałbym tylko zwrócić uwagę jako doświadczony samorządowiec, odpowiedzialny również za nadzór nad miejskim ośrodkiem pomocy społecznej, że przecież nie brakuje rodzin z przemocą, agresją, niewspierających się nawzajem. Jestem w stanie wyobrazić sobie nieuczciwego członka rodziny, który wykorzysta swojego współlokatora, mając bezpośredni dostęp do jego dokumentów. Nie chcę podawać szczegółów, ale taka sytuacja jest prawdopodobna. Może się zdarzyć, że ktoś wykorzysta słabość członka rodziny, osoby starszej, odbierze za nią emeryturę, wejdzie w jej posiadanie. Widzę takie ryzyko, widzę wiele takich ryzyk. Mimo wszystko uważam, że przepis jest niedopracowany. Powtarzam, że mimo tego, że intencja jest dobra, może być wykorzystany do tego, żeby kogoś okraść.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko...

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Gorąco namawiam, żeby go odrzucić.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Stanowisko rządu jest za zachowaniem przepisu, który jest.

Wobec tego przystępujemy do głosowania najpierw poprawki dalej idącej, chociaż nie mamy jej na piśmie, poprawki w sprawie odrzucenia artykułu. Poprawka dalej idąca polega na skreśleniu art. 23. Przystępujemy do głosowania nad poprawką dalej idącą, czyli skreśleniem art. 23. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Spokojnie, proszę się powtórnie zalogować. Chodzi o skreślenie art. 23, czyli możliwości pełnomocnictwa. Jest miesiąc. Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 46 posłów. Za było 16 posłów, 26 było przeciw, 4 posłów wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Głosujemy drugą poprawkę zgłoszoną przez panią poseł Hannę Gill-Piątek modyfikującą zapis art. 23. Kto jest za przyjęciem poprawki modyfikującej art. 23? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 47 posłów. Za było 22 posłów, 23 było przeciw, 2 posłów wstrzymało od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji. Tym samym stwierdzam przyjęcie art. 23 bez poprawek.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 24. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo. Mamy jedną propozycję czysto techniczną, legislacyjną. W pkt 2 w zakresie art. 236b ust. 1 sugerujemy wykreślenie wyrazów „o którym mowa w art. 49 ust. 1", dlatego że wcześniej wprowadzono skrót wyrazu „rejestr" w odniesieniu do rejestru. Wobec tego odesłanie to jest zbędne. Zresztą w kolejnych ustępach projektodawca nie posługuje się już owym skrótem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MK Ireneusz Zyska:

Panie przewodniczący, przyjmujemy uwagę Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne? Nie ma. Czy są inne poprawki do art. 24? Nie ma. Stwierdzam przyjęcie art. 24 wraz z przyjętą poprawką legislacyjną.

Art. 25. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Czy są poprawki do art. 25? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam przyjęcie art. 25.

Art. 26. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Mamy kilka propozycji. W pierwszej kolejności w pkt 1 w lit. a proponujemy skreślić wyrazy „ani innych danych”. Wynika to z tego, że pod koniec tego przepisu jest zapis: „danych osobowych osoby uprawnionej ani innych danych, które mogą bezsprzecznie identyfikować osobę”. Z art. 4 pkt 1 rozporządzenia o ochronie danych osobowych RODO wynika, że dane osobowe to informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej. Skoro mówimy o danych osobowych, to już żadne inne dane prawdopodobnie nie mogą wchodzić w grę. Dane osobowe konsumują wszelki zbiór danych, o które może chodzić.

Kolejna poprawka dotyczy pkt 2 art. 7a ust. 3. Po wyrazach: „realizowanych zadań” proponujemy dodać wyrazy: „wynikających z ustawy”, co stanowi ujednolicenie wobec poprzednich przepisów, gdzie ten sam zwrot był ujmowany właśnie w takim kontekście, w takim brzmieniu.

Ostatnia propozycja. W pkt 5 wyraz „ogłoszenia” proponujemy zastąpić wyrazem „obowiązywania”, dlatego że z kontekstu przepisu 28a wydaje się wynikać, że de facto nie chodzi o moment ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego, ale stan jego obowiązywania – nie sam moment ogłoszenia, ale dłuższą perspektywę obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu do poprawek legislacyjnych. Kto zaprezentuje? Pan minister Schreiber konsultuje jeszcze coś przez telefon. Poprawki legislacyjne, panie ministrze. Panie ministrze Łukaszu Schreiber, poprawki legislacyjne. Stanowisko rządu.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pozytywne. To chciałem usłyszeć.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Przepraszam najmocniej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu poprawek legislacyjnych zaproponowanych przez Biuro Legislacyjne do art. 26? Nie. Dobrze. Poprawki ewentualnie zostaną wpisane, jeżeli przyjmiemy cały artykuł. Proszę bardzo. Czy są inne poprawki do omawianego artykułu? Pan poseł Kosztowniak, proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, poprawka do art. 26 pkt 1. Przed pkt 1 proponuję dodać pkt x i y. W pkt x uchyla się art. 3 ust. 2.

W pkt y w art. 4 ust. 1 i 2 otrzymują następujące brzmienie: „Art. 4. 1. Nieodpłatna pomoc prawna i nieodpłatne poradnictwo obywatelskie przysługują osobie uprawnionej, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej, w tym osobie fizycznej prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą niezatrudniającą innych osób w ciągu ostatniego roku”. W drugiej części poprawki w pkt 4 mówimy o zbiorze informacji, który ma być przekazywany przez starostę przynajmniej raz na kwartał za pośrednictwem właściwego wojewody do ministra sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne do treści poprawki.

Legislator Jakub Bennewicz:

Przyznajemy, że mieliśmy mało czasu na jej przeanalizowanie, dlatego uchylamy się od głosu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo. Do tej poprawki czy w sprawie innej poprawki? Do tej poprawki. Proszę bardzo.

Poseł Monika Falej (Lewica) – spoza składu Komisji:

Mam pytanie. Rozumiem, że jest to poszerzanie katalogu osób uprawnionych do świadczenia pomocy prawnej obywatelskiej o osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dokładnie tak.

Poseł Monika Falej (Lewica) – spoza składu Komisji:

Czy mogę mieć sugestię – akurat moja organizacja prowadziła poradnictwo prawne – żeby nie było, że jest to okres roku? Sytuacja prawna najczęściej jest tu i teraz. Oczywiście uważam, że sama poprawka jest bardzo słuszna, tylko że sytuacja danej osoby, która przychodzi i korzysta z pomocy prawnej, najczęściej dotyczy tego, co się akurat wydarzyło. Chodzi o to, żeby nie było zapisu dotyczącego tego, że nie zatrudniała osoby od roku.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Rozumiem sugestię, niemniej pytanie jest takie. W momencie kiedy nie będziemy analizować dłuższego okresu, kiedy będziemy analizować tylko ostatni, być może dojdzie do sytuacji, w której będzie to powodem... Nie chcę powiedzieć, że ktoś później pozbędzie się kogoś z pracy. Jednak czy ktoś chcąc wypełnić konkretny warunek samozatrudnienia, bez zatrudniania drugiej osoby, nie będzie próbował tego przenosić na osobę zatrudnioną u niego w jego działalności gospodarczej? Przyznaję, że obawiam się takiego podejścia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że to słuszna uwaga. Stanowisko rządu do poprawki.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Stanowisko rządu do poprawki jest pozytywne. Rzeczywiście jest to dla samozatrudnionych. Dziękuję panu posłowi za poprawkę. Wydaje mi się, że dalsze poszerzanie katalogu jest niebezpieczne. Od razu zobaczmy, jak to funkcjonuje. Pamiętajmy także, że w pierwszej kolejności ma to być pomoc dla ludzi, którzy są w zupełnie beznadziejnej sytuacji, a w mniejszym stopniu dla przedsiębiorców. Samozatrudnieni są to osoby na umowach cywilnoprawnych itp. Bardzo prosimy o przyjęcie poprawki w takim kształcie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zresztą dla wyjaśnienia powiem, że jeżeli zlikwidujemy roczny okres, to właściwie wprowadzimy furtkę, że nie tylko jednoosobowa działalność. Jeżeli będzie zatrudnienie, to już nie będzie jednoosobowa. Trochę sobie zaprzeczymy.

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec poprawki? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam przyjęcie poprawki zgłoszonej przez pana posła Kosztowniaka do art. 26. Oczywiście jeżeli chodzi o poprawki legislacyjne, już pytałem o ich przyjęcie. Czy są inne poprawki? Nie ma. Stwierdzam zatem przyjęcie art. 26 wraz z przyjętymi poprawkami, zarówno legislacyjnymi, jak i poprawką zgłoszoną przez pana posła Kosztowniaka.

Art. 27. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Poprawek nie zgłoszono. Wobec tego stwierdzam przyjęcie art. 27. Modyfikacja ustawy o odpadach różnego typu jest przyjmowana bez uwag.

Art. 28. Prawo o prokuraturze. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Do art. 28 mamy cztery propozycje. Wszystkie mają ten sam charakter, więc omówię je łącznie. Są tam odesłania do konkretnych artykułów z poszczególnymi punktami, natomiast de facto odesłanie do punktów konsumuje całe artykuły, ponieważ chodzi o wszystkie punkty w danym artykule. Wobec tego doprecyzowania odesłań są zbędne. Stąd propozycje dotyczące wykreślenia w czterech miejscach konkretnych punktów. Chodzi o cały artykuł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu wobec uwag legislacyjnych. Wydają się zasadne.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Stanowisko jest pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawek zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne? Nie ma. Czy są inne poprawki zgłoszone do art. 28? Nie ma. Stwierdzam zatem przyjęcie art. 28.

Art. 29. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Czy są poprawki do art. 29? Wydaje się, że nie było. Stwierdzam zatem przyjęcie art. 29.

Art. 30. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Mamy drobne wątpliwości, których nie da się przekuć na nasze poprawki, dlatego że nie są to do końca kwestie legislacyjne. Rzecz w tym, że naszym zdaniem brakuje przepisów, w których byłaby mowa o warunkach powołania i odwołania kierownika oddziału zamiejscowego, a także przepisu, który określałby jego prawa i obowiązki. Jest to jedna kwestia.

Druga kwestia dotyczy tego, że w art. 8 ustawy wymienia się zadania dyrektora. Od strony legislacyjnej należałoby tam dodać przepis dotyczący powoływania i odwoływania kierownika, gdyż jest to kolejne zadanie dyrektora. To od strony formalnej.

Zdajemy sobie natomiast sprawę z tego, że w tak krótkim czasie nie dałoby się przygotować poprawek. Mają one też częściowo charakter merytoryczny. Dlatego zgłaszamy tylko wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są poprawki zgłoszone do art. 30? Proszę bardzo, pani poseł Hanna Gill-Piątek.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Mam pytanie, dlaczego akurat, że tak powiem, z imienia i nazwiska jest wymieniona jedna tego typu jednostka, jeden instytut. Czy inne podobne instytucje nie mają potrzeb, problemów itp.? Rozumiem wagę pamięci i kształtowania różnego rodzaju postaw, ale chyba nie jest to coś, co wiązałoby się bezpośrednio z epidemią. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka nie została zgłoszona. Pan poseł Urbaniak. Uzasadnienie do poprawki.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, jak pan powiedział wcześniej, nasze poprawki niestety są pogrupowane nie po kolei. Poprawka do art. 30 dotyczy jego wykreślenia. Kłuje to w oczy. Jest to tak zupełnie niezwiązane z przedmiotem ustawy, że głowa mała. Tylko ze względu na późną porę nie będę opowiadał, czym instytut ostatnio się wsławił. Czy to z tego powodu ma taką szczególną pozycję?

Przepraszam bardzo, panie przewodniczący, pominięto głosowanie poprawki skreślającej art. 26. Chodzi o artykuł, gdzie wprowadzacie państwo dostęp do danych osobowych oraz do informacji, po co obywatele zgłosili się do bezpłatnej porady prawnej. Złożyłem te wszystkie poprawki.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, faktycznie. Przepraszam. Była poprawka w sprawie skreślenia art. 26. Ponieważ poprawki są nie po kolei, a wnioskodawca w tym momencie nie protestował, przyjęliśmy art. 26. Ponieważ poprawka polega na skreśleniu art. 26, właściwie sprawa jest zamknięta.

Jeżeli chodzi o art. 30, proszę bardzo o stanowisko rządu do poprawki, czyli skreślenia art. 30. Pan minister Lewandowski, proszę bardzo.

Podekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mogę przyznać, że na pozór może się wydawać, że sytuacja nie jest związana z COVID-em, a jednak. Otóż unaoczniła nam

ona pewną dysfunkcję, która jest w Instytucie Pileckiego. Mianowicie przez to, że jest to oddział zamiejscowy, który nie jest samobilansującą się jednostką, musi raportować dokumenty do centrali. Po to, żeby raportować dokumenty do centrali, dokumenty w formie papierowej, a nie elektronicznej muszą przejść cały tryb. Wszystkie faktury, dokumenty, umowy, które są podpisywane na miejscu, muszą być tłumaczone przez tłumaczy przysięgłych, następnie trafiają do księgowości głównej w Instytucie Pileckiego i dopiero tam mogą być księgowane. W związku z COVID-em nie mamy obiegu papierowego. W związku z całą tą sytuacją mamy coraz większe problemy z funkcjonowaniem jednostki, tak żeby działała zgodnie z prawem w zakresie sprawozdawczości i rozliczeń. Jeżeli chodzi o sam fakt wyodrębnienia jako jednostki samobilansującej, już dawno chcieliśmy to zrobić. Obecna sytuacja dodatkowo unaoczniła dysfunkcję wynikającą z tego, że nie zrobiliśmy tego wcześniej. W związku z tym w tym momencie chcieliśmy to przedstawić.

Odnosząc się natomiast do uwag Biura Legislacyjnego, uwagę porządkującą oczywiście przyjmujemy. Jak rozumiem, wyjaśniłem, na czym polega cel ustawy. Warunki powołania i odwołania kierownika oraz prawa i obowiązki kierownika wynikają z art. 68 i 68^1 Kodeksu pracy. Jest to napisane wprost. Pozwolę sobie przeczytać: „Stosunek pracy nawiązuje się na podstawie powołania w przypadkach określonych w odrębnych przepisach. Stosunek pracy, o którym mowa w § 1, nawiązuje się na czas nieokreślony, a jeżeli na podstawie przepisów szczególnych pracownik został powołany na czas określony, stosunek pracy nawiązuje się na okres objęty powołaniem”. I art. 68^1: „Powołanie może być poprzedzone konkursem, choćby przepisy szczególne nie przewidywały wymogu wyłonienia kandydata na stanowisko wyłącznie w wyniku konkursu”. W związku z tym tryb jest przewidziany w Kodeksie pracy.

Jeżeli chodzi o nadanie regulaminu przez dyrektora, co to znaczy nadanie? Nadanie to znaczy stworzenie i uświęcenie. Przyjmuję taką definicję pojęcia „nadanie”. Taka jest formuła w ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Organizację wewnętrzną instytucji określa regulamin nadany przez dyrektora instytucji. Rozumiem, że nie było wątpliwości co do takiego sformułowania. W związku z tym w tym przypadku zastosowaliśmy takie samo sformułowanie.

Poprawkę legislacyjną dotyczącą zmiany liczby mnogiej i pojedynczej w kolejnym przepisie oczywiście przyjmuję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawki legislacyjne już omawialiśmy. Jeszcze uzasadnienie? Proszę bardzo, chociaż już było.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Już było, panie przewodniczący, ale pan minister właściwie uzasadnił poprawkę w sprawie skreślenia. Pan przewodniczący raczył pięknie skracać wypowiedzi niektórych ministrów. Czegokolwiek pan minister by nie powiedział, uzasadnił, że najwyższa pora, żeby ministerstwo zgłosiło inicjatywę i żeby rząd przyszedł do Sejmu z projektem ustawy – nadal nie widzę żadnego związku. Pan minister nawet powiedział, że nagle zauważyliśmy dysfunkcję i w związku z tym wrzucimy to do tarczy.

Podekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Nie powiedziałem, że nagle. Tym bardziej unaoczniła nam ona taką potrzebę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę nie przerywać sobie wypowiedzi.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Świetnie. Tym bardziej unaoczniła nam potrzebę. Wobec tego tym bardziej wnoszę o to, żeby rząd zgłosił projekt ustawy. Wówczas pani marszałek z pewnością projekt ustawy skieruje do komisji. Mniemam, że nie będzie to Komisja Finansów Publicznych, ale komisja, w której posłowie będą mogli merytorycznie rozpatrzyć pana propozycje. Póki co mamy do czynienia z art. 30, który absolutnie nie ma żadnego związku z tym, o czym rozmawiamy, czyli z epidemią oraz kryzysem wywołanym epidemią. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister próbował uzasadnić pośredni związek. Przystępujemy zatem do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Urbaniaka, polegającą na skreśleniu art. 30. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 44 posłów. Za było 19 posłów, 25 było przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji. Tym sposobem zaakceptowaliśmy art. 30 wraz z poprawkami legislacyjnymi.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 31. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Poprawki nie zostały zgłoszone. Jeżeli jest jakaś poprawka, w razie czego proszę się budzić. Stwierdzam przyjęcie art. 31.

Art. 32. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Nie było poprawek. Wobec tego stwierdzam przyjęcie art. 32.

Art. 33. Jest zgłoszenie. Jest pytanie. Pan poseł Marchewka, proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Marchewka (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, mam pytanie do art. 33. Oczywiście kwestie te pośrednio są związane z wcześniej rozpatrywanymi artykułami, między innymi z art. 13. Chciałbym zwrócić uwagę i zapytać o następującą kwestię. Po pierwsze, zastanawiam się, jaki związek z walką z koronawirusem ma krajowy system cyberbezpieczeństwa oraz zmiany dotyczące kompetencji kolegium. To po pierwsze.

Po drugie, chodzi o konkrety. W artykule tym dodaje się punkt, który daje dodatkową funkcję kolegium do spraw cyberbezpieczeństwa, które zresztą jest przewidziane w ustawie o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa. Wychodzi na to, że prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej będzie musiał zasięgnąć opinii nawet po tym, jak zostanie przeprowadzona aukcja. Mam pytanie. Dotyczy to oczywiście kwestii bezpieczeństwa i integralności. Wobec tego uważam, że takie zapisy, kwestie dotyczące właśnie spraw bezpieczeństwa i integralności powinny być raczej zawarte w rozporządzeniu do ustawy – Prawo telekomunikacyjne. Szczerze powiedziawszy, stanowisko kolegium nie jest prawem powszechnie obowiązującym. Jest po prostu stanowiskiem ciała, które ma swoje kompetencje. Kompetencje te daje ustawa.

Moje pytanie jest następujące. Czy stanowisko to będzie dla prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej wiążące? Co będzie, jeżeli po wygraniu aukcji przez danego operatora stanowisko będzie negatywne? Jak to rozumieć? Czy nie powinno być tak, że prawo to raczej powinno zostać zawarte w rozporządzeniu, a nie w stanowisku, które nie jest prawem powszechnie obowiązującym? O to chciałem zapytać panią minister. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani minister Wanda Buk.

Podsekretarz stanu w MC Wanda Buk:

Panie pośle, odpowiadając na pańskie pytanie, wydaje się, że jest pewna niejasność bądź niezrozumienie związane z tym, kiedy przepisy te mają pojawić się w decyzji. Zgodnie z przepisami Prawa telekomunikacyjnego projekt decyzji jest elementem dokumentacji aukcyjnej. A więc to nie jest tak, że wymagania będą znane operatorom post factum. Będą uzgadniane przed ostatecznym opublikowaniem dokumentacji aukcyjnej. To jest jedna rzecz.

Bardzo ważne jest i wymaga podkreślenia, że minister właściwy do spraw informatyzacji absolutnie nie przestaje być zobowiązany do tego, żeby wydać rozporządzenia w sprawie minimalnych warunków bezpieczeństwa sieci. Obowiązki wynikające z art. 175 Prawa telekomunikacyjnego ciągle na nim ciążą. W naszej ocenie w projekcie decyzji powinny znaleźć się bardziej precyzyjne wymagania, komplementarne względem rozporządzenia, które to rozporządzenie jest obecnie procedowane. Zakładamy, iż w przeciągu najbliższego tygodnia, może półtora tygodnia zostanie wydane. Oczywiście kolegium do spraw cyberbezpieczeństwa ma naturalne kompetencje – szczerze mówiąc, nie rozumiem zdziwienia – do tego, żeby opiniować kwestie dotyczące bezpieczeństwa i integralności sieci telekomunikacyjnej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Ponieważ do omawianego artykułu nie zgłoszono poprawek, stwierdzam przyjęcie art. 33.

Art. 34. Jest poprawka. Pan poseł Kosztowniak. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Proszę bardzo, poprawka.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym złożyć poprawkę do art. 34. Odnosi się on, szanowni państwo, do odpisów dyplomów i wydawania dyplomów ukończenia studiów. Uczelnie w terminie 30 dni od dnia ukończenia studiów wydają absolwentom dyplomy ukończenia studiów wraz z suplementem do dyplomu oraz ich dwa odpisy, w tym na wniosek studenta złożony do dnia ukończenia studiów. Odpisy są wydawane w zależności od kierunku kształcenia oraz sposobu kształcenia – myślę o językach – w języku angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim, rosyjskim. W dużej mierze do tego sprowadza się poprawka, czyli do określenia terminu wydania odpisu i dyplomu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne jak zwykle nie ma uwag do poprawki.

Legislator Jakub Bennewicz:

Jak zwykle.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Anna Budzanowska:

Bardzo proszę o podanie terminów, ponieważ w ustawie jest zapisany tryb biegu czasookresu, od którego momentu uczelnie płacą kary. Płacą, jeżeli do pewnego momentu nie wydadzą dyplomu. Dla nas bardzo istotne jest, ile jest to dni. Jak państwo przewidujecie? Jest tam samo 30 dni.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Jeszcze raz. Uczelnia w terminie 30 dni od dnia ukończenia studiów wydaje absolwentom dyplom. W terminie 30 dni.

Podsekretarz stanu w MNiSW Anna Budzanowska:

Jest OK.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko jest pozytywne, tak? Dobrze. Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki? Nie ma. Wobec tego stwierdzam przyjęcie poprawki. Była to jedyna poprawka do art. 34. Tym samym stwierdzam przyjęcie art. 34 wraz z poprawką.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 35. Nie zgłoszono poprawek. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Stwierdzam przyjęcie art. 35.

Art. 36. Czy są uwagi? Uwag nie ma.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Jest poprawka, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest poprawka do art. 36?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, przepis ten dotyczy dopłaty do tzw. wozokilometra, określonej w ustawie o Funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczno-

ści publicznej. Kwota zaproponowana przez rząd w wysokości 3 zł jest zdecydowanie zbyt skromna. Była zbyt skromna już wtedy, kiedy przyjmowano projekt. Przypomnę, że w podstawowym projekcie jest 1 zł. Okazało się, że fundusz ten nie spełnia absolutnie żadnych, ale to żadnych pokładanych w nim nadziei. Trudno uznać, że wykorzystanie na poziomie 7–8% kwoty 800 mln zł jest zadowalającym kogokolwiek wskaźnikiem funkcjonowania. W związku z tym...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przepraszam, ale nie mam poprawki na piśmie. Nie wiem, na czym polega poprawka.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Poprawka polega na zmianie kwoty 3 zł na kwotę 5 zł.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Przypomnę, że dzisiaj stan funduszu to pewnie około 1mld zł, ponieważ składają się na niego środki niewykorzystane w 2019 r. oraz te, które są do dyspozycji w 2020 r. Bardzo złe przepisy spowodowały, że nie ma możliwości skorzystania. W związku z tym nie ma potrzeby, żeby kwota 1mld zł leżała na kontach ministerstwa, skoro można ją dobrze wykorzystać. Proszę o poparcie poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu. Uważam, że mówienie, iż 3 zł to jest nic, jest chyba trochę... Z 1 zł na 3 zł... Są to mniej więcej koszty rzeczywistego kilometra. Można nic nie wozić, za to opłaci się jeździć. Ale to moja opinia.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, chyba na Podkarpaciu. Może tak jest na Podkarpaciu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, niekoniecznie na Podkarpaciu.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Rzeczywiste koszty są rzędu 6–8 zł.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MI Andrzej Bittel:

Dziękuję bardzo. Podzielam pogląd pana przewodniczącego. Zwracam uwagę na to, że jest to dopłata do deficytu, a nie do kosztów, jest to dopłata do deficytu. Oczywiście w tej chwili jest trudna sytuacja, ponieważ jest kłopot z przychodami, ale zakładamy, że zwiększenie na trudny czas pomoże realizować przewozy autobusowe.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie pomoże, niestety, nie pomoże. 3 zł to za mało.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, naprawdę. Rozumiem, że można rozdać 10 zł, szczególnie z cudzych pieniędzy.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie rozdać. Panie ministrze, przepraszam.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, nie.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Kwota 1mld zł leży na kontach.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Panie pośle, z 1 zł na 3 zł i pan jeszcze mówi, że to nie...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):
To jest mało. Panie przewodniczący, błąd jest w założeniach samej ustawy. Stąd jest problem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Oczywiście to jest mało. Pozwolę sobie teraz na małą złośliwość. Kiedy rządziła Platforma Obywatelska, płaciła dużo więcej, czyli zero.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):
Panie przewodniczący, naprawdę, proszę poczytać stanowiska samorządów, również samorządów z pańskiego terenu, z pańskiego regionu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dobrze, dobrze.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):
Naprawdę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Stanowisko rządu jest negatywne. Nie ma co tu dyskutować. Przystępujemy do głosowania. Pan minister Janusz Kowalski, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Janusz Kowalski:
Ad vocem, ponieważ jestem po drugiej stronie, dlatego że korzystamy z tego. Jako Ministerstwo Aktywów Państwowych, które nadzoruje między innymi PKS-y, które mogą korzystać z funduszu, absolutnie proszę o to, żeby poprzeć stanowisko pana ministra Bittela. Zastanawiamy się profesjonalnie nad ewentualnymi nowymi propozycjami wykorzystania, zmiany zasad funduszu. W związku z tym uważam, że dzisiejsza propozycja jest absolutnie celowa. Proszę, żeby nie dokonywać korekt. Dziękuję uprzejmie.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):
Moja idzie dalej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Przystępujemy zatem...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):
Jako właściciel PKS-u powinniście ją poprzeć.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Panie pośle. Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Mirosława Suchonia, zwiększającą stawkę z 3 zł na 5 zł. Kto jest za przyjęciem poprawki?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):
Cały czas mnie wyrzuca, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Kto jest przeciwny?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):
Proszę, panie przewodniczący, wstrzymać się z zamknięciem głosowania.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Kto się wstrzymał?

Poseł Arkadiusz Marchewka (KO):
Proszę jeszcze nie zamykać, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Nie zamykam, nie zamykam. Proszę dbać o swoje iPady i nie pozwalać, żeby zasnęły.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Wydaje mi się, że żaden państwowy PKS nie skorzystał z funduszu, ale zapytam o to ministerstwo. To się jeszcze okaże. Jestem nawet pewien, że nie skorzystał, a nawet upadł.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Państwowe PKS-y zostały dawno sprzedane.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Pan minister twierdzi, że jeszcze są.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Za marne grosze w odpowiednim czasie. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 45 posłów. Za było 19 posłów, 26 było przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji. Tym sposobem przyjęliśmy art. 36.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 37. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam przyjęcie art. 37.

Art. 38. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam przyjęcie art. 38.

Art. 39. Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag. Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam przyjęcie art. 39.

Art. 40. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Mamy poprawkę, która jest uwidoczniona dopiero wśród poprawek do art. 71, do przepisu o wejściu w życie. Ustawa, która jest zmieniana w ar. 40, w tej chwili znajduje się w okresie vacatio legis. Wejdzie w życie dopiero w dniu 1 marca 2021 r. Stąd konieczna jest poprawka legislacyjna zmierzająca do tego, żeby wśród wyjątków dotyczących wejścia w życie ustawy dodać pkt 6a, który proponujemy w ramach poprawki nr 35. Chodzi mianowicie o to, żeby art. 40 wchodził w życie w dniu 1 marca 2021 r., tak żeby skorelować go z dniem wejścia w życie ustawy zmienianej w art. 40. Od razu powiem, że w art. 42 jest dokładnie taka sama kwestia. Stąd w poprawce nr 35 znalazł się też proponowany pkt 6b, w którym jest mowa o tym, że art. 42 powinien wchodzić w życie w innym terminie, a mianowicie w dniu 1 lipca 2020 r. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu. Chyba pan minister Janusz Kowalski, tak? Dotyczy to Kodeksu spółek handlowych.

Podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Jarosław Wenderlich:

Pani minister Dalkowska z Ministerstwa Sprawiedliwości, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani minister Dalkowska, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Dziękuję. Czy mogłabym prosić o chwilę na przeanalizowanie poprawki? Jeżeli mogę, to poproszę, ponieważ nie dostaliśmy poprawki.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę o dostarczenie poprawki. Poprawka tak naprawdę ma charakter legislacyjny. Proszę o dostarczenie. Jest cały zestaw poprawek legislacyjnych.

Legislator Jakub Bennewicz:

Jest to poprawka nr 35 na naszej liście. W art. 71 są dodawane pkt 6a i 6b.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę o dostarczenie pani minister treści poprawek legislacyjnych. Mam nadzieję, że pani minister jak je obejrzy, przekona się do poprawek. W takiej sytuacji zostawimy art. 40.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, moją poprawkę do art. 36 proszę potraktować jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Sekretariat Komisji, proszę zanotować jako wniosek mniejszości odrzuconą poprawkę do art. 36. Jest to poprawka, która podnosiła z 3 zł na 5 zł. Tutaj jest. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Mogę się już odnieść do poprawki.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, nie możemy poprzeć poprawki, ponieważ zmiany w procesie dematerializacji akcji obejmują pewien proces dematerializacji. Są tam wskazane terminy, które kończą swój bieg w dniu 30 czerwca 2020 r. Między innymi właśnie te terminy zostają przedłużone na skutek zmiany. Jeżeli przepis wejdzie w życie pod koniec roku i w marcu 2021 r., to zmiana ta nie będzie miała sensu. Powinien wejść w życie teraz. Po to, żeby przesunięcie o dwa i trzy miesiące procesu dematerializacji akcji miało sens, powinien wejść w życie w tej chwili. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Tylko że, proszę państwa, same ustawy zmieniane odpowiednio w art. 40 i art. 42 wchodzą w życie w tych terminach. W tej chwili znajdują się one w okresie vacatio legis, jeszcze nie weszły w życie. Wobec tego jeżeli nie wprowadzimy poprawki, zmiany w ustawach wejdą szybciej niż sama ustawa. Nie mogą wejść w życie – tak się przynajmniej wydaje – w tym samym terminie co reszta ustawy, czyli natychmiast, dlatego że sama zmieniana ustawa wejdzie w życie dopiero w późniejszym terminie. A zatem zmiany ustawy wejdą w życie wcześniej niż sama ustawa. To chyba nie jest wykonalne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Dziękuję bardzo. Przeanalizujemy jeszcze tę kwestię ewentualnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Traktujemy to jako poprawkę legislacyjną. I tak upoważnimy Biuro Legislacyjne.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie są to jedyne poprawki legislacyjne. Proszę bardzo. Wobec tego przyjmujemy art. 40 z zastrzeżeniem uzgodnienia poprawki legislacyjnej pomiędzy Biurem Legislacyjnym i Ministerstwem Sprawiedliwości.

Po art. 40 została zgłoszona poprawka. Pan przewodniczący Kosztowniak. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, po art. 40 pragnę złożyć poprawkę. Proponuję dodanie art. 41a w brzemieniu: „W ustawie z dnia 30 sierpnia 2019 roku o Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skiero-

wanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15 wprowadza się następujące zmiany: w art. 6 w ust. 6 pkt 4 otrzymuje brzmienie: «4) spełnia co najmniej jedną z poniższych przesłanek:»”. Odnosi się to do osób zasiadających w komisji. Chodzi, szanowni państwo, o poszerzenie katalogu osób, które mogą znajdować się w komisji, brać udział w jej pracach. Poza osobami posiadającymi tytuł doktora, doktora habilitowanego, profesora, nauczyciela akademickiego, poza osobami posiadającymi wykształcenie prawnicze, medyczne, psychologiczne wchodzą również osoby o wykształceniu pedagogicznym. Projektowana poprawka zakłada umożliwienie powołania do składu komisji również osób posiadających wyższe wykształcenie pedagogiczne, jak powiedziałem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne jak zwykle bez stanowiska do poprawki. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:

Panie przewodniczący, jest to cenna poprawka. Dziękujemy za nią. Stanowisko rządu jest pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłaszał się pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Może to i cenna poprawka, ale związek z ustawą nie jest widoczny. Chciałbym go usłyszeć. Mówimy o Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej. Czy mówimy o pedofilach? Temat jest nośny, ale co zmienia wrzutka poprawki o godz. 21.00? Kolejny raz pojawia się pytanie, dlaczego nie robicie tego po bożemu, normalnym projektem, żeby zajęła się nim Komisja Polityki Społecznej i Rodziny. Co Komisja Finansów Publicznych ma do pedofili? Chciałbym zapytać pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę? Uzasadnienie było. Poprawka jest akceptowana tylko nie w tej formie i trybie. Zastrzeżenia są do formy, trybu i miejsca zgłoszenia. Rząd wyraża pozytywne stanowisko. Wobec tego jak w przypadku każdej innej poprawki jesteśmy zobowiązani poddać ją pod głosowanie.

Kto jest za tym, żeby przyjąć poprawkę zgłoszoną przez pana posła, pana przewodniczącego Kosztowniaka, polegającą na tym, żeby dodać art. 41a? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 44 posłów. Za było 27 posłów, 5 było przeciw, 12 posłów wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Tym samym dopisano art. 41a.

Teraz przystępujemy do rozpatrzenia art. 42. Był art. 41 i dopisany art. 41a. W takim razie jeżeli są wątpliwości, wracamy do art. 41. Art. 41 nie był formalnie przyjęty. Tak jest. Wobec tego przestawimy numerację. Zgoda. Dziękuję bardzo za zwrócenie uwagi. W takim razie powracamy do art. 41. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam przyjęcie art. 41.

Art. 42. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Poprawek nie zgłoszono.

Legislator Jakub Bennewicz:

Jest tylko ta sama uwaga, o której już mówiłem, dotycząca wejścia w życie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To jest do uzgodnienia. Znajduje się w jednym pakiecie. Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam przyjęcie art. 42 z zastrzeżeniem uzgodnienia poprawki legislacyjnej.

Art. 43. Po pierwsze Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Rozumiem, panie przewodniczący, że chodzi o cały art. 43. Jest tu sporo zmian i sporo poprawek. Sugeruję zmianami. Jak pan przewodniczący uważa?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Może nie będziemy rozpatrywać zmianami, tylko do kolejnych zmian będą zgłaszane uwagi. Pierwsza uwaga jest do zmiany nr 3.

Legislator Jakub Bennewicz:

Tak, w pkt 3 w art. 4d w ust. 3 we wprowadzeniu do wyliczenia po wyrazach „ust. 1" proponujemy dodać wyrazy „i 2", co jest logiczną konsekwencją tego, że w przepisie tym odnosimy się zarówno do ust. 1, jak i do ust. 2. Jest mowa zarówno o żołnierzach zawodowych, jak i o funkcjonariuszach. Po prostu jest to ujednolicenie odesłania do obu tych przepisów, do których ewidentnie merytorycznie przepis się odnosi. Jest to pierwsza kwestia. Kolejna rzecz.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Moment. Od razu stanowisko rządu.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dobrze.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pozytywne. Dobrze.

Legislator Jakub Bennewicz:

Następna rzecz dotyczy pkt 8. W lit. c proponujemy skreślić wyraz „podjęcia", co jest kwestią czysto redakcyjną. Podjęcie warunkowego umorzenia nie brzmi dobrze i nie jest spójne z systemem prawa.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Kolejna kwestia dotyczy skreślenia w lit. d wyrazów „w rozumieniu ustawy z dnia 15 maja 2015 roku – Prawo restrukturyzacyjne". Jest to z kolei ujednolicenie w stosunku do kolejnego przepisu, gdzie jest mowa o ogłoszeniu upadłości. Tam nie odnosimy się do Prawa upadłościowego. Po to, żeby to ujednolicić, skoro w pkt 17a nie odnosimy się do Prawa upadłościowego, to w pkt 17 nie powinniśmy się odnosić do Prawa restrukturyzacyjnego. Chodzi o to, żeby było jednolicie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:

Pozytywne, panie przewodniczący.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Kolejna kwestia dotyczy lit. d i e w pkt 8. Proponujemy skreślić wyraz „sprawy" po to, żeby dostosować przepisy do wprowadzenia do wyliczenia. Inaczej to po prostu nie pasuje językowo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Kolejna kwestia. W pkt 10 w art. $15z^7$ w ust. 1 przed wyrazem „działalności" proponujemy dodać wyraz „podklas", co jest ujednoliceniem w stosunku do tego przepisu, do którego odsyłamy. Jest tam mowa o podklasach działalności.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Stanowisko pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pozytywne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Następna kwestia. W pkt 16a w art. $15zzs^1$ proponujemy skreślić wyrazy: „zwane dalej Kodeksem postępowania cywilnego", jako że wcześniej w przepisach ustawy nowelizowanej posługujemy się Kodeksem postępowania cywilnego bez wprowadzania skrótu. A więc skrót jest zbędny.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Kolejna uwaga.

Legislator Jakub Bennewicz:

Kolejna propozycja. W pkt 16a w art. $15zzs^1$ w pkt 2 po wyrazach: „w terminie siedmiu dni" proponujemy dodać wyrazy: „od dnia doręczenia" po to, żeby to uspójnić, ujednolicić z poprzednimi przepisami.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Kolejna kwestia to nadanie brzmienia pkt 3 w art. 16a, w art. $15zzs^1$. Tak, dobrze mówię. Dotyczy to tego, że w tym momencie... Może odnajdę przepis. Przepraszam, sekundkę. W przepisie tym jest mowa o tym, że w sytuacji, kiedy są szczególne okoliczności... W tej chwili przepis brzmi tak: „Jeżeli ze względu na szczególne okoliczności prezes sądu tak zarządzi, członkowie składu z wyjątkiem przewodniczącego i referenta sprawy mogą brać udział w posiedzeniu za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Na posiedzeniu, na którym dochodzi do zamknięcia rozprawy, obecny musi być sąd w pełnym składzie". Gdyby sąd nie był w pełnym składzie, wówczas nie doszłoby do rozprawy. Musi być obecny sąd w pełnym składzie. Wobec tego prawdopodobnie chodziło o sytuację, w której skład nie porozumiewa się za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tylko musi być fizycznie obecny. Stąd propozycja brzmienia przepisu, żeby oddawała sens tegoż przepisu. Sądzimy, że właśnie taka jest intencja.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Tak. Właśnie taka była intencja, żeby osoby nie musiały być fizycznie obecne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
A więc jest zgoda na taką poprawkę legislacyjną.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:
Tak, jest zgoda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dobrze. Dziękuję.

Legislator Jakub Bennewicz:
Kolejna propozycja dotyczy art. 15zzs[4]. W ust. 1 po wyrazach: „doręczenia zawiadomienia" proponujemy dodać wyrazy: „o zamiarze skierowania sprawy". To także jest uwaga ujednolicająca.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:
Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję.

Legislator Jakub Bennewicz:
Kolejna rzecz. Pkt 17 proponujemy nadać brzmienie „uchyla się art. 15zzt". W tym momencie nie będzie on miał sensu istnienia po tym, jak uchylimy art. 15zzs i art. 15zzr, ponieważ art. 15zzt odnosi się tylko do tych dwóch przepisów. Tylko taka jest jego racja istnienia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Stanowisko rządu. Wydaje się oczywiste.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:
Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję.

Legislator Jakub Bennewicz:
Kolejna kwestia. W pkt 24 w zakresie art. 15zzzz ust. 1 wyrazy: „rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 6 lipca 2010 roku w sprawie kierowania ruchem drogowym" – i dalej metrykę – proponujemy zastąpić wyrazami: „w przepisach wydanych na podstawie art. 6 ust. 4 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym". Sens merytoryczny jest dokładnie taki sam. Jest to uwaga legislacyjna. W ustawie nie powinniśmy odnosić się do rozporządzeń, do aktów niższego rzędu, tylko do przepisów wydanych na podstawie przepisów ustawowych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Tak, stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:
Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję.

Legislator Jakub Bennewicz:
Kolejna kwestia. W pkt 25 w lit. b w tiret pierwszym wyrazy: „po wyrazach «termin przeprowadzania» dodaje się wyrazy «doskonalenia zawodowego albo» oraz po wyrazach «termin przeprowadzania tego»" proponujemy zastąpić analogicznymi wyrazami. Różnica polega tylko na tym, że wyraz „przeprowadzania" zamieniamy na wyraz „przeprowadzenia". Tak jest w ustawie matce. Inaczej zmiana po prostu nie wejdzie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Tak, stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Legislator Jakub Bennewicz:

Kolejna kwestia. W pkt 29 w art. 15zzzzzy w ust. 2 wyrazy „zakażeń koronawirusem" proponujemy zastąpić wyrazami „zakażeń wirusem SARS-CoV-2", ponieważ takim określeniem, a nie wyrażeniem „zakażeń koronawirusem", posługuje się ustawa matka we wszystkich innych przepisach.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Legislator Jakub Bennewicz:

Kolejna rzecz. W pkt 31 wyrazy: „wydane na podstawie rozporządzeń, o których mowa w" proponujemy zastąpić wyrazami: „wydane na podstawie aktów wykonawczych wydanych na podstawie". Jest to ta sama kwestia, o której mowa była już wcześniej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Legislator Jakub Bennewicz:

Kolejna rzecz. W pkt 32 w ust. 5 wyrazy: „zapisów obowiązujących norm" proponujemy zastąpić częściej używanym w systemie prawa wyrażeniem: „obowiązujących przepisów".

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu.

Legislator Jakub Bennewicz:

Merytorycznie sens jest taki sam. Jedynie ujednolicamy.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:

Stanowisko jest pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Kolejna uwaga.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. W pkt 35 proponujemy skreślić wyrazy: „niezależnie od uprawnienia, o którym mowa w art. 31zi". Wyrażenie to nie ma wartości normatywnej, nie wnosi wartości dodanej. Merytorycznie niczego to nie zmienia. W przepisach powinniśmy unikać wyrażeń bez wartości normatywnej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu. Chwila narady.

Legislator Jakub Bennewicz:

Wykreślenie owego wyrażenia nie zmieni faktu, że uprawnienie, o którym mowa w art. 31zi, oczywiście też będzie obowiązywało. Są to dwa niezależne przepisy.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Kolejna rzecz. W pkt 36 w lit. a w ust. 2a w pkt 1 proponujemy skreślić wyrazy: „o którym mowa w art. 31zp ust. 1". To również jest zmiana ujednolicająca.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Były to wszystkie uwagi Biura Legislacyjnego, jakie mam wynotowane do art. 43.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy tak?

Legislator Jakub Bennewicz:

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ponieważ stanowisko rządu do wszystkich uwag legislacyjnych było pozytywne, zapytam, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawek legislacyjnych do art. 43? Nie ma. Wobec tego stwierdzam, że wszystkie poprawki legislacyjne do art. 43 zostały przyjęte.

Legislator Jakub Bennewicz:

Panie przewodniczący, można jeszcze?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Upoważniamy Biuro Legislacyjne do naniesienia stosownych poprawek.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Jeżeli można skorzystać z głosu, to oprócz poprawek mamy jeszcze kilka wątpliwości, które nie znalazły odzwierciedlenia w poprawkach. Chcieliśmy natomiast zapytać o pewne kwestie dotyczące art. 43. Chodzi o pkt 13. Jest tam mowa o części – mówię o art. $15zze^1$ – niepodlegającej dofinansowaniu na podstawie tej ustawy. Zwracamy uwagę na to, że wyrażenie to może być niejasne. Może być problem z odczytaniem, co to za część.

Może korzystając z głosu, wyrażę wszystkie wątpliwości. Kolejna dotyczy pkt 14 oraz art. $15zzf^1$. Jest tam wyliczenie zadań, o których mowa w poszczególnych przepisach. Dodajemy nowe przepisy. Mamy wątpliwości zwłaszcza w odniesieniu do art. 13 oraz art. 32 w tym wyliczeniu. Czy w przepisach tych jest mowa o jakichkolwiek zadaniach? Czy wobec tego odesłania będą kompatybilne z przepisem?

Jeszcze sekundka. Kolejna ważna kwestia, która naszym zdaniem powinna znaleźć odzwierciedlenie w jakiejś poprawce, jednakże my nie jesteśmy w stanie jej zaproponować, ponieważ nie znamy intencji merytorycznych. Chodzi o pkt 23 oraz dodawany art. $15zzzy^1$, konkretnie o pkt 5. Jest tam mowa o świadectwie maszynisty, o którym mowa w art. 22b ust. 1 ustawy o transporcie kolejowym. W przepisie, do którego odsyłamy, nie ma mowy o świadectwie maszynisty. Jest pytanie, czy chodzi o świadectwo maszynisty. Wówczas odesłanie jest błędne i trzeba by było to odesłanie zmienić. Czy też może odesłanie jest poprawne, tylko nie chodzi o świadectwo maszynisty, ale o licencję maszynisty? Wówczas świadectwo maszynisty należałoby zmienić na licencję maszynisty. Nie

znając intencji, nie byliśmy w stanie zaproponować poprawki, ale ewidentnie przepis w takim brzmieniu jest błędny.

Jeszcze moment. Jeszcze przejrzę. Mamy także pewną wątpliwość… Nie, to już wszystkie wątpliwości dotyczące art. 43. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:

Panie przewodniczący, w odpowiedzi na dwa pierwsze zapytania proszę o udzielenie głosu panu ministrowi Szwedowi, a w odpowiedzi na ostatnie, trzecie, panu ministrowi Bittelowi.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, do poprawek dojdziemy. Najpierw sprawy legislacyjne. Proszę bardzo, pan minister Stanisław Szwed.

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Jeżeli chodzi o uwagę dotyczącą poprawki w art. 15zze, z informacji, które mi przekazano, wynika, że jest to dobry zapis. Nie ma uwag, ale przed drugim czytaniem jeszcze raz to sprawdzimy. W tej chwili jest rekomendacja, żeby to utrzymać. W tym zakresie będzie również zgłoszona poprawka przez klub Prawa i Sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To może będzie to wyjaśnione. Dobrze.

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Część zostaje w poprawce. Poprawka jest do tej samej…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Do tego samego zapisu. Dziękuję. W sprawie licencji maszynisty, proszę bardzo, pan minister Bittel.

Sekretarz stanu w MI Andrzej Bittel:

Jeszcze minutkę, żebym mógł sięgnąć do przepisów.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Spokojnie. Będziemy rozpatrywać poprawki do wcześniejszych zmian, to pan minister zdąży się przygotować do odpowiedzi na pytanie.

Wobec tego teraz przystępujemy do rozpatrzenia poprawek zgłoszonych do art. 43. Może po kolei. Art. 43 pkt 1. Jako pierwszy pan przewodniczący Andrzej Kosztowniak. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, pragnę złożyć poprawkę do art. 43 pkt 1. Po lit. b proponuję dodać lit. c. Szanowni państwo, najprościej mówiąc, poprawka sprowadza się do zapewnienia dodatkowego zasiłku opiekuńczego w przypadku zamknięcia żłobków, klubów dziecięcych, przedszkoli, szkół lub innych placówek z powodu COVID-19 dla funkcjonariuszy Służby Więziennej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest to dopisanie kolejnej służby, tak? Proszę bardzo. Czy są uwagi do poprawki? Biuro Legislacyjne jak zwykle. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy trzeba głosować poprawkę rozszerzającą zakres przepisu o Służbę Więzienną?. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że poprawka została przyjęta. Jest to poprawka dotycząca art. 43, wprowadzająca lit. c w pkt 1. Dziękuję.

Proszę bardzo, kolejna poprawka. Jesteśmy w art. 43. Koalicja i pan poseł Urbaniak do art. 43 nie ma. Dobrze. Pani poseł Hanna Gill-Piątek. To jeszcze nie teraz. Proszę bardzo, pan poseł Andrzej Kosztowniak. Poprawka po pkt 9. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):
Panie przewodniczący, bardzo dziękuję. W art. 43 po pkt 9 proponuję dodanie pkt 9a, w którym po art. 15m dodaje się art. 15ma w brzmieniu: „Art. 15ma. 1. W okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii oraz w okresie 12 miesięcy po ich odwołaniu, minister właściwy do spraw gospodarki morskiej może przeznaczać środki budżetu państwa z części, której jest dysponentem, na wsparcie właścicieli...”.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Panie pośle, proponuję krócej. Jest to rozszerzenie pomocy na właścicieli jachtów komercyjnych, tak?

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):
Dokładnie tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Czy ktoś jest przeciwny poprawce? Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:
Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Ponieważ nie ma głosów sprzeciwu, nie będziemy poddawać tego pod głosowanie. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Idziemy kolejno. Teraz jest pkt 17.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):
Pkt 13.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Który? Pkt 13. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):
Panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, pkt 13 w art. 43 proponuję nadanie brzmienia: „po art. 15zze dodaje się art. $15zze^1$ w brzmieniu:”. Mając na uwadze prośbę pana przewodniczącego o szybkość procedowania, powiem, że w artykule tym chodzi o doprecyzowanie dotyczące mikroprzedsiębiorców, małych lub średnich przedsiębiorców, u których nastąpił spadek obrotów z powodu COVID-19.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję. Jest to uzupełnienie o organizacje pozarządowe, które nie są wprost przedsiębiorcami, ale także zatrudniają ludzi i mają wydatki. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w KPRM Jarosław Wenderlich:
Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Kolejna. Teraz jest poprawka pani poseł Hanny Gill-Piątek. Po pkt 17.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):
Właściwie są poprawki do tego artykułu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Pójdziemy kolejno, chronologicznie.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):
Pkt 17 i 18. O zreferowanie poproszę pana posła Wiesława Szczepańskiego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dobrze. Dodanie pkt 17a. Proszę bardzo.

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica) – spoza składu Komisji:

Teraz słychać?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak.

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, jeżeli można, omówię dwie poprawki razem, dlatego że są one ze sobą ściśle związane.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Głosować także mamy razem?

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica) – spoza składu Komisji:

Można zagłosować razem. Poprawka pierwsza przewiduje skreślenie obecnego zapisu w art. 37 ust. 4 ustawy – Prawo pocztowe, który stanowi, że można wrzucać do skrzynek pocztowych wszystkie listy, z wyłączeniem listów, które są z sądów, od prokuratury, jak również od komornika. Druga poprawka dotyczy możliwości doręczania stronie przesyłek sądowych w innej formie, czyli przez e-PUAP, ale również w formie elektronicznej.

Powiem w ten sposób. Poprawka druga, czyli nasza poprawka piąta, dotyczy dzisiaj zaproponowanego art. 43 pkt 18, który był już w propozycji rządowej w poprzedniej nowelizacji. Poprawka ta zmierza do tego, że państwo chcecie pozbawić Pocztę Polską olbrzymiej kwoty finansowej wynikającej z zawartych umów. Dzisiaj jest zawarta umowa w sprawie przesyłek sądowych na trzy lata na kwotę około 900 mln zł. W przypadku przyjęcia takiej poprawki wszystkie przesyłki sądowe będą mogły być przekazywane stronom w formie elektronicznej na ich stronę internetową. Poczta po prostu zostanie pozbawiona owej kwoty. Nie wiem, czy jest to działanie na szkodę spółki. Poprzedni taki zapis był w tarczy COVID 2, ale został przez rząd wycofany. Nie wiem, czy teraz Ministerstwo Sprawiedliwości wróciło z owym zapisem, ale w przypadku przyjęcia takiego zapisu w zmianie nr 18 poczta utraci korzyści. Rozumiem, że państwo sfinansuje poczcie utracone korzyści z przesyłek sądowych, które dzisiaj i tak są o 20% mniejsze.

Poprawka do pkt 17. Gdybyśmy wykreślili ów zapis, można by było dostarczać przesyłki sądowe tzw. hybrydą odwróconą, czyli bezpiecznym profilem. Przesyłki mogłyby być w ten sposób dokonywane. Zresztą za chwilkę będziemy mieli ustawę o e-podpisie. Zapis, który jest w art. 43 w zmianie nr 18, powoduje, że poczta dzisiaj traci pieniądze, które ma z przesyłek sądowych. Nie wiem, czy rząd zamierza zrekompensować poczcie utracone korzyści, jeżeli przesyłki sądowe zostaną wyjęte z formuły dostarczania ich przez pocztę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica) – spoza składu Komisji:

Dlatego proponujemy wykreślenie zmiany nr 18.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jasne. Kto w tym przypadku będzie prezentował stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Ministerstwo Sprawiedliwości, Anna Dalkowska. Ja zaprezentuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o pierwszą poprawkę, uzasadnienie było już prezentowane w momencie, kiedy przesyłka o charakterze hybrydowym, była procedowana w poprzedniej ustawie. W tym momencie wszystkie argumenty jak najbardziej pozostają aktualne. Może krótko je przypomnę. Chodzi o to, że w ramach przesyłki hybrydowej poczta zyskuje uprawnienie do tego, żeby przesyłki, które są nadawane za jej pośrednictwem, zostały otwarte i zeskanowane, a następnie dostarczone do adresata

w formie elektronicznej. W przypadku postępowań sądowych i postępowań prokuratorskich nie jest możliwe, żeby przesyłki, które są objęte tajemnicą, były przetwarzane w tej formie. Dlatego wówczas wnosiliśmy poprawką o wyłączenie sądów, trybunałów i prokuratury spod regulacji dotyczącej tego przepisu. Taka poprawka została wówczas przyjęta. Argumentacja ta jak najbardziej pozostaje aktualna także dzisiaj.

Jeżeli natomiast chodzi o drugą poprawkę, która zmierza do tego, żeby w ogóle wykreślić sposób komunikacji elektronicznej w obecnym czasie, to także jest niemożliwe do zaakceptowania z tego powodu, że w czasie trwania epidemii nie ma innej możliwości komunikacji albo przynajmniej jest ona bardzo utrudniona, jeżeli chodzi o komunikację za pośrednictwem poczty. Chciałabym zwrócić uwagę, że nie jest to sytuacja, w której ta forma komunikacji jest obligatoryjna. Założenie jest takie, że komunikacja może być przeprowadzana w takiej formie. W pierwszej kolejności dotyczy to systemów, które już obowiązują, które są stosowane, a więc platformy e-PUAP, portalu informacyjnego sądu, a tylko wyjątkowo, za zgodą i wolą uczestnika postępowania, może być w formie elektronicznej. Podstawą, motywacją do wprowadzenia takiej regulacji jest stan wyjątkowy, w którym sądy muszą w jakiś sposób funkcjonować, nie może bowiem być takiej sytuacji, w której sądy nie będą funkcjonowały i nie będą rozpoznawały spraw.

Jeżeli chodzi natomiast o kwestię dotyczącą ewentualnej umowy łączącej Pocztę Polską z sądami, trudno się do tego odnosić, ponieważ nie znamy owej umowy. Nie wiemy, czy z tego powodu nie będzie wykonywana i czy ewentualnie z tego powodu będą groziły Poczcie Polskiej jakieś kary umowne bądź nie uzyska ona swojego wynagrodzenia.

W imieniu rządu popieram poprawkę. Dziękuję bardzo. Ewentualnie w jakimś zakresie możemy przeanalizować adres poczty elektronicznej. Jak mówię, trzeba znaleźć jakieś rozwiązanie, które pozwoli na to, żeby w tym trudnym czasie sprawy sądowe mogły być w jakikolwiek sposób rozpoznawane.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy dobrze zrozumiałem?

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Nie popieramy poprawki.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie popieramy poprawek, tak?

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Przepraszam bardzo, nie popieramy. Popieramy naszą propozycję, nie popieramy natomiast poprawki. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę precyzyjnie. Jeszcze pan przewodniczący Cymański.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Panie przewodniczący, trochę uspokoiła mnie ta wypowiedź, ale muszę powiedzieć, że pan poseł Szczepański zasiał szlachetną niepewność, ponieważ problem jest głęboki, trudny, złożony. Nie jest tajemnicą, że Poczta Polska od wielu lat przeżywa ciężkie czasy, z różnych powodów, czasami obiektywnych, ale nie tylko. Otwarcie się na konkurencję. Śledzę to, patrzę na Pocztę Polską jako trochę w niej zakochany, dlatego że mamy kilka takich elementów, jak: poczta, bank narodowy, PZU, również PKP. Konkurencja jest ogromna. Możemy popatrzeć na sposób, w jaki kraje zachodnie – zwłaszcza Niemcy i Deutsche Bundespost są tu dobrym przykładem – bronią swoich instytucji. Nie jest tajemnicą, że przez legislację, rozwiązania prawne. Między innymi przez to, że w prawie były pewne normy i formy, a nawet obowiązki spoczywające na ZUS-ie i na Ministerstwie Sprawiedliwości, były one formą pośredniego zasilania poczty. Nie ukrywajmy.

Niewinny zapis, aczkolwiek spowodowany obiektywnymi przesłankami. Jeszcze raz podkreślę, że to rozumiem, ale rozumiem także wypowiedź. Pan poseł może się odnieść. Jak powiedziałem, pan poseł Szczepański wyraża szlachetną obawę, dlatego że pomagając, przy okazji możemy stworzyć. Przykro mi to powiedzieć, ale jestem w takim wieku, że mogę sobie na to pozwolić. Były kolejne ekipy, nawet nasze ekipy, widziałem już wiele

ekip rządowych. Zawsze były napięcia pomiędzy resortami, które broniły poczty i MS. Każdy sobie rzepkę skrobie. Są to niezależne budżety. W Komisji Finansów Publicznych widzieliśmy dyskusje, ile było setek milionów w budżetach, widzieliśmy, że były pewne przesyłki i obliga.

Dzisiaj dochodzi do tego, że polskie samorządy wysyłają urzędników, którzy za 5 czy 4 zł roznoszą korespondencję, ponieważ jest to taniej od poczty. Jako parlament musimy być ponad podziałami politycznymi. Jest to chyba spójny moment, panie pośle. Panie pośle Szczepański, chyba się rozumiemy. To nas łączy. W tej chwili nie przesądzałbym sprawy, ale podpisałbym się pod tym niepokojem.

Proszę, żeby ten fragment naszej dyskusji przekazać w pilny sposób, ponieważ powinniśmy pomyśleć, jak zrobić. Bądźmy także sprytni i cwani, dlatego że Unia Europejska patrzy, nie pozwala nam na przesyłki gabarytowe. Poczta musi się z tym zmierzyć i nieraz przegrywa. Nie jestem za głaskaniem, ale jest to ciężka instytucja. Miałem okazję spotkać się z pocztowcami. Pomijam to, co teraz chcemy z nimi zrobić albo co oni mają zrobić. Potężna operacja wyborcza. Przyszła koza do woza. Teraz pocztowcy będą musieli wykonać ogromną pracę. Nie chcę się rozgadywać. Robię to rzadko, pierwszy i ostatni raz. Panie przewodniczący, w konkluzji chciałbym także pana prosić, zachęcić, żeby zgodził się pan z moim myśleniem i powierzył to rządowi, żeby pomyślał, jak nie zrobić krzywdy poczcie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister Bittel jeszcze jest? Jeszcze jest. Myślę, że przysłuchuje się uważnie tej dyskusji. Podobnie pan minister Schreiber. Rzeczywiście jest tak, że z jednej strony rozwiązanie elektroniczne pozbawia pocztę dochodów. Jest to faktem. Proszę bardzo. Jeszcze pan poseł Szczepański.

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, w takim razie mogę powiedzieć, że chciałbym wycofać pierwszą poprawkę, w której była mowa o tym, że mamy odwróconą hybrydę, o której powiedziała pani minister. Nie zgadzam się natomiast z pani wypowiedzią dotyczącą drugiej poprawki, czyli skreślenia zmiany nr 18.

W tej chwili, jak państwo wiedzą, listonosze donoszą listy, nie ma więc problemu z dostarczeniem przesyłki z dowodem doręczenia. Wyłączyliśmy taką przesyłkę z zapisu, że może być wrzucona do skrzynek. Wszystkie listy polecone są dostarczane. Zwrotki następują. Przyjęcie zmiany, którą państwo proponujecie, spowoduje, że Ministerstwo Sprawiedliwości dla oszczędności swoje przesyłki będzie wysyłało w formie elektronicznej, będą dostarczenia w formie elektronicznej na stronę. Nie będzie tego dokonywała poczta. Umowa, która będzie zawarta, automatycznie zmniejszy się o liczbę przesyłek, które nie z winy poczty i tak są o 20% mniejsze. Przy dłuższym okresie trwania koronawirusa spowoduje to, że w tak trudnej sytuacji poczta straci nawet 200 mln zł. Jeżeli chcemy iść w tym kierunku, to rozumiem, że w Ministerstwie Sprawiedliwości będą zaoszczędzone pieniądze, ale spółka na tej umowie straci. Nie będzie miała dochodów przez taką formułę zapisu. A był to jeden z elementów, na którym zarabiała.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Całe szczęście, że jest to tylko na okres epidemii. Pamiętajmy. Pani poseł Hanna Gill-Piątek.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Następna nasza poprawka w tym artykule dotyczy...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, nie, rozstrzygamy tę.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Jeszcze nie została przegłosowana. Dobrze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu. Poprawka dotycząca pkt 17 zostaje wycofana, tak?

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Pierwsza poprawka.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Pozostaje poprawka dotycząca zmiany nr 18. Stanowisko rządu nadal jest negatywne, tak?

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Jeżeli chodzi o stanowisko rządu, chciałbym przypomnieć w dwóch słowach, że dyskusję tę już kiedyś odbyliśmy przy okazji tarczy. Była to propozycja, z której wtedy zrezygnowaliśmy. Pomysł ministerstwa był taki, żeby w ogóle systemowo rozwiązać to w ten sposób. Wycofano się z tego. Tutaj mówimy o czasie trwania epidemii. Proszę pamiętać, że odblokowujemy decyzje sądowo-administracyjne. Jest to trochę z tym połączone. Biorąc pod uwagę tę dyskusję, ale także wcześniejszą, jaką odbyliśmy, mogę powiedzieć, że do drugiego czytania jeszcze przeanalizujemy sytuację do końca. Na tę chwilę proszę, żeby nie dokonywać zmian.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Stanowisko rządu jest negatywne, jest natomiast deklaracja refleksji dotyczącej problemu, tak? Proszę bardzo.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Tak jest, dokładnie.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Dobrze jest, panie ministrze, tylko jako stary weteran powiem, że to się rzadko zdarza.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie wypominajmy sobie wieku.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

W tej chwili miałem dwa spontaniczne telefony od tych, którzy nas oglądają. Mówią: „Tadek, miałeś rację, niech nad tym popracują". Warto bronić Poczty Polskiej i nie zrobić niczego złego Ministerstwu Sprawiedliwości. Jasne?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To tak się chyba dosłownie nie da, jeżeli mówimy o pieniądzach po tej i po tej stronie. Dobrze. Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, już koniec dyskusji.

Przystępujemy zatem do głosowania. Przypominam, że póki co stanowisko rządu jest negatywne z deklaracją refleksji w sprawie omawianego zapisu oraz problemu. Proszę bardzo.

Kto jest za przyjęciem poprawki dotyczącej skreślenia zmiany nr 18, zgłoszonej przez panią poseł Hannę Gill-Piątek? Za chwilę będzie, już jest. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 48 posłów. Za było 23 posłów, 24 posłów był przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji, ale wynik głosowania świadczy, że myślenie powinno być kontynuowane.

Kolejna poprawka. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym jeszcze odnieść się do jednej z naszych poprawek, które zostały przyjęte. Chodzi o poprawkę nr 29 w naszym wykazie. Przed chwilą rozmawialiśmy z jednym z przedstawicieli rządu, który zwrócił nam uwagę, że poprawka ta może nie mieć charakteru czysto legislacyjnego, może mieć także charakter merytoryczny, niezgodny z intencjami wnioskodawców. Dlatego chcielibyśmy się z niej wycofać. Jest to poprawka nr 29. Dotyczy art. 43 pkt 32.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Jeżeli jest ryzyko, że merytorycznie zmienia się sens przepisu, to nie chcielibyśmy w to brnąć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Biuro Legislacyjne wycofuje poprawkę. Jest to poprawka legislacyjna z zestawu poprawek legislacyjnych. Proszę przypomnieć, jaki ma numer w zestawie poprawek legislacyjnych.

Legislator Jakub Bennewicz:

Jest to poprawka nr 29. Dotyczy art. 43 pkt 32 ust. 5. Zmienialiśmy tam wyrazy: „zapisów obowiązujących norm" na wyrazy: „obowiązujących przepisów". Zostawiamy tak, jak jest.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Poprawki legislacyjne są przyjęte, z wyjątkiem poprawki nr 29, dotyczącej pkt 32.

Powracamy do rozpatrywania poprawek do art. 43. Następna zmiana.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Następna zmiana dotyczy pkt 20, który wprowadza zmiany w art. 15zzzu^2. W ust. 2 tegoż artykułu zapomniano o kategorii B. Chodzi o to, że praktyczne egzaminy na prawo jazdy mogą być prowadzone przy zachowaniu aktualnie obowiązujących przepisów sanitarno-epidemiologicznych w przypadku praw jazdy kategorii C, C+E, D i D+E, ale nie B, czyli tej najbardziej popularnej. Powstaje pytanie, czy w przypadku innych kategorii ktoś może się mniej zarazić? Dlaczego kategoria ta została wykluczona? Prawdopodobnie jest to pomyłka, pomyłka, które kosztuje szkoły praw jazdy i wszystkich instruktorów ogromny przestój, kompletnie bezsensowny. Skoro mogą szkolić kierowców cięższych pojazdów, to dlaczego nie zwykłych? Poprawka polega po prostu na ujednoliceniu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dodaniu kategorii B.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Tak, dodaniu kategorii B.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, stanowisko rządu.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Widzieliśmy, że jest jeszcze jedna poprawka, która chyba rozwiązuje to lepiej, systemowo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Czy można, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam poprawkę dotyczącą tego samego, tylko poszerzoną jeszcze o katalog pozostałych kategorii. Nie mówimy tylko i wyłącznie o kategorii B, ale również AM, A1, A2, A, B1 i B. Chodzi o wykreślenie ust. 2 po to, żebyśmy mogli przeprowadzać egzaminy, żeby osoby, które starają się o uprawnienia, mogły je uzyskać. A więc nie tylko B, ale także kategorie, które odczytałem, czyli AM, A1, A2, A, B1 i B.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że warto przeanalizować tę poprawkę, ponieważ jest ona dalej idąca, szersza.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

W takim razie zostawiamy dalej idącą.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wobec tego najpierw rozpatrzymy poprawkę dalej idącą. Stanowisko rządu.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Stanowisko jest pozytywne, ponieważ jest to wyeliminowanie, jak mówiła pani poseł, trochę niezamierzonej rzeczy. A zatem stanowisko jest pozytywne. Jest to rozszerzenie na wszystkich, a więc bardziej sprawiedliwe.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu poprawki zgłoszonej przez pana posła Kosztowniaka, szerszej poprawki? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam przyjęcie poprawki. Tym sposobem poprawka pani poseł Hanny Gill-Piątek stała się bezprzedmiotowa. Przyjęta poprawka obejmuje również proponowaną kategorię. Dziękuję bardzo. Kolejna poprawka, proszę bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Ostatnia poprawka do art. 43 została zgłoszona przez panią posłankę Monikę Pawłowską, z którą się absolutnie zgadzam. Jest to poprawka do pkt 25. Poproszę panią posłankę o przedstawienie.

Poseł Monika Pawłowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w art. 43 – jest to brzmienie poprawki – po pkt 25 dodaje się pkt 25a w brzmieniu: „w art. 15zzzzb na końcu kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyrazy «a także konieczność zabezpieczenia funkcjonowania regionalnych portów lotniczych»”. Pokrótce uzasadnię. Zgodnie z projektem tarczy antykryzysowej, a dokładnie z art. 15zzzzb ustawy, zarządzający lotniskami użytku publicznego zobowiązani są do utrzymania minimalnej gotowości operacyjnej lotnisk, dostosowanej do planowanych startów i lądowań statków powietrznych w okresie stanu zagrożenia epidemicznego i stanu epidemii.

Rozporządzenie Rady Ministrów, o którym mowa w przepisie zmienianym w poprawce, jeszcze nie zostało wydane. Jest to dobra okazja, żeby zabezpieczyć regionalne porty lotnicze, które są bardzo ważne dla ruchu lotniczego. Nie wszyscy jesteśmy z Warszawy czy z Krakowa. Nie wszystkie lotniska wyglądają jak Lotnisko Chopina na Okęciu, nie są tak duże. Porty regionalne w moim okręgu wyborczym, a także w okręgach wyborczych pań i panów posłów często są ważnym punktem życia gospodarczego, miejscem zatrudnienia wielu ludzi z całej okolicy. Zapewnijmy ich, że państwo o nich nie zapomina w kryzysie, ponieważ w tej chwili dochodzą sprzeczne informacje.

Weźmy pod uwagę np. Port Lotniczy w Lublinie. W okresie od 15 marca 2020 r. do 20 kwietnia 2020 r. na lubelskim lotnisku zostały wykonane tylko dwie operacje obsługi samolotów z transportem medycznym. Tak drastyczny spadek ruchu lotniczego powoduje niemal całkowity spadek przychodów spółki. Co więcej, z danych Eurostatu wynika, że Lubelszczyzna niestety jest najbiedniejszym regionem w Polsce. Jest również wykluczona komunikacyjnie, pomimo tego że samorządy lokalne od wielu lat walczą o jakiekolwiek działania, które będą temu przeciwdziałać. W tym miejscu warto też wspomnieć, że do dnia dzisiejszego nie zakończyły się działania w zakresie uzupełnienia infrastruktury kolejowej i drogowej. Podkreślam, że Lubelszczyzna...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł, bardzo proszę. Rozumiem, że Lubelszczyzna jest bardzo ważna.

Poseł Monika Pawłowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Jest bardzo ważna, panie przewodniczący. Warmińsko-mazurskie również.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Właśnie.

Poseł Monika Pawłowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Ale warto się zapoznać z liczbami oraz z tym, żeby rząd przychylił się do poprawki. Jest to bardzo ważne. Nie dyskryminujmy regionalnych portów lotniczych, dlatego że jeżeli nie przyjmiemy poprawki, od razu wypadają.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo za uzasadnienie.

Poseł Monika Pawłowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ze szczególnym uwzględnieniem Lubelszczyzny, ale mam nadzieję, że dotyczy to wszystkich.

Poseł Monika Pawłowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Dokładnie. Mam nadzieję, że panu również jest bliska.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo o stanowisko rządu do poprawki.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Stanowisko jest takie. Oczywiście jest to znana sprawa. Są pewne instrumenty, które mogą pomóc lotniskom. Jest to analizowane przez pełnomocnika rządu, pana ministra Horałę. W tej chwili jesteśmy przeciwni temu rozwiązaniu. Jak mówię, rząd pracuje nad pewnymi rozwiązaniami. Pamiętajmy też jedno. Trzeba to dobrze i kompleksowo uregulować. Nie podejmuję się – szczerze mówiąc, nawet nie widziałem poprawki – żeby teraz o tym zdecydować. Poza tym zwrócę uwagę na jeszcze jedną rzecz. Trzeba pamiętać, trzeba zadać pytanie, jakie samorządy dały jaką pomoc, ponieważ w większości są to lotniska samorządów, urzędów marszałkowskich, miast. W pierwszej kolejności chyba jest potrzebny apel i pomoc. Nie zmienia to faktu, że myślimy nad pewnymi rozwiązaniami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślenie jest pozytywne, ale na tym etapie poprawka ma negatywną opinię rządu.

Wobec tego przystępujemy zatem do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Monikę Pawłowską? Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Głosowało 44 posłów. Za było 20 posłów, 23 posłów było przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Kolejna poprawka do art. 43 została zgłoszona do pkt 29. Pan poseł, pan przewodniczący Andrzej Kosztowniak. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pragnę złożyć poprawkę do art. 43. Po pkt 29 dodaje się pkt 29a w brzmieniu: „29a. w art. 15zzzzq:

a) w ust. 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie: «1) rozwiązanie z pracownikiem stosunku pracy, w tym z pracownikiem posiadającym ustalone prawo do emerytury lub renty, lub spełniającym warunki do przyznania emerytury;»,

b) po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu: «1a. Przy rozwiązaniu stosunku pracy z pracownikiem, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, nie stosuje się art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 16 listopada 2016 roku o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw»”.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Stanowisko pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec zgłoszonej poprawki? Nie widzę. Stwierdzam, że poprawka wprowadzająca pkt 29a została przyjęta.

Całość artykułu. Rozpatrzyliśmy wszystkie poprawki zgłoszone do art. 43. Stwierdzam zatem przyjęcie art. 43 wraz z przyjętymi poprawkami, wraz z poprawkami legislacyjnymi i merytorycznymi.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia art. 44. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam przyjęcie. Są? Art. 44.

Legislator Jakub Bennewicz:

Przepraszam, panie przewodniczący. W art. 44 proponujemy skreślić pkt 1 i w konsekwencji wcześniej w projekcie dodać art. 3a w brzmieniu: „W ustawie z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych w art. 52m w pkt 2 kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 3 w brzmieniu:”. Brzmienie jest takie samo, jak w obecnym art. 44, z tym że zmiany dokonujemy bezpośrednio w zmienianej ustawie, a nie w ustawie, która już wyekspirowała. Jest to zmiana czysto legislacyjna, merytorycznie niczego nie zmieniamy. Dokonujemy zmiany w prawidłowym miejscu, czyli bezpośrednio w ustawie, która jest zmieniana. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu do uwagi legislacyjnej. Rząd się zawiesił.

Legislator Jakub Bennewicz:

Jeżeli mogę dodać, to w tej chwili de facto dokonujemy zmiany w nowelizacji nowelizacji. My wchodzimy piętro wyżej i dokonujemy jej w zmienianej ustawie.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Stanowisko jest pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Traktujemy to jako poprawkę legislacyjną. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, upoważnimy Biuro Legislacyjne do wniesienia takiego zapisu. Do art. 44 nie zgłoszono innych poprawek. Stwierdzam zatem przyjęcie art. 44 wraz z poprawką legislacyjną, z upoważnieniem Biura Legislacyjnego do naniesienia poprawki.

Art. 45. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Mamy propozycję, żeby w art. 45 dodać kolejną zmianę, a konkretnie pkt 3 w brzmieniu: „w art. 86 w ust. 8 w pkt 1 w lit. b w tiret pierwszym wyrazy «art. 46» zastępuje się wyrazami «art. 54»”. Chodzi o skorygowanie oczywistego błędu legislacyjnego, błędnego odesłania.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, stanowisko rządu.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Nie ma ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Jest. Jest pani minister, tak?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przedstawiciel Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Wydaje mi się, że stanowisko powinno być pozytywne.

Podsekretarz stanu w MNiSW Anna Budzanowska:

Jest OK. Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak? Pani minister potwierdza. Jest potwierdzenie. Stanowisko rządu do poprawki legislacyjnej jest pozytywne. A zatem jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, stwierdzę, że poprawka legislacyjna została przyjęta. Upoważniamy Biuro Legislacyjne do naniesienia poprawek.

Inne poprawki merytoryczne do art. 45. Proszę bardzo, pan przewodniczący Andrzej Kosztowniak.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, pragnę złożyć poprawkę do art. 45. W pkt 1 po lit. b dodaje się lit. c i d w następującym brzmieniu: „po ust. 5 dodaje się ust. 5a i 5b w brzmieniu: «5a. W roku akademickim 2019/2020 uczelnia może dokonać zmian w uchwale, o której mowa w art. 70 ust. 1 ustawy z dnia

20 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, ustalającej warunki, tryb, termin rozpoczęcia i zakończenia rekrutacji oraz sposób przeprowadzenia tej rekrutacji na studia rozpoczynające się w roku akademickim 2020/2021»”.

Szanowni państwo, mówiąc najprościej, chodzi o uchwały rekrutacyjne. Musimy zaznaczyć, że w uchwałach rekrutacyjnych ponadto określa się, jakie wyniki egzaminów maturalnych są podstawą przyjmowania na kierunki studiów. W związku z decyzją o nieprzeprowadzeniu w 2020 r. ustnej części egzaminu maturalnego uczelnie muszą mieć możliwość zweryfikowania wymagań określonych przy przyjmowaniu kandydatów na poszczególne kierunki studiów. Poprawka odnosi się do uchwał rekrutacyjnych, tego, co realnie mogą uczelnie, co wprowadzą w odniesieniu do rekrutacji na rok akademicki 2020/2021.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłoszenie do poprawki? Proszę bardzo, pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam pytanie, ponieważ pierwszy raz się z tym spotykam. Nie wiem, czy to moje przeoczenie czy nieprawidłowość w sformułowaniu. Co to jest podmiot prowadzący szkołę doktorską? Czy chodzi o uczelnie, które mają prawo do nadawania tytułu doktora? O co tu chodzi? Jest to efekt tego, że Komisja Finansów Publicznych robi rzeczy, które powinna opracowywać zupełnie inne komisja.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To już ma bezpośredni wpływ. Jest to skutek koronawirusa. Matury zostały przesunięte. Nie da się tego już tak zaatakować, jak innych rzeczy.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, nikt nie atakuje. Tylko pytam gwoli wyjaśnienia. Chciałbym wiedzieć, nad czym będę głosował. Co to jest szkoła doktorska?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Już za chwilę będzie odpowiedź.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Uniwersytet, akademia, politechnika.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, jeżeli pan pozwoli, oddam głos fachowcom. Proszę bardzo, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Podsekretarz stanu w MNiSW Anna Budzanowska:

Szanowni państwo, chodzi o to, żeby po pierwsze, maturzyści byli spokojni w zakresie rekrutacji. Przesunięcie wyników egzaminów poprawkowych na termin 30 września skutkuje tym, że musimy zmienić zasady rekrutacji. Uczelnie muszą się do tego dostosować. Postulatem samorządu studentów do obowiązującej ustawy było, żeby uchwały były znane na pięć miesięcy przed terminem rekrutacji. Ponieważ jesteśmy w specjalnym okresie, w którym matury się przesunęły, uczelnie muszą dostosować swoje uchwały do obecnej sytuacji.

Dotyczy to, panie pośle, również szkół doktorskich. Jest to nowa formuła kształcenia doktorantów w ramach uczelni i instytutów. Ze względu na sytuację tak naprawdę do dnia 24 maja mamy zawieszoną działalność dydaktyczną. Część laboratoryjna w zakresie dydaktyki również jest zawieszona. Będą zatem przesunięte kalendarze z tego semestru. Zasady rekrutacji do szkół doktorskich również muszą być zmienione. Jest to wywołane tylko i wyłącznie sytuacją związaną z epidemią. Jest to przepis epizodyczny.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy zostało to wyjaśnione, ciekawość została zaspokojona?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pytanie dotyczyło tylko tego, co to są szkoły doktorskie, dlatego że nie wiedziałem. Dopytam po posiedzeniu Komisji, panie przewodniczący. OK. Dopytam, czy to ma osobowość prawną, jak to funkcjonuje.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jasne. Czy wobec tego jest sprzeciw wobec poprawki? Nie ma. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Nie było innych poprawek. Stwierdzam zatem przyjęcie. Nie. Jest jeszcze druga poprawka do art. 45 pkt 2. Proszę bardzo, pan poseł, pan przewodniczący Andrzej Kosztowniak.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, w art. 45 w pkt 2 proponuję zastąpienie kropki średnikiem. Tak naprawdę do tego się to sprowadza.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu. Pozytywne, tak?

Podsekretarz stanu w MNiSW Anna Budzanowska:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy wobec tego jest sprzeciw wobec poprawki? Treść jest duża, przepisana poprzednia.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Poproszę może ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Generalnie jest to poprawka polegająca na tym, że w art. 45 w pkt 2 kropkę zastępuje się średnikiem, prawda? Stanowisko rządu jest pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Chyba bardziej należy to traktować jako... Proszę bardzo, pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, mam przed sobą poprawkę drugą. Zarówno pan przewodniczący, który ją wnosił, jak i pan minister mówią, że w pkt 2 kropkę zastępuje się średnikiem, ale ja czytam, że dodaje się pkt 3. Chciałbym usłyszeć coś na temat pkt 3, a nie tego, że kropkę zastępuje się średnikiem. Do tej pory przy art. 45 mówiliśmy o uczelniach wyższych, w tym o szkołach doktorskich, o których później. A tutaj, zdaje się, że mamy przepisy dotyczące służby cywilnej. Wymagałoby to jednak wyjaśnienia, a nie tylko stwierdzenia, że kropkę zastępuje się średnikiem. Po pierwsze, o co w tym chodzi? Po drugie, jakie to ma konsekwencje?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Jest to uzupełnienie przepisu dotyczącego służby cywilnej.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Tak, ale w artykule dotyczącym szkolnictwa wyższego.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Jest to zmiana ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia. To są przepisy przejściowe. To nie jest w ustawie o szkolnictwie wyższym.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zmieniamy ustawę o szczególnych instrumentach wsparcia, która dotyka...

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Dokładnie. Dokładnie tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...ustawy o szkolnictwie wyższym, jak również ustawy o służbie cywilnej.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

To przypadek, że było o szkolnictwie wyższym.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Po prostu piętrowo zaczęliśmy zmieniać ustawy i tak to wyszło.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Widzę, że pan minister Schreiber jako jedyny jest bardzo dobrze zorientowany, ale teraz oczekiwałbym, że pan minister wyznaczy do meritum kogoś, kto wytłumaczy, o co chodzi. Teraz widzę, że nie jest to w ustawie o szkolnictwie wyższym, tylko w ustawie o instrumentach wsparcia, ale po co ta poprawka?

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Nie jestem wnioskodawcą. Siłą rzeczy wnioskodawcą jest pan poseł. Czytam poprawkę.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pan poseł powiedział, że kropkę zastępuje się średnikiem.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Jak rozumiem, przeczytał początek poprawki. Szanowni państwo, jak rozumiem, pan poseł chciał państwu wskazać, na jaką poprawkę trzeba zwrócić uwagę. No tak.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Myślę, panie pośle... Jeżeli mogę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Gdyby pan przez czas tej dyskusji przeczytał, zapoznał się z uzasadnieniem, świetnie by pan to wiedział.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie ja bym się zapoznał. Nie ja przedstawiałem poprawkę. Nie ja ją proponuję.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Szanowni państwo, rozważamy coś, co nie jest kontrowersyjne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Może jednak krótko, jednym zdaniem, jak czasami lubię. Ustawa podstawowa zawieszała czynności, natomiast tutaj tak naprawdę może zawiesić. Będzie to fakultatywne. Niektórzy mogą dokonywać ocen. Tylko taka jest różnica. Tak. Nie, nie, dla tych, co mogą. Przywoływana ustawa o szczególnych instrumentach wsparcia zawieszała postępowania, a teraz dopuszcza możliwość prowadzenia tam, gdzie jest to możliwe. Tak, ci, którzy mogą przejść, to przechodzą. Na tym rzecz polega.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie wychodzi to poza zakres przedłożenia?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, nie jest to poza zakresem przedłożenia.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Już siedemdziesiąty któryś raz. Przepraszam za kolegę. Jest to pytanie spóźnione o kilka godzin.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie. To akurat zdecydowanie nie wychodzi poza zakres przedłożenia.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Dziękuję bardzo za kompleksowe wyjaśnienie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec poprawki? Nie ma. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Były to wszystkie poprawki do art. 45. Stwierdzam przyjęcie art. 45 wraz z poprawkami.

Art. 46.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Panie przewodniczący, poprawkę do art. 43 o portach regionalnych chciałabym zgłosić jako wniosek mniejszości. Czy mogę jeszcze?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Do którego?

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Do art. 43, który już zamknęliśmy, ale stało się to jakoś szybko.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wniosek mniejszości dotyczący...

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Portów nie tylko w Lublinie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jasne. Regionalnych portów lotniczych. Dobrze.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Czy można w tej sprawie tylko jedno zdanie?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę. W sprawie portów?

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Tak, skoro do tego wracamy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, już nie wracamy, tyle że formalnie pójdzie to jako wniosek mniejszości pod głosowanie.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Proszę tylko pamiętać – mam nadzieję, że pani poseł deklarująca miłość do Lubelszczyzny także to wie, ja mogę powiedzieć o Bydgoszczy, ale nie o to w tym chodzi – że w ustawie, którą kończyliśmy przyjmować półtora tygodnia temu, mamy zapisaną dotację dla lotnisk utrzymujących funkcje lotniska publicznego. Są tam na to zabezpieczone środki w wysokości stu czterdziestu kilku milionów złotych. Jak mówiłem, niezależnie od tego rząd myśli jeszcze nad rozwiązaniami. Nie jest bynajmniej tak, że w tej chwili nie ma podjętych żadnych działań. Proszę o tym pamiętać.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Dziękuję za wyjaśnienie, panie ministrze. Przekażę pani posłance Pawłowskiej. Akurat ja jestem z ziemi łódzkiej.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Przepraszam najmocniej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wypowiedź pana ministra miała ewentualnie służyć zachęceniu do rezygnacji z wniosku mniejszości.

Przechodzimy zatem do art. 46. Jeżeli dobrze pamiętam, została zgłoszona poprawka przez Koalicję Obywatelską. Proszę bardzo, pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. W artykule tym jest mowa o nieprzeprowadzaniu postępowania kwalifikacyjnego dla pracowników służby cywilnej w 2020 r. Rozumiem, że za tym kryje się bardzo pesymistyczne myślenie, że wirus zostanie z nami na lata, a na pewno do końca roku. Wydaje mi się, że służba cywilna to jest coś tak poważnego

w każdym państwie, że jednak kandydaci mogą chwilę zaczekać z tym wszystkim, aż przyczyny spowodowane epidemią ustaną. Wydaje mi się, że administracja państwowa jakoś da radę. Można zaczekać z postępowaniami kwalifikacyjnymi, żeby nasza służba cywilna była na odpowiednim poziomie, a nie że w tym momencie otworzymy furtkę i wszyscy przyjaciele i znajomi królika w okresie epidemii dostaną się do służby cywilnej, pomijając postępowanie kwalifikacyjne. Z tego powodu wnoszę o wykreślenie całego tego artykułu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o stanowisko rządu.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Nie. Wielce szanowny pan poseł myli dwie rzeczy. Nie mówimy tutaj o samym stosunku pracy, tylko, jak rozumiem, o kwestii mianowania w służbie cywilnej. Poza tym mamy sytuację, w której, chyba nikt nie zaprzeczy, pandemia wirusa powoduje uderzenie także w gospodarkę. Mamy więc taką oto sytuację, w której rząd wychodzi z założenia, że nie chce dokonywać żadnych drastycznych zwolnień ani uderzać w pracowników. Niemniej z drugiej strony daleko idąca wstrzemięźliwość jest na miejscu. Ograniczanie wszelkich kosztów także. Stąd brak podwyżek, brak innych rozwiązań, w tym przypadku także mianowań, które powodują, pamiętajmy o tym, podwyżki i dodatki dla urzędników mianowanych w służbie cywilnej. Dlatego wydaje mi się, że na czas pandemii, na okres 2020 r. zmiana ta powinna być odebrana w ten sposób. To nie jest przeciwko nikomu. Jest to po prostu w jakimś sensie dzielenie się przez administrację kosztami kryzysu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Myślę, że motywacji nie stanowi tu niechęć do urzędników. Nie budujemy tylko nowej kadry, nie rozszerzamy zatrudnienia ze względów finansowych. Tak wprost.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Tak wprost pan minister powiedział, że nie ma awansów. Kadra już jest, tylko nie ma mianowania.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dlaczego?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Z mianowaniem wiążą się wydatki.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Na mianowanych pracowników służby cywilnej jest nawet dosyć istotna rezerwa, która w tym momencie nie będzie wykorzystana.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Dokładnie. Jest comiesięczny dodatek plus urlop. Jest ileś dodatkowych dni urlopu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pan minister już prawie mnie przekonał. Chciałem wycofać poprawkę. Jeżeli jednak jest tak, że urzędnicy mają nie zarabiać, podtrzymuję ją. Proszę o przegłosowanie poprawki w sprawie wykreślenia omawianego artykułu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Ale zaraz. To nie jest tak, że mają mniej zarabiać. Uściślijmy to.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dobrze, nie mają zarabiać więcej, panie ministrze.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

No tak, ale to jest drastyczna różnica. Nikomu nie obniżamy pensji. Nikomu, kto ma prawa, nie odbieramy ich.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Powiedziałbym, że na razie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie budujemy nowych wydatków. Poprawka po wyjaśnieniach nie została wycofana. Głosujemy. Dobrze. Stanowisko rządu oczywiście jest negatywne, jak wnioskuję z tej wypowiedzi.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Urbaniaka, polegającą na skreśleniu art. 46.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 46 posłów. Za było 23 posłów, przeciw 23 posłów, nikt się nie wstrzymał od głosu. Poprawka nie uzyskała większości. Tym sposobem, nie przyjmując poprawki, zaakceptowaliśmy pierwotną wersję art. 46.

Art. 47. Nie ma uwag. Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam przyjęcie art. 47.

Art. 48. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Jest zgłoszona poprawka. Proszę bardzo, pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szczerze powiedziawszy, art. 48 ma tyle wspólnego z epidemią i walką z kryzysem co wszystkie poprzednie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O, to nieprawda.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jest to ewidentnie psucie prawa i co więcej, psucie gospodarki. W art. 48, jeżeli go dobrze czytam, jest mowa o tym, że w okresie obowiązywania zagrożenia epidemicznego Lasy Państwowe nie otrzymują odsetek ustawowych za opóźnienia w płatności, rekompensat za koszty odzyskania należności ani kar umownych. Oto do obrotu gospodarczego wprowadzamy zapis, że jeden z podmiotów, co więcej podmiot państwowy, Lasy Państwowe, do których można mieć miłość, jaką się ma... Nie, nie preferujemy prywatnych. Wprowadzamy przepis, w związku z którym każdy kontrahent Lasów Państwowych będzie wiedział, że może je oszukać, może nie płacić w terminie, ponieważ nie będzie odsetek, może nie płacić w terminie, ponieważ nie będzie kar umownych. Po co to? Przecież to jest skandal. Przecież jest to psucie obrotu gospodarczego. Jest to powiedzenie oszustom: „Możecie oszukiwać Lasy Państwowe, możecie nie płacić im w większości pewnie za już dostarczone drewno”. Nie, my jesteśmy za uczciwością w gospodarce, a to uczciwość likwiduje. Naprawdę nie wiem, komu przyszło do głowy wprowadzić taki przepis, i to do tarczy antykryzysowej. Po to, żeby walczyć kryzysem w gospodarce, ktoś wprowadza przepisy, żeby pogłębić kryzys. Każdy, kto nie musi zapłacić, nie zapłaci. Robi się to tym przepisem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Oczywiście popieram, więc nie będę już przytaczał tych argumentów, które przytoczył mój szanowny kolega. Po pierwsze, chciałbym poprosić o wyjaśnienie, czy Lasy Państwowe są jakąś jednostką, która w ramach swoich wewnętrznych standardowych procedur, podlegających weryfikacji, nie może robić tego typu rzeczy jak np. umorzenie odsetek w sytuacji, w której przedsiębiorca rzeczywiście znajduje się w niezwykle trudnej sytuacji. Czy to nie jest tak, że właśnie dlatego przepis ten jest taki nieracjonalny, że w zasadzie a priori zakłada, iż każdy kontrahent Lasów Państwowych jest w trudnej sytuacji? Tymczasem doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że są takie branże, które problem, owszem, dotknął, ale są również branże, które nie podlegają problemom, co więcej, radzą sobie zdecydowanie lepiej. A zatem zakładanie a priori, że wszyscy kontrahenci znajdują się w trudnej sytuacji, jest oczywistym działaniem na szkodę Lasów Państwowych.

Drugie pytanie. Czy rząd szacował, jaka wielkość zwolnienia może nastąpić? Jakie to mogą być kwoty? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Z ciężkim sercem, gdyż rzadko nawet w jakiejś części zgadzam się z panem posłem Urbaniakiem, który nie jest niewiniątkiem i nas nie oszczędza, uważam jednak, że tutaj rodzi się pewna wątpliwość, dlatego że jest to generalnie. Proszę zauważyć, że w przypadku bardzo wielu instrumentów, nie wyłączając najważniejszych instrumentów, jest porównanie dwóch miesięcy, porównanie okresów 2019 i 2020 r. Przy wakacjach kredytowych, przy wsparciu dla przedsiębiorców w skali kraju związek przyczynowy z COVID-em – może nie we wszystkich rozwiązaniach, ale powinien być wykazany.

Przepis art. 48 w brzmieniu, że nie przysługuje, dlatego że nie przysługuje, może prowadzić do różnych bardzo dziwnych sytuacji. Osoby, które z własnych powodów... Myśl została podjęta twórczo przez pana posła Suchonia, żeby jednak spróbować zapisu, że można to stosować, ale po wykazaniu związków albo wobec przedsiębiorców, którzy z różnych powodów znaleźli się w określonej sytuacji. Sytuacja dużych potężnych firm, np. szwedzkich, jest inna niż małych firm, które siedzą w drzewie. Przy okazji obrotu drewnem są także różne smaczki. Cały rynek jest bardziej skomplikowany, ale jeżeli chodzi o kwestię postawioną w takim brzmieniu, muszę powiedzieć, że sam mam wątpliwości. Pan przewodniczący Komisji chyba się zgodzi, ponieważ jest tutaj napisane, że w okresie obowiązywania nie przysługują, niezależnie od tego, co by się działo. Tak to brzmi, chyba że się mylę. Wtedy proszę to sprostować.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Tak, oczywiście w okresie koronawirusa jest to ukłon w stronę przemysłu drzewnego.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Ale ukłon do samej ziemi wobec tych, którzy są nieuczciwi. Nie możemy udawać, gdyż są firmy i firmy. Sytuacja jest różna. Wiem, że w warunkach epidemii ciężko jest tworzyć prawo. Rozumiem to. Rozumiem też dokładnie autorów, gdyż nie sądzę, żeby miało to podwójne dno, ale wątpliwość ma pozytywny wydźwięk, dlatego że raczej sugerowałaby, żeby to bardziej uszczegółowić w interesie sprawiedliwości, nie tylko biznesu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Po to, żeby była jasność, przemysł meblarski bardzo rzadko kupuje drewno od Lasów Państwowych. Produkują z płyty, a nie z drewna.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, uzasadnienie już było. Udzielę sobie głosu merytorycznie. Czy nie warto zmodyfikować zapisu na zapis: „mogą pod określonymi warunkami”? To, że nie ma żad-

nych odsetek w żadnej mierze, może być nadużywane. Zwracam się tak naprawdę do strony rządowej, czy ewentualnie możliwa jest modyfikacja zapis, żeby była decyzja fakultatywna zamiast obowiązkowej. Proszę bardzo.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Wielce szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, wiecie państwo, że do dobrych, merytorycznych uwag zawsze jesteśmy gotowi się przychylić. Poproszę o głos panią minister Małgorzatę Golińską.

Sekretarz stanu w MK Małgorzata Golińska:

Panie ministrze, panie przewodniczący, szanowni państwo, przede wszystkim bardzo dziękuję za głosy, które wykazują troskę o Lasy Państwowe jako o jednostkę, która nadzoruje, zarządza jedną trzecią powierzchni Polski, zarządza lasami. Jest to niezwykle ważne. Na pewno jeszcze przy wielu dyskusjach, które są przed nami, będzie to cenne, że mamy w państwu wsparcie.

Jeżeli chodzi o to, jakie ma to powiązanie z sytuacją epidemii, wyjaśnię, że od połowy marca, od początku marca obserwujemy drastyczny spadek odbierania drewna od Lasów Państwowych przez przemysł drzewny. Jednocześnie Lasy Państwowe muszą wykonywać swoje zadania związane z hodowlą lasu, a jeszcze bardziej z ochroną lasu. Dzisiaj w momencie, kiedy mamy zmiany klimatyczne, skutkują one tym, iż coraz więcej drzewostanów jest osłabionych. W konsekwencji jeżeli są bardziej osłabione, są bardziej podatne i na choroby, i na ataki szkodników. Tak więc zaprzestanie owych działań powoduje, że stabilność i trwałość drzewostanów staje się zagrożona. Jeżeli dobrze pamiętam, dzisiaj Lasy Państwowe ze 120 tys. m^3 planowanego pozyskania, powiem brzydko, zjechały jedynie do 40 tys. m^3. Widzimy, że pozyskamy materiał w dobie coraz większej liczby pożarów jest coraz większym zagrożeniem.

Jednocześnie przedsiębiorcy z branży przemysłu drzewnego wskazują, że dzisiaj, kiedy nie mają możliwości eksportowania swoich wyrobów za granicę, nie są w stanie magazynować więcej od tego, co odebrali do tej pory. W związku z tym Lasy Państwowe wdrożyły pewne działania, jak chociażby opóźnienia, zmiany harmonogramu, korekty itd. – wszystko to, co były w stanie zrobić we własnym zakresie. Teraz to leśnicy wyszli z propozycją, żeby wprowadzić do ustawy zmiany wychodzące naprzeciw przemysłowi drzewnemu. Zostało to skalkulowane. Interes Lasów Państwowych również został zachowany.

Zgodnie z państwa sugestią pochylimy się nad tym. Spróbujemy jeszcze uszczegółowić przepisy, żeby nie dawać furtki wszystkim tym, którzy przy tej okazji chcieliby uniknąć pewnej odpowiedzialności.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Marek Sowa, proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (KO):

Pani minister powiedziała, że wszystko zostało skalkulowane. Wobec tego mam pytanie. W skutkach regulacji oczywiście nie jest to opisane. Są tam wypisane tylko skutki finansowe dotyczące budżetu państwa, funduszy celowych. Jakie są skutki tego zapisu dla Lasów Państwowych? W milionach.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pani minister jest w stanie teraz odpowiedzieć na to pytanie?

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Chodzi o szacunek, rząd.

Sekretarz stanu w MK Małgorzata Golińska:

Maksymalne szacunki wskazują na 40 mln zł. Oczywiście mówię o maksimum. Zakładamy, że sytuacja ta obejmie wszystkie podmioty, które mają zawarte umowy z Lasami Państwowymi.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Należałoby policzyć także skutki pośrednie. Jeżeli nie będzie żadnych kar za odejście od harmonogramu i nieodebranie, to znaczy, że nie będzie także przychodów z tytułu odebrania, sprzedaży drewna, a tego oczywiście się nie liczy. Skutki odnoszą się wprost do ewentualnego umorzenia kar i odsetek. Dobrze, dziękuję bardzo.

Zgodnie z deklaracją rządu, mam nadzieję na modyfikację poprawki na tyle, żeby obwarować ją nieautomatycznym umarzaniem i odejściem od harmonogramu, tylko żeby jednak wynikało to z jakichś przesłanek, żeby Lasy Państwowe miały w tym udział fakultatywny, a nie na takiej zasadzie, że właściwie są bez możliwości reakcji. Dobrze, przedyskutowaliśmy. Proszę bardzo, pan poseł.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jeżeli można, gdyż pan przewodniczący mówi, że przedyskutowaliśmy. Chciałbym do tego wrócić. Rozumiem troskę, rozumiem problemy Lasów Państwowych, które nie mają pieniędzy na swoją podstawową działalność, natomiast taki zapis jest askuteczny. Do tego wprowadza jeszcze bałagan do obrotu gospodarczego. Jeżeli zostawimy nawet zmodyfikowany zapis, to sytuacja będzie taka, że odbiorcy tym bardziej nie będą płacić, ponieważ nie będą mieli motywacji, żeby płacić. Jeżeli będą wiedzieli, że mogą to zrobić prędzej albo później, ale bezkarnie, to wiadomo, że nie będzie lepszego kredytu niż branie towaru, czyli w tym przypadku drewna. Branie, branie, branie i płacenie w nieokreślonym momencie. Zakładając, że sytuacja gospodarcza w Polsce, a także w Europie będzie zmierzała w kierunku zwiększenia inflacji, tym bardziej będzie to motywacja dla odbiorców drewna, żeby nie płacić jak najdłużej. Efekt tego będzie zupełnie odwrotny do tego, jaki pani minister chciała osiągnąć.

Proponuję w tym momencie wycofać przepis i naprawdę podejść do problemu od drugiej strony. Nie można gasić pożaru benzyną.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Tą wypowiedzią stawiasz mnie w niezręcznej sytuacji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Moja propozycja modyfikacji zmierzała ku temu, żeby jednak było to działanie bardziej fakultatywne, z aprobatą Lasów Państwowych, a nie automatyczne.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Panie przewodniczący, proponuję kompromis.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale trzeba go wypracować. Proszę bardzo o stanowisko rządu co do skreślenia całości artykułu. Pozytywne czy negatywne?

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Stanowisko rządu?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Stanowisko rządu do poprawki mimo wszystko jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Co do skreślenia całości. Jutro, a nie dzisiaj jest drugie czytanie. Proponuję modyfikację, która zabezpieczałaby również Lasy Państwowe przed wykorzystywaniem takiego przepisu.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, można jeszcze słowo?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Z doświadczenia biznesowego. Nawet przy modyfikacji, jeżeli podstawowy zapis będzie zmodyfikowany, naprawdę jest to leczenie wstydliwej choroby pudrem. Domyślam się, aczkolwiek pani minister nie powiedziała tego, że problemem są długoterminowe umowy, które Lasy Państwowe mają podpisane. Może w tym zakresie spróbować ułatwić uelastycznienie umów, które są długoterminowe i które są już podpisane. Rozumiem, że z jednej strony przemysł meblarski, czyli ten, który jest na końcu, rzeczywiście stanął, dlatego że nikt w Europie i na świecie nie kupuje mebli w sytuacji pandemii. Jednak wprowadzanie uprzywilejowania jednego z podmiotów czy też grupy podmiotów w obrocie gospodarczym, nawet przy modyfikacjach, naprawdę będzie askuteczne. Tym bardziej przestaną płacić. Tym bardziej Lasy Państwowe nie będą widzieć złotówki.

Jeżeli pozwolimy na pewną elastyczność, to potem można dopisywać coś do umów. Podpowiadam, gdyż może ktoś z Lasów Państwowych nas słyszy. Wiem, że gospodarka rynkowa nie jest dla nich chlebem codziennym, niemniej przy takich umowach można dopisywać, że: OK, odsetki zostaną umorzone pod warunkiem, że płatność za towar, który został odebrany w lutym, w marcu, o czym mówiła pani minister, pojawi się w ciągu 7 dni. Nie widzę powodów, żeby nie były stosowane tego typu mechanizmy, które mogą być stosowane. Prawo to dopuszcza. Jest to podmiot gospodarczy.

Jeżeli w Lasach Państwowych, które jednak są przedsiębiorstwem państwowym, a nie spółką prywatną, ktoś boi się podejmować takie decyzje, bardzo proszę wycofać się z tego przepisu i w drugim czytaniu zaproponować – jest takie brzydkie słowo „dupochronka" – stosowny przepis po to, żeby w Lasach Państwowych nikt nie bał się modyfikować dotychczasowych umów, dlatego że tym naprawdę robimy problem. Dziękuję panu przewodniczącemu za udzielenie głosu w dodatkowym czasie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że w tej chwili mamy pewien obraz sytuacji. Jest zgłoszona poprawka skreślająca. Stanowisko rządu do poprawki jest negatywne. Rząd się teraz naradza, jak to zmodyfikować do drugiego czytania.

Przystępujemy zatem do głosowania nad poprawką...

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Najważniejsze jest zdanie przewodniczącego, żeby zaapelował. Wydaje mi się, że będzie jakaś korekta do przodu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

... zgłoszoną przez pana posła Urbaniaka, polegającą na skreśleniu art. 46.

Kto jest za przyjęciem poprawki?

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Pan poseł Suchoń też powiedział bardzo ciekawe rzeczy. Zawsze nas atakują, a tu powiedział twórczo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przepraszam, art. 48. Tak, jest późna pora. Art. 48. Kto jest za poprawką skreślającą art. 48?

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

A w przypadku odrzucenia, za jej modyfikacją.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, jest to poprawka skreślająca artykuł.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Wydaje mi się, że wniosek jest prosty. Trzeba poprawić. W tej wersji to nie jest dobre.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 46 posłów. Za było 19 posłów, przeciw 27 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta, co nie oznacza, że apel o modyfikację zapisu...

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Pozostaje aktualny.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

... nie pozostaje aktualny.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 49. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam przyjęcie art. 49.

Art. 50. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Mamy wątpliwości dotyczące tego przepisu. Wątpliwości odnoszą się do tego, że zgodnie z owym przepisem, minister właściwy do spraw oświaty i wychowania ma w drodze rozporządzenia wyłączać stosowanie niektórych przepisów ustawy. Są to wątpliwości natury konstytucyjnej związane z hierarchią źródeł prawa. Rozporządzeniem nie należy zmieniać ustawy. Jesteśmy świadomi, że w zmienianej ustawie są już tego typu przepisy, niemniej tak czy inaczej kwestia ta budzi wątpliwości, co chcielibyśmy podnieść. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest poprawka zgłoszona przez klub, a właściwie przez pana posła Urbaniaka. Proszę bardzo. Poprawka skreślająca artykuł.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, art. 50 jest mocno szkodliwy wbrew temu, o czym jest mowa w uzasadnieniu do tegoż artykułu i wbrew temu, o czym mówił pan mecenas. Budzi to wielką wątpliwość, że nawet nie Rada Ministrów, tylko minister będzie wyłączał obowiązywanie prawa w Polsce. Artykuł jest tak sformułowany, że nie jest to uchylenie furtki, żeby nie stosować pewnych przepisów w związku z wystąpieniem epidemii, tylko jest to wyważenie drzwi razem z futryną. Kolejność zapisu jest taka, że może wyłączyć stosowanie niektórych przepisów, w tym dotyczących awansu zawodowego i urlopu wypoczynkowego nauczycieli. Przepis wcale nie dotyczy przeprowadzania egzaminów. Dalej czytamy: „w tym przeprowadzania egzaminów”, czyli może być też z innych powodów.

O ile oczywiście rozumiem uzasadnienie, że zmiana przepisów dotyczących urlopów wypoczynkowych nauczycieli w kontekście przeprowadzania egzaminów miałaby jakieś uzasadnienie, w miarę trzymałoby się to kupy, o tyle sformułowanie art. 50 jest szerokie. Nie dotyczy tylko i wyłącznie urlopów, ale literalnie jest wymieniony także awans zawodowy. Nie wiem, w czym blokowanie awansu zawodowego nauczycieli ma pomagać w walce z koronawirusem i kryzysem gospodarczym. Po drugie, jest napisane, że jest to tylko w szczególności. Pan minister po wprowadzeniu takiego zapisu będzie mógł manipulować przy całej Karcie Nauczyciela i koniec. A zatem nie ma innego wyjścia jak odrzucenie całego art. 50. Nie ma co modyfikować.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Jeszcze zdalnie pan poseł Krzysztof Piątkowski do art. 50. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Dzień dobry, panie przewodniczący. Zapytam, czy jestem słyszany.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, słychać dobrze.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Bardzo dziękuję. Chciałbym zwrócić uwagę i zgodzić się z moim przedmówcą. Art. 50 koniecznie trzeba usunąć. Dyskutujemy o tym w momencie, kiedy nauczyciele pracują w sposób bardzo intensywny. Jaki komunikat Wysoki Sejm przesyła nauczycielom? Otóż taki, że może im być zabrane prawo do urlopu wypoczynkowego, które przecież jest jednym z najważniejszych praw przysługujących pracownikom, gwarantowanych również przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Chciałbym państwu zwrócić uwagę, że przecież na podstawie Kodeksu pracy urlop nie może być skracany nawet za zgodą

pracownika. Wykorzystując fakt, że kwestię tę reguluje Karta Nauczyciela, pozwalamy ministrowi przeprowadzać ową zmianę w taki sposób, że teoretycznie urlop może być zabrany. Tego dzisiaj od nas dowiadują się nauczyciele, że minister może im cofnąć to prawo.

Chciałbym państwu przypomnieć o tym, że w Karcie Nauczyciela obowiązuje przepis – dokładnie jest to art. 64 – który już dzisiaj pozwala dyrektorom szkół wykorzystywać pracę nauczycieli w czasie przerwy wakacyjnej. Każdy nauczyciel ma obowiązek pracować w czasie przerwy wakacyjnej przez siedem dni, jeżeli dyrektor go do tego zobowiąże. Konsultowałem to z dyrektorami szkół. Są oni spokojni o to, że to wystarczy, żeby bez przeszkód przeprowadzić wszystkie niezbędne prace związane z egzaminami, które będą się odbywać w przerwie wakacyjnej. Nie odbywają się one teraz z powodu epidemii.

Przesyłamy nauczycielom bardzo negatywny sygnał. Po raz kolejny uderzamy właśnie w tę grupę zawodową. Niszczymy etos ich pracy. Mówimy im, że nie trzeba szanować prawa, że można to prawo zmienić pod pretekstem epidemii. Jest to bardzo zły przepis dający ministrowi uprawnienia, których nigdy wcześniej nie miał. Na dodatek uprawnienia te są niepotrzebne, żeby w sprawny sposób w czasie wakacji przeprowadzić te wszystkie działania. Dlatego gorąco popieram opinię kolegi. Apeluję do państwa, żebyśmy całkowicie usunęli ów przepis z ustawy. Jest on niepotrzebny i bardzo szkodliwy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Hanna Gill-Piątek uzasadni tożsamą poprawkę.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Lewica składała poprawkę o tożsamej treści. Chodzi o usunięcie całego artykułu. Nie chodzi nawet o jego merytoryczną zawartość, która przy tym jak bardzo ciężko w tej chwili pracują nauczyciele, po 10 godzin dziennie, znajdując się czasami w skrajnie trudnych warunkach, nie zawsze w wielkomiejskim i bogatym otoczeniu, tylko czasami gdzieś na prowincji, gdzie całe rodzeństwo jest na jeden komputer i trzeba jakoś zarządzać kryzysem... W tej chwili nie chodzi tylko o względy merytoryczne i godnościowe. Przede wszystkim pani posłanka Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, która sformułowała poprawkę, powiedziała bardzo jasno i wyraźnie, co po niej powtórzę, że nie można zmienić ustawy rozporządzeniem. W jaki sposób z rozporządzenia ma wynikać wyłączenie przepisów ustawy? OK, w Polsce mamy już jedno rozporządzenie, z którego wynika sankcja karna, zresztą można iść do więzienia z tego powodu. Dotyczy to rozporządzenia, które uzupełnia ustawę o zapobieganiu narkomanii, ale jest to niechlubny wyjątek. Nie dołączajmy do tego po prostu kolejnego bubla prawnego. Z powodów nie tylko merytorycznych, ale i formalnych wnosimy o to, żeby po prostu wyrzucić ów artykuł.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Gdyby pan minister edukacji narodowej Kopeć mógł przedstawić racje.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pan minister Kopeć, proszę bardzo.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Na sali plenarnej mówiłem, jaki jest ogólny cel, jednak odnoszę wrażenie, że państwa nastawienia nie do końca jest dobre. Pamiętajmy o tym, że przecież w zapisie mamy ewidentnie wskazany tylko i wyłącznie 2020 r., ale pan minister szerzej uzasadni i, mam nadzieję, rozwieje państwa wątpliwości.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Maciej Kopeć:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jest to jak najbardziej przepis epizodyczny. Jego pierwsza część jest absolutnie – gdyby ją wyrzucić – negatywnym sygnałem wysłanym do nauczycieli, dlatego że ideą przepisu jest to, żeby faktycznie przeprowadzić postępowania. Popatrzmy na przepisy art. 9b ust. 3 Karty Nauczyciela. Jest tam mowa o tym, że nauczycielom, którzy złożą wnioski o podjęcie odpowiednio postępowania kwalifikacyjnego lub egzaminacyjnego do dnia 30 czerwca danego roku, właściwy organ

wydaje decyzję o nadaniu lub odmowie nadania stopnia awansu zawodowego w terminie do dnia 31 sierpnia.

Patrząc na przebieg pandemii, stoimy w określonej sytuacji. Jest to przepis, który absolutnie odpowiada na niepokoje nauczycieli, a nie odwrotnie. Jeżeli mamy awans zawodowy, to tak naprawdę jest to albo dziewięć miesięcy, albo dwa i dziewięć. Kończy się w dniu 31 maja. Chodzi o to, żeby postępowanie to przeprowadzić zgodnie z przepisami prawa. Jest to raczej odpowiedzią na postulaty i niepokoje, które pojawiają się w środowisku nauczycielskim, żeby po zakończeniu postępowania kwalifikacyjnego czy egzaminacyjnego nauczyciel absolutnie mógł otrzymać wynagrodzenie zgodnie z nowym stopniem awansu zawodowego. A więc wychodzi to naprzeciw.

Patrząc na drugi przepis, stoimy w sytuacji, że faktycznie, cytując art. 64 Karty Nauczyciela, mamy siedem dni. Niemniej patrząc na ów przepis musimy się również kierować sytuacją, która może nastąpić, a która przede wszystkim jest interesem dziecka, jest interesem ucznia. Mamy taką sytuację, że egzamin ósmoklasisty faktycznie odbywa się do zakończenia zajęć. Podobnie egzamin maturalny. Zaczyna się w dniu 8 czerwca, ale kończy się w dniu 29 czerwca. Natomiast egzamin ósmoklasisty zaczyna się w dniu 16 czerwca, a kończy się w dniu 18 czerwca.

Mamy jeszcze sytuację, w której mamy egzamin zawodowy, który jest w sierpniu i trwa od 17 do 28 sierpnia. Są także terminy dodatkowych egzaminów, egzaminu ósmoklasisty i egzaminu maturalnego. Mamy też sytuację, w której mamy postępowanie rekrutacyjne. Jeżeli termin dodatkowy egzaminu ósmoklasisty mamy pomiędzy 7 a 8 lipca, to mamy kolejne dni. Egzamin maturalny jest pomiędzy 8 a 14 lipca. Mamy też kwestię ogłoszenia wyników, co nastąpi do 31 lipca w przypadku egzaminu ósmoklasisty i 11 sierpnia w przypadku egzaminu maturalnego.

Musimy wziąć pod uwagę sytuację, w której mamy i terminy dodatkowe, i równocześnie mamy postępowanie, jeżeli chodzi o pierwsze klasy szkół ponadpodstawowych. Łączy się to z tym, że egzaminy po prostu muszą być sprawdzone. Może się zdarzyć sytuacja, że będzie potrzebna niewielka grupa nauczycieli. Tak naprawdę w przypadku egzaminu w terminie dodatkowym jest to niewielka grupa uczniów, zwykle kilkutysięczna, która przystępuje do egzaminu. Nie zakładamy także, że przy systemie elektronicznego naboru nauczycieli, którzy będą potrzebni do pracy w komisjach rekrutacyjnych, będzie wielka grupa. Chcemy natomiast stworzyć szansę, żeby faktycznie i egzaminy w terminie dodatkowym, i postępowanie rekrutacyjne przeprowadzić w taki sposób, żeby dyrektor miał szansę powołać niektórych nauczycieli czy to do zespołów nadzorujących, czy to do komisji rekrutacyjnych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu do poprawki jest negatywne pomimo różnych apeli. Nie ma co już dyskutować.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, myślałem, że znowu jednym zdaniem powie pan to, co pan minister mówił bardzo długo. Mówił o różnych rzeczach, a najmniej o poprawce.

Podsekretarz stanu w MEN Maciej Kopeć:

Poprawka ta po prostu może być zagrożeniem w przypadku awansu zawodowego. Może uniemożliwić przeprowadzenie awansu na kolejny stopień. Z drugiej strony może być utrudnieniem dla przeprowadzenia egzaminów w terminie poprawkowym oraz postępowania rekrutacyjnego do klas pierwszych szkół ponadpodstawowych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Przystępujemy do głosowania.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Panie przewodniczący, ostatni raz. Chciałam tylko spytać o opinię prawną. Jak to jest? Czy rzeczywiście rozporządzenie może wyłączać przepisy ustawy? Bardzo proszę o opinię.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Takie przypadki już się zdarzały. Wątpliwości zgłaszało Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Owszem. Na początku zgłaszaliśmy, że budzi to wątpliwości konstytucyjne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

W przepisach dotyczących koronawirusa już takie przypadki bywały.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, to może jeszcze jedna odpowiedź. Pan minister mówił długo. Panie ministrze, jeżeli macie zdiagnozowane wszystkie obszary zagrożeń, dlaczego nie zrobicie tego po ludzku? Kawa na ławę: ustawa, projekt ustawy, zmiana w trybie ustawy. Wtedy jest to transparentne dla obywateli, że jest tak i tak, a nie jakieś ukrywanie zmian w rozporządzeniu. Bardzo proszę o informację, dlaczego tego nie ma w projekcie ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że już wyczerpaliśmy dyskusję. Wątpliwości nadal są.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Urbaniaka, polegającej na skreśleniu art. 50? Kto jest przeciwny? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 45 posłów. Za było 19 posłów, przeciw 25 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji. Tym sposobem przyjęliśmy art. 50.

Art. 51. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Mamy drobną poprawkę redakcyjną polegającą na skreśleniu wyrazu „ukończenia", tak żeby był zapis: „w wieku do 25. roku życia", jak w innych przepisach.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Pozytywne.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Innych poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam zatem... Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu dotyczącego poprawki legislacyjnej, którego nie słyszę, stwierdzę, że art. 51 został przyjęty wraz z poprawką legislacyjną. Proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Przepraszam bardzo, jest już późna pora. Stąd przeoczyłem pytanie dotyczące art. 51 ust. 3. Mamy pewną wątpliwość, dlatego nie zaproponowaliśmy poprawki, ale brzmienie nie wydaje się do końca trafione. Proszę zwrócić uwagę, że najpierw jest tam mowa o dziecku własnym pracownika, a potem jest mowa o dziecku rodzica wspólnego dziecka. Czy dziecko rodzica wspólnego dziecka to nie jest moje dziecko? Jest pytanie, czy zapis ten na pewno jest potrzebny, czy nie jest to jakieś przeoczenie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Chyba pan minister Szwed będzie wyjaśniał, tak?

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Tak, poprosilibyśmy pana ministra.

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Jest to wyjaśnione. Wyjaśnialiśmy już, że jest to dobry zapis. To może być taka sytuacja, że ma się dziecko z konkubiną i drugie dziecko z żoną. W tym przypadku zapis musi tak wyglądać. Przynajmniej tak wyjaśnił mi to właściwy departament.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dobrze, dobrze. Dziecko rodzica wspólnego dziecka. Dwie osoby mają dziecko, ale ta druga osoba ponadto ma jeszcze swoje. Kiedy nie jest przysposobione, to też go dotyczy. Dobrze. Czy Biuro Legislacyjne jest usatysfakcjonowane tym przykładem?

Legislator Jakub Bennewicz:
Tak, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Mam dwa pytania, jedno banalne i proste dotyczące 25 lat. Muszę się odwołać do Biura Legislacyjnego. Mam wrażenie, że w takich sytuacjach w prawie polskim zawsze mieliśmy 26 lat. Jeżeli tak, dlaczego obniżyliśmy o jeden rok?

Druga sprawa. Wychodzi nam brak ustawy o związkach partnerskich heteroseksualnych. Wrzucenie przez ministerstwo dziecka rodzica wspólnego dziecka wyraźnie powoduje, że nierówno traktujemy wszystkie dzieci. Kiedy jest związek partnerski...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Nie ma związku partnerskiego.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Nieformalny. Ludzie żyjący w konkubinacie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Nie ma konkubinatu.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Dziecku pomagamy wtedy, kiedy ma przyrodnie rodzeństwo. A jeżeli nie ma przyrodniego rodzeństwa, które jest w tym sformułowaniu zwornikiem, który pozwala nam powiedzieć, że ludzie żyją razem, to takie dziecko to już nie jest dziecko. Teraz mamy problem. Jak ludzie żyją razem i nie mają wspólnego dziecka, to drugie już ma problem, a tak by nie miało problemu. Wracając do pięknego sformułowania dziecko rodzica wspólnego dziecka, dziecko konkubenta, partnera, jak teraz się ładniej mówi, jest objęte pomocą pod warunkiem, że jego rodzic ma wspólne nowe dziecko, że ma ono przyrodnie rodzeństwo. Dziecko rodzica wspólnego dziecka. Dotyczy to tylko tych dzieci, których rodzice, partnerzy są powiązani dzieckiem. Jeżeli nie mają teraz dziecka, to stare, z pierwszego związku nie ma uprawnień.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
No i słusznie.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Tak?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Ponieważ w konkubinacie nie mają wspólnych dzieci. Nie słyszałem.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Nie, nie. Biologia i genetyka ponad prawem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
W związkach homoseksualnych nie ma wspólnych dzieci.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):
Panie przewodniczący, zróbmy krótką przerwę i wróćmy do tematu.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Dzisiaj już i tak nie robimy drugiego czytania, więc higieniczna przerwa już nas nie uratuje. Podjęto decyzję poza nami. Rano o godz. 9.00.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Myślę, że już powyjaśnialiśmy sobie zawiłości związków różnego typu. Jeszcze pani poseł Hanna Gill-Piątek. Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, zawiłości zawiłościami, ale rzeczywiście nierówno traktujemy dzieci.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, nierówno traktujemy związki, nie dzieci.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie, nie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dzieci traktujemy jednakowo. Proszę bardzo, pani poseł Hanna Gill-Piątek.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Może nie teraz, ale w ogóle przeformułować ów przepis do następnego czytania i zgłosić jakąś poprawkę obozu rządzącego. Podpowiadam, że definicja z ustawy o pomocy społecznej najszerzej definiuje rodzinę. Po prostu są to osoby prowadzące wspólne gospodarstwo i wspólnie zamieszkujące. Można to zbadać w materialny sposób, prowadząc wywiad środowiskowy. To wszystko jest do ustalenia. Może w ten sposób z tego wyjdziemy, dlatego że rzeczywiście dzieci wychowują się w różnych rodzinach. Nie chcę zadrażniać, ale w Polsce 50 tysięcy dzieci, według Polskiej Akademii Nauk, wychowuje się w rodzinach jednopłciowych, głównie dzieci kobiet z poprzednich związków.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

I tak niewinne pytanie Biura Legislacyjnego przerodziło się w dyskusję, chociaż nie było poprawek. Nadal nie ma poprawek. Stwierdzam, że art. 51 został przyjęty. Nie było poprawek. Było pytanie Biura Legislacyjnego i stąd inspiracja do dyskusji. Jest to bardzo szerokie poszerzenie, możliwe na obecnym etapie. Nie było poprawek. Art. 51 został przyjęty. Oczywiście pan minister słyszał dyskusję. Może jeszcze zaproponuje coś lepszego.

Art. 52. Biuro Legislacyjne tym razem nie ma pytań. Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam przyjęcie art. 52.

Art. 53. Biuro Legislacyjne nie ma pytań. Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam przyjęcie art. 53.

Art. 54. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Mamy pytanie do wnioskodawców, czy jest to przypadek, czy celowe działanie, że akurat w art. 54 jest mowa jedynie o stanie zagrożenia epidemicznego albo stanie epidemii i nie odnosimy się do COVID-19? Proszę zwrócić uwagę, że we wszystkich pozostałych przepisach przejściowych jest mowa zagrożeniu epidemicznym albo o stanie epidemii w związku z zagrożeniem COVID-19. Tylko w tym jednym przepisie nie. Czy jest to celowe? Czy rozszerzamy to generalnie na stan epidemii? Czy jest to po prostu przeoczenie? Jeżeli jest to przeoczenie, to proponujemy...

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Jest to przeoczenie. Powinno być dopisane, że w związku z COVID-em.

Legislator Jakub Bennewicz:

Rozumiem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Wobec tego traktujemy to jako poprawkę legislacyjną. Dopisujemy uzupełnienie o COVID-19.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, to w ogóle powinien być przepis standardowy, nie epizodyczny.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Oczywiście nie ma uwag, nie ma sprzeciwu wobec propozycji Biura Legislacyjnego.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, można powiedzieć w drugą stronę. To, co powiedział pan mecenas, jest dosyć interesujące. Otwiera nam to oczy na to, że pracujemy nad przepisami w związku z epidemią oraz skutkami epidemii dla gospodarki. Formułujemy je w taki sposób, że jak COVID-19 wygaśnie i jak będziemy mieli COVID-20 albo COVID-21, znowu będzie nas pan trzymał po nocy, robił jakieś wrzutki, a my znowu będziemy formułowali przepisy. Te, które są prawidłowe, w których jest mowa o tym, że jak jest epidemia, to nie trzeba listem, tylko można...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Panie pośle, wtedy będę miał propozycję, żeby we wszystkich ustawach, które się pojawią, zamienić COVID-19 na inny rodzaj wirusa i będzie załatwione.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Poprawka typowo PiS-owska.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, naprawdę czterdziestostronicowa poprawka.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest to naturalna konsekwencja tego, co przyjęliśmy do tej pory. Obecna zmiana byłaby już trochę...

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Wydaje mi się, że w pewnych momentach powinniśmy pomyśleć o tym, żeby posiadać przepisy na ewentualność jakiejkolwiek epidemii. Rozumiem, że żaden rząd, ani ten, ani żaden następny nie będzie szafował wprowadzeniem stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii. Będzie zagrożenie, będzie epidemia, to przepisy będą gotowe, a tak to przepisów nie będziemy mieli.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Uwaga jest słuszna, ale na tym etapie chyba trudna do wprowadzenia. Musielibyśmy się cofać.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, zdaję sobie sprawę, tyle że uwaga pana mecenasa otworzyła nam oczy na to, że rzeczywiście w wielu miejscach wpisujemy COVID-19, a takie przepisy naprawdę przydadzą się w każdym innym przypadku, nie tylko w przypadku tego wirusa.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, z tym że będzie to także zależało od skali. Tutaj jest bardzo dużo przepisów gospodarczych w związku ze skalą skutków gospodarczych.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie będzie to przyczyną wprowadzenia stanu epidemii.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Uwaga Biura Legislacyjnego została przyjęta. Jest upoważnienie do jej wdrożenia. Wobec tego stwierdzam przyjęcie art. 54 wraz z poprawką legislacyjną.

Przechodzimy do art. 55. Do art. 55 wpłynęła poprawka pana posła Urbaniaka w sprawie skreślenia tego artykułu, ale głos chciał zabrać jeszcze pan poseł Krzysztof Piątkowski. Czy jest na linii?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Czyja to poprawka, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Poprawkę sygnował pan poseł Urbaniak. Wcześniej miałem zgłoszenie przez sekretariat pana posła Krzysztofa Piątkowskiego, więc teraz chciałbym mu udzielić głosu. Na razie nie ma, więc przejdziemy do poprawki pana posła Urbaniaka.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Mam prośbę, panie przewodniczący. Przygotowałem poprawkę na prośbę pana posła Piątkowskiego. Proszę, żeby przejść dalej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

I wrócić, jak znajdziemy łączność.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

I wrócić, jak będzie łączność z panem posłem, dobrze?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Wobec tego wrócimy w części merytorycznej, jak znajdziemy łączność z panem posłem Piątkowskim.

Art. 56. Przypominam, że jest autopoprawka rządu do tego artykułu. Treść ustawy należy czytać łącznie z autopoprawką. Czy do art. 56 łącznie z autopoprawką rządu...

Legislator Jakub Bennewicz:

Panie przewodniczący, zgodnie z autopoprawką jest on po prostu uchylany. Nie będzie art. 56.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

No tak. Właściwie widziałem tylko, że jest autopoprawka do tego artykułu. Autopoprawka polega na uchyleniu. Zgodnie z autopoprawką rządu nie ma art. 56. Proszę bardzo, pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, mam sygnał od pana posła Piątkowskiego, że w międzyczasie, od momentu zgłoszenia poprawki, wyjaśnił sprawę i wycofuje poprawkę w sprawie skreślenia art. 55.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka została wycofana. Stwierdzam, że art. 55 został przyjęty.

Art. 56 został usunięty na mocy autopoprawki rządu.

Art. 57. Dobrze. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam przyjęcie art. 57.

Przez panią poseł Hannę Gill-Piątek została zgłoszona poprawka nr 7, dodająca art. 57a. Proszę bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Tak, dodająca art. 57a w brzmieniu, którego nie będę przytaczać. Wyjaśnię, o co chodzi w poprawce. Chodzi o to, że tarcza dla kultury jest bardzo nieszczelna. Z uwagi na specyfikę pracy w kulturze, bezpośrednią zapomogą socjalną objęci są artyści i twórcy, osoby, które są zatrudnione na umowę o dzieło, organizacje pozarządowe, przedsiębiorcy, tego typu podmioty. Jednak bardzo wiele zadań kulturalnych wykonują małe organizacje pozarządowe, które nie utrzymują żadnych etatów w momencie, kiedy nie mają grantów. Jest to naprawdę bardzo ciekawe. Animatorzy kultury, którzy są zatrudniani przez organizacje pozarządowe albo bezpośrednio biorą udział w konkursach organizowanych przez samorządy, też mają bardzo niestabilną pracę. Specyfiką owej pracy jest to, że praca ta od stycznia do marca praktycznie nie istnieje, ponieważ wtedy nie ma grantów. Rok budżetowy kończy się w grudniu. Zanim samorząd rozstrzygnie i ogłosi nowy konkurs, mija pierwszy kwartał. Akurat tak się stało, że epidemia wypadła w pierwszym kwartale.

Samorządy, np. w Łodzi, w tej chwili pozamrażały już rozstrzygnięte konkursy, nie podpisując umów. Mamy zatem sytuację, w której nie ma podpisanej umowy cywilnoprawnej, która powodowałaby, że ktoś taki może skorzystać z zapisów tarczy dla kultury. Albo też samorządy pounieważniały konkursy, podwoływały je, ponieważ mają takie prawo. Istnieje ogromna liczba pracowników kultury, którzy nie są artystami ani

twórcami, ale na co dzień działają w obszarach zdegradowanych, np. w obszarach miejskich, w świetlicach, na podwórkach, nie wiem, w małych teatrach, w miejskich ośrodkach kultury, a którzy znaleźli się teraz w specyficznym limbo. Można powiedzieć, że jest to prekariat kultury. To nie są osoby zatrudnione na etat. Są to osoby, żyjące od grantu do grantu, od umowy do umowy. Akurat czas COVID-u wypadł na moment, kiedy nie miały umowy.

Co więcej, przez to nie mają prawa do zasiłku dla bezrobotnych, ponieważ nie mogą wykazać stałego zatrudnienia. Nie mają prawa do zasiłku opiekuńczego ani do zasiłku postojowego. Są w kompletnej studni. Jest to artykuł, który obejmuje również takie osoby, które znalazły się gdzieś pomiędzy konkursem a podpisaniem umowy. Oczywiście jest to obszar... Ja się na nim dobrze nie znam. Staraliśmy się jak najlepiej ująć zapis. Być może lepiej odwołać się do przyrzeczeń publicznych. Jego intencja była taka, żeby ludzie kultury, którzy w tej chwili zostali kompletnie na lodzie, głównie animatorzy kultury, mieli zapewniony jakikolwiek byt. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Generalnie chyba jasną intencją rządu jest rozszerzanie tarczy i pomoc tym wszystkim, którzy jej potrzebują. Przyznam szczerze, że w takim trybie ciężko jest mi pozytywnie ustosunkować się do poprawki. Na pewno zapoznamy się z tym, być może będziemy mogli rekomendować takie rozwiązanie, ale proszę, nie w tej chwili, tym bardziej że część rozwiązań gospodarczych wchodzi zaraz w drugiej ustawie. Musimy to dobrze przejrzeć.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Dobrze. Panie ministrze, w takim razie osobiście proszę pana o pomoc w tej sprawie, dlatego że wysłałam interpelację w tej sprawie do pana wicepremiera Glińskiego, tylko że najczęściej po prostu nie odpisuje mi na interpelacje. Najdłużej było to 77 dni po terminie. Boję się, że u niego wpadnie to gdzieś do szuflady. Proszę państwa, żebyście pamiętali o ludziach, którzy w tej chwili po prostu nie mają za co żyć. Dziękuję.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Dobrze, na pewno to przeanalizujemy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy na tym etapie pani poseł podtrzymuje poprawkę do głosowania?

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Na tym etapie mogę ją wycofać. Po prostu wrócimy do niej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Na roboczo polecam kontakt z panem ministrem Schreiberem, który ogarnia całość ustaw COVID-owskich. Tak będzie chyba lepiej. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia art. 58. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Jeżeli chodzi o art. 58, w projekcie ustawy jest sporo niejasnych i nieprecyzyjnych odesłań, ale zwracamy uwagę na te miejsca, w których są one szczególnie nieprecyzyjne. W art. 58 jest mowa o sprawach dotyczących udzielania wsparcia związanego z utrzymaniem miejsc pracy, o którym mowa w ustawie o szczególnych rozwiązaniach. W ustawie tej przepisów dotyczących udzielania wsparcia związanego z utrzymaniem miejsc pracy jest bardzo dużo. Stąd nasza wątpliwość, czy takie odesłanie będzie jasne, czy będzie wiadomo, o które przepisy ustawy dokładnie chodzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan minister Stanisław Szwed.

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Jeżeli jest taka intencja legislacyjna, możemy doprecyzować, że chodzi o art. 15g i art. 15zzb do art. 15zze. Wyczerpuje to katalog, o którym mówimy w sensie ogólnym. Jeżeli możemy to potraktować jako poprawkę legislacyjną, to ewentualnie możemy...

Legislator Jakub Bennewicz:

No właśnie nie bardzo możemy to potraktować jako poprawkę legislacyjną, dlaczego że będzie to miało konotacje merytoryczne.

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Dobrze, zgłosimy to. Zaraz napiszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Nie jesteśmy w stanie rozstrzygnąć, jakie są to konkretne przepisy. Musiałaby to być poprawka merytoryczna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy w takim razie...

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Oczywiście zaraz ją napiszę i dam panu przewodniczącemu. Sprawa jest taka sama, uszczegółowimy, jeżeli jest taka wola legislacyjna.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Wobec tego poproszę o przygotowanie stosownej poprawki. Przejmę ją. W tej sytuacji wrócimy do art. 58. Na razie go zostawmy.

Art. 59. Przepraszam, jeszcze art. 58? Art. 59, proszę bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Mamy dosyć poważne wątpliwości, jeżeli chodzi o art. 59 ust. 1. Proszę zwrócić uwagę, jak ów przepis jest sformułowany. Otóż zasiłek, o którym mowa w innym przepisie, za okres od dnia 18 kwietnia 2020 r., czyli od daty, która już była, do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy wypłaca Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Ustawa nie może odnosić się do stanu sprzed jej wejścia w życie, tym bardziej, proszę zwrócić uwagę, że w art. 71, artykule dotyczącym wejścia w życie ustawy, przepis ten nie został wprowadzony jako jeden z wyjątków, nie ma mocy retroaktywnej, mocy wstecznej, co jest niespójne. Stąd mamy propozycję poprawki, która znalazła odzwierciedlenie w pkt 37 naszego wykazu. W art. 71 proponujemy dodać pkt 9 w brzmieniu: „art. 59,który wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 18 kwietnia 2020 roku". Skoro intencja jest taka, żeby przepis wchodził w życie z mocą wsteczną, musi to znaleźć odzwierciedlenie w przepisie o wejściu w życie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o stanowisko rządu.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Powiedzmy, że sama zmiana miała wyeliminować przypadek zbiegu prawa do wypłaty zasiłku przyznawanego z tytułu kwarantanny oraz prawa do zasiłku chorobowego. Jeżeli, jak widzę, taki cel jest osiągnięty, to przyjęlibyśmy poprawkę, jeżeli uważacie państwo, iż lepiej rozwiąże to problem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Tym sposobem należy zmodyfikować art. 59.

Legislator Jakub Bennewicz:

Nie, panie przewodniczący. Art. 59 pozostaje bez zmian. Proponujemy natomiast poprawkę nr 37 do art. 71. Chodzi tylko o to, że jeżeli z brzmienia art. 59 wynika, że ma on dotyczyć spraw sprzed wejścia w życie niniejszej ustawy, musi również wejść w życie wcześniej. Brzmienie art. 59 pozostaje bez zmian. Zmienia się tylko zapis art. 71.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zapis: „od dnia 18 kwietnia do dnia wejścia w życie ustawy" pozostaje, tak? Dobrze.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Jak powiedziałem, stanowisko jest pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest to zawarte w poprawce legislacyjnej nr 37. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu poprawki? Co prawda dotyczy ona art. 71, ale odnosi się do art. 59. Nie. Wobec tego stwierdzam jej przyjęcie. To wszystko odnośnie do art. 59. Stwierdzam przyjęcie art. 59.

Art. 60. Poprawka zgłoszona przez pana posła Urbaniaka.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jest to konsekwencja poprawki, o której już mówiliśmy, zdaje się, przy art. 30. Z całym szacunkiem, ale Instytut Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego w Berlinie nijak się ma do epidemii, do kryzysu gospodarczego. To po pierwsze. Komentując wypowiedzi przy okazji tamtej poprawki, proszę jednak zwrócić uwagę, że co innego Witold Pilecki, a co innego instytut jego imienia. Co innego sam Pilecki, co innego instytut jego imienia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Tak, oczywiście. Stanowisko rządu.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Bardzo państwa proszę. Wszystko rozumiem. Wprowadzając zmiany do projektu ustawy, ograniczyliśmy je do minimum. Do minimum, które ma pozwolić instytutowi funkcjonować. Jest to związane właśnie z pandemią, z zakłóconym obiegiem dokumentów, który mamy na granicy, ponieważ mówimy zwłaszcza o tej sytuacji. Proszę państwa, w art. 60 jasno jest mowa o oddziale Instytutu Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego w Berlinie. Właśnie te zmiany, które powodują, że stanie się on oddziałem zamiejscowym, rozwiązują problemy. Jest to stricte związane, ponieważ poczta międzynarodowa nie funkcjonuje. Chyba nikt temu nie zaprzecza. Naprawdę proszę, żebyśmy odrzucili tę propozycję poprawki. Jest to naprawdę rzecz, która jak mi się wydaje, nie powinna wywoływać takich kontrowersji.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, dostałem korespondencję świąteczną z Niemiec.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że jest to już wystarczające. Wiem, że nazwa Instytutu Witolda Pileckiego w Berlinie może tworzyć jakąś niezręczną sytuację. Mnie wyjaśnienie pana ministra bardzo przekonuje. Wobec tego przystępujemy...

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

A mnie nie przekonuje, ponieważ otrzymuję pocztę. Natomiast nie róbcie sobie jaj, naprawdę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Panie przewodniczący, krótko powiem jedną rzecz. Jeżeli cytujemy, to powiedzmy teraz głośno jedną rzecz. W pierwszej części kolega powiedział, że powinno to być rozstrzygnięte osobną ustawą, tak? Tak kolega powiedział czy nie?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Tak. I trafić do odpowiedniej ustawy.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Powiem teraz jedną rzecz. Zróbmy jeszcze jeden dzień i specjalną ustawę. Uważam, że nawet jest to słuszna uwaga, dlatego że jest to osobny temat, ale ma pewien związek, bardzo lekki, bardzo znikomy. Chodzi także o Witolda Pileckiego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, nie.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

O instytut jego pamięci. Dobrze, dobrze. Niech nawet będzie, że chodzi tylko o instytut w Berlinie. Niemniej uważam, że jest to taka sprawa, że naprawdę powinniśmy się na to zgodzić i o tej godzinie w tej sprawie przy epidemii nie kruszyć kopii. Naprawdę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ale gdzie tu argument, że Pilecki...

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Przyjmijmy to. Zgoda, a Pan Bóg rękę poda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, mówiąc, że jestem przekonany, mówię, że jestem przekonany o związku artykułu z pandemią. To tyle.

Głosy z sali:

Nie ma związku.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest. Jeżeli ktoś słuchał uważnie pana ministra Schreibera, to jest związek.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Są trudności obiektywne.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, to chyba rozszerzając tę wypowiedź...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Może właśnie dzięki zamknięciu granicy mamy jeden z najniższych współczynników umieralności na milion mieszkańców.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, mamy niższy współczynnik, ponieważ niewiele się bada.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Przez liczbę testów.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

To liczba testów decyduje, a nie zamknięcie granic.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie. W stosunku do liczby testów również mamy jedną z najmniejszych liczb wskazujących...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Proszę zobaczyć, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, tak.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Polecam zapoznać się z wynikami badań epidemiologicznych w Krakowie...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Naprawdę nie dyskutujmy z liczbą zgonów. To nie jest temat.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

... dotyczących tego, ile znaleziono śladów wirusa w przestrzeni publicznej w Krakowie. Myślę, że otworzy to panu przewodniczącemu oczy na fakty.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, mnie przede wszystkim otwiera liczba zakażonych, liczba zmarłych, liczba szpitali itd. Naprawdę nie próbujmy teraz dorabiać teorii do tego, że Polska jest tu na szarym końcu. Jest na szarym końcu pod względem liczby zakażonych i śmierci.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, „Wiadomości" były o godz. 19.30. To prawda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę sprawdzić statystyki, gdyż zaczynamy... Odnoszę wrażenie, że próbujemy dyskutować o tym, że ktoś okłamuje statystyki. Nie można sobie pozwolić na taką dyskusję. Jeżeli ktoś okłamuje statystyki, to jest to przestępstwo. Proszę to udowodnić i pokazać. W praktyce można to policzyć. Można zliczyć, idąc od każdej do każdej powiatowej stacji sanepidu. Wszyscy okłamują?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, takie słowa... Mówienie, że ktoś okłamuje, jest niegodne.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Liczba testów to taka sprytna manipulacja. Niewiele testów i niewiele zakażonych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Testów nie jest mniej niż w innych krajach.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jest dużo mniej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Odbiegliśmy od tematu.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, próbujemy o północy dyskutować o faktach. To pan wnosił o to, żeby pokazać, gdzie są manipulacje. W przestrzeni publicznej były donosy odnoszące się tego, że statystyki dotyczące zachorowań i umieralności były fałszowane. Było to robione tak niedobrze, że tzw. miejscowi wiedzieli o zakażeniach, ludzie byli wysyłani na kwarantannę, a w statystykach było zero.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, znowu nie pozwolę... W przestrzeni publicznej było tyle kłamstw, że w ogóle nie powinniśmy o tym dyskutować.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Powiat bielski.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Sytuacja w Warszawie. Ministerstwo ogłasza, że jest sześć zgonów, a jeden ze szpitali warszawskich ogłasza, że tylko u nich jest tyle zgonów. Naprawdę nie kłóćmy się o północy w takich sprawach przy poprawce dotyczącej tylko i wyłącznie tego, żeby nie włączać Instytutu Pileckiego do ustawy, która ma pomagać Polakom, polskim przedsiębiorcom i pracownikom w przeżyciu kryzysu wywołanego epidemią. Mamy tu wrzutki po tym, jak ktoś mi mówi, że poczta międzynarodowa nie działa, kiedy dostałem zwyczajne życzenia świąteczne z Niemiec. Poczta jednak jakoś działa. Powiedzmy sobie prawdę w oczy, że istotą zmian dotyczących Instytutu Pileckiego jest rezygnacja z wymogów przepisów o zamówieniach publicznych, a nie, że Pilecki to Pilecki. Sorry, powiedziałem jednoznacznie, grzecznie. Trzeba było przegłosować. Nie byłoby tej dyskusji. Co innego

Witold Pilecki, co innego Instytut Pileckiego. Powiem krótko. Witold Pilecki nigdy nie omijałby ustawy o zamówieniach publicznych.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Proszę państwa, naprawdę minimum zdrowego rozsądku. Proszę państwa, najpierw mieliśmy wykłady wybitnych wirusologów w postaci panów posłów o tym, jak jest źle. Teraz mówicie... Mam wrażenie, że nawet nie wiecie, czym się zajmuje instytut. Przecież prowadzi...

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Przeczytajcie sobie archiwum Pileckiego. Gdyby Komisja Finansów Publicznych... Bylibyśmy jak bracia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie przewodniczący.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Taka jest prawda. Nie kłócilibyśmy się. Szukajmy rozwiązań. Rzeczywiście ta dyskusja jest niepotrzebna.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie przewodniczący Cymański, przechodzimy do głosowania.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Mam wniosek formalny o przejście do głosowania, panie przewodniczący.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Tak, w sprawie Pileckiego przede wszystkim dzieli nas Kryże.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Urbaniaka, polegającej na skreśleniu art. 60? Zaraz będzie. Już jest głosowanie. Kto jest za poprawką? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 47 posłów. Za było 19 posłów, przeciw 27 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości.

Proszę? Do art. 61? Poprawkę po art. 60 zgłasza pan przewodniczący Andrzej Kosztowniak. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, szanowni państwo, po art. 60 chciałbym zgłosić poprawkę. Jest to art. 60a w brzmieniu: „Kadencja Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej przypadająca na lata 2016–2021 ulega skróceniu i kończy się po upływie 14 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Prezes Rady Ministrów w terminie 14 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy ogłasza otwarty i konkurencyjny nabór na kandydata na Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej". W związku z tym, że wprowadzone zostały nowe, zgodne z wymogami europejskimi, tryby powołania prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej w trybie otwartym i konkurencyjnym, proszę o przyjęcie powyższej poprawki.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Stanowisko jest pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Marek Sowa. Sprzeciw?

Poseł Marek Sowa (KO):

Tak, sprzeciw, panie przewodniczący. Proszę się nie powoływać na prawo europejskie w tym zakresie. Pani minister już chyba nie ma. Dobrze by było, żeby powiedziała nam, dlaczego szef Urzędu Komunikacji Elektronicznej ma mieć skróconą kadencję i ma być

odwołany tak szybko. Oczywiście uzasadnienie pana przewodniczącego Kosztowniaka mnie nie satysfakcjonuje.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Ponieważ zgłoszono sprzeciw, przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Kosztowniaka.

Kto jest za przyjęciem poprawki wprowadzającej art. 60a? Za chwilę. Mamy już głosowanie. Kto jest za przyjęciem poprawki wprowadzającej art. 60a, zgłoszonej przez pana posła Andrzeja Kosztowniaka? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 45 posłów. Za było 28 posłów, przeciw 17 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Przyjęliśmy art. 60a.

Art. 61? Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Mamy pytanie odnośnie do odesłania, które jest w przepisie. Jest w nim mowa o udzielaniu z wolnej ręki zamówień, zgodnie z przepisami art. art. 66 i art. 68 ustawy – Prawo zamówień publicznych. Tymczasem wydaje się nam, że chodzi o ten sam tryb. Nie chcieliśmy zmienić niczego merytorycznie, więc nie zaproponowaliśmy poprawki, ale mamy wrażenie, że odesłanie tylko do pierwszego przepisu może być tu wystarczające. Woleliśmy się upewnić. Stąd nasza wątpliwość i pytanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o odpowiedź na pytanie, czy uwaga Biura Legislacyjnego jest zasadna.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Pan minister prosi o powtórzenie uwagi.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Nie, wiem. Po prostu zastanawiam się, a nie proszę o powtórzenie. To raczej z tego powodu. Może mógłbym poprosić, żebyśmy wrócili do tego na koniec.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, chociaż jest zgłoszona poprawka proponująca wykreślenie owego artykułu.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

To na pewno możemy przegłosować. Tu stanowisko jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jeżeli byłaby przegłosowana na tak, nie byłoby co poprawiać.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

No tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest poprawka zgłoszona przez pana posła Urbaniaka w sprawie skreślenia art. 61. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, na temat niestosowania przez Instytut Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego ustawy o zamówieniach publicznych właściwie już mówiłem. Mógłbym odwołać się tylko do własnej wypowiedzi. Panu ministrowi, koledze posłowi Cymańskiemu, którzy cały czas podkreślają, że instytut jest imienia Pileckiego i mocno się denerwują, chciałbym zwrócić uwagę, że oto w poprzednim głosowaniu pomiędzy art. 60 odnoszącym się do Instytutu Pileckiego i art. 61 odnoszącym się do Instytutu Pileckiego w środku nocy wrzuciliście poprawkę odwołującą ze stanowiska prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Taka wrzuta, że po prostu gratuluję. W środku nocy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu do poprawki skreślającej art. 61.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką, która oczywiście jest dalej idąca niż poprawka legislacyjna. Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Urbaniaka, skreślającej art. 61? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 48 posłów. Za było 21 posłów, przeciw 26 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona. Tym sposobem przyjęliśmy art. 61 z zastrzeżeniem potencjalnej korekty legislacyjnej.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, zgłaszam wniosek mniejszości do art. 61.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Art. 62. Przepraszam bardzo. Zgłosił pan poseł Krzysztof Piątkowski, że uzyskał łączność. Co prawda poprawka dotycząca art. 55 została wycofana, ale pan poseł chciał zabrać głos. W takim razie może wrócimy w odpowiednim momencie. Przechodzimy do art. 62. A nie, jest. Jest pan poseł. Proszę bardzo, udzielam panu głosu. Pan poseł Krzysztof Piątkowski.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję za umożliwienie mi zabrania głosu. Bardzo dziękuję, ale chciałem zabrać głos w sprawie, która już minęła. Jest nieaktualna. Wycofaliśmy poprawkę. A zatem bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie przystępujemy do rozpatrzenia art. 62. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Art. 62.

Legislator Jakub Bennewicz:

Przepraszam, mogę prosić o powtórzenie?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Art. 62.

Legislator Jakub Bennewicz:

Do art. 62 mamy zasadniczą wątpliwość. Do art. 61 mieliśmy drobną wątpliwość, a tutaj mamy większą wątpliwość. Naszym zdaniem art. 62 jest raczej zbędny i można go wykreślić bez konsekwencji merytorycznych. Brzmi on: „Przepisy ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą mają zastosowanie do czynności prawnych dokonanych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy”. Naszym zdaniem jest to oczywiste, że przepisy wszystkie niniejszej ustawy będą miały zastosowanie do stanu prawnego po jej wejściu w życie. Nie trzeba tego osobno regulować. Przepis ten naszym zdaniem ma skutki tylko i wyłącznie informacyjne. Nie zawiera normy prawnej. Proponujemy zatem jego wykreślenie, aczkolwiek nie przygotowaliśmy takiej poprawki, ponieważ chcieliśmy się upewnić się, że nasz tok myślenia jest słuszny.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wydaje się, że jest to dosyć oczywiste, ale bardzo proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Może wyjaśnię w imieniu rządu. Przepis ten powinien pozostać w takim kształcie, w jakim jest, ponieważ jeżeli go nie będzie, ludzie będą wnosili powództwa o ustalenie nieważności umów co do czynności prawnych oraz umów zawartych przed wejściem w życie niniejszej ustawy. Dla pewności prawa przepis powinien być wprowadzony. To, co można uznać, że być może w tym momencie jest oczywiste, nie jest oczywiste dla obywateli, dla czynności prawnych, które powstały przed wejściem w życie ustawy. Innymi słowy, będą wnoszone powództwa o ustalenie nieważności umów zawartych przed wejściem w życie ustawy. Podtrzymujemy przepis. Jesteśmy przeciwni zmianie, czyli wykreśleniu art. 62. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy Biuro Legislacyjne przyjmuje te wyjaśnienia?

Legislator Jakub Bennewicz:

Chcielibyśmy zaznaczyć, że przepis nadal ma charakter czysto informacyjny i nie zawiera normy prawnej. Czy będzie, czy go nie będzie, skutki prawne będą identyczne. Zgodnie z Zasadami techniki prawodawczej przepisów informacyjnych nie powinniśmy zawierać. Wobec tego podtrzymujemy nasze stanowisko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wejście w życie art. 1 powoduje, że staje się on prawem, nie przed. Proszę ewentualnie o refleksję, jeżeli chodzi o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Podtrzymujemy stanowisko. Nie przyjmujemy tego wyjaśnienia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Ponieważ nie było konkretnej poprawki, w tej sytuacji zostawiamy. Proszę bardzo. Nie, to poprawka Biura Legislacyjnego, nie poprawka zgłoszona przez kogoś.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Prawo jest prawem. Mamy obowiązek dobrego tworzenia prawa. Od czasów rzymskich nikt nie wpisuje do żadnych ustaw takich rzeczy. 2000 lat zobowiązuje. Jak już jest jakiś problem, to raczej grzech pierworodny, ponieważ mówimy o przepisach ustawy zmienianej w art. 1. Chciałbym przypomnieć, że w art. 1 jest zmieniana nie zwykła ustawa, tylko kodeks. Jeżeli jest jeszcze jakiś problem, to tylko z tym, że w art. 1 zmieniamy Kodeks cywilny, co niestety już przegłosowaliście. I cieszycie się z tego, że w trybie pilnym po nocy zmieniacie Kodeks cywilny. Jest pełna radość. Psujemy prawo. Nie ma takich przepisów, nie powtarza się takich rzeczy. Jest to oczywistość. Jakie pozwy będą? O czym pani mówi? Nieuczciwi adwokaci będą przyjmować takie sprawy, a później z gracją będą je przegrywać w sądzie?

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Opozycja będzie namawiać obywateli, a my im pokażemy art. 62.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie przewodniczący Cymański. Jeszcze raz pani minister. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Może jeszcze raz spróbuję wyjaśnić. Chodzi o to, że przepis dotyczy czynności prawnej. Czynność prawna wywołuje swoje skutki na przyszłość. Regulacja art. 1 oznacza, że skutek nieważnej czynności prawnej akurat w tym przypadku ma charakter ex tunc. Oznacza to, że od momentu podjęcia czynności jest ona nieważna. Jeżeli byłaby czynnością ważną, to wywoływałaby swój skutek. W związku z tym w obrocie prawnym będzie niepewność, czy taka czynność jest ważna, czy nie. Obywatel, podmiot, będzie mógł rozwiązać ową niepewność tylko i wyłącznie drogą powództwa do sądu. Nie chodzi o nieuczciwych adwokatów, tylko chodzi o pewność prawa; o to, czy skutek określonej czynności prawnej był ex tunc, nie istniał, był nieważny, czy też czynność była i jest czynnością ważną. Inaczej nie da się tego rozwikłać, jak tylko i wyłącznie drogą powództwa do sądu. Przepis ten ma na celu zapewnienie pewności prawa. Chodzi o to, że czynność prawna jest nieważna ex lege od momentu jej dokonania, ale tego nie wiemy, ponieważ skutek może być ważny albo nieważny. Można to ustalić tylko i wyłącznie w drodze powództwa do sądu. Inaczej nie da się tego zrobić.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Chociaż mamy wątpliwości estetyczne, że tak powiem, jednak zapis tak naprawdę nie jest zapisem szkodzącym. Nie ma poprawki, wobec czego artykuł zostaje.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Panie ministrze, może słowo na ten temat.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Nie, dyskusja już się skończyła. Poprawki nie zgłoszono. Art. 62 pozostaje.

Art. 63. Panie przewodniczący, już nie komentujemy. Art. 63. Czy są uwagi? Nie ma. Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam jego przyjęcie.

Art. 64.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Tu w drugą stronę, tak?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Art. 64.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Ale art. 63, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Już mówiłem, że nikt się nie zgłasza.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
O północy niech pan nie wymaga ode mnie refleksu łapacza komarów.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Przerwę sugerowałem dużo wcześniej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Panie pośle, proszę bardzo. Udzielam panu głosu.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
O zmianie kodeksu w art. 2 mówimy w drugą stronę, że dotyczy także postępowań, które zostały wszczęte i niezakończone. Może teraz mocne uzasadnienie w tę stronę.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:
Może wyjaśnię.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:
Art. 2 to przepis o charakterze proceduralnym, natomiast art. 1 dotyczy przepisów prawa materialnego. Tutaj rządzą zupełnie inne reguły, jeżeli chodzi o wejście w życie przepisów nowej ustawy. Do postępowań wszczętych i niezakończonych, zgodnie z ogólną regułą procesową, stosuje się przepisy nowej ustawy. Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Panie przewodniczący, wracamy do podstawowego problemu, że w art. 1 mamy Kodeks cywilny, w art. 2 mamy Kodeks postępowania cywilnego. W trybie nocnym, dlatego że inaczej nie można tego nazwać, zmieniamy kodeksy. Tak w Polsce tworzymy prawo. Od pięciu lat w tym budynku pojawia się słowo „skandal". Naprawdę to jest skandal. Zmieniamy kodeksy w trybie zupełnie bezrefleksyjnym o północy. Są poważne różnice zdań pomiędzy prawnikami, a wy to normalnie klepiecie bez refleksji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Bardzo dziękuję za tę uwagę. Poprawek do art. 63 nie zgłoszono. Stwierdzam jego przyjęcie.

Art. 64. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Powiem dla porządku, że do ust. 2 w art. 64 mamy dokładnie tę samą uwagę co do art. 62. Zgodnie z tym przepisem przepis art. 304 § 3 ustawy zmienianej w art. 7 ma zastosowanie do czynów popełnionych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, również wtedy itd. Naszym zdaniem w ogóle ma on zastosowanie tylko i wyłącznie do czynów popełnionych po dniu wejścia w życie ustawy. Jest to to sama uwaga co wcześniej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo o stanowisko rządu do tej uwagi. Podobne jak poprzednio?

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Wydaje mi się, że tutaj stanowisko moglibyśmy mieć inne, ponieważ istotnie, jeżeli chodzi o przepisy prawa karnego, można karać tylko i wyłącznie za te czyny, które miały miejsce pod rządami przepisów nowej ustawy. Może jednak ze względu na późną porę poproszę jeszcze o możliwość przeanalizowania zgłoszonej uwagi.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jeżeli wpłynie poprawka. Jak nie, to na drugie czytanie.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Tak. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Innych poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam przyjęcie art. 64 z zastrzeżeniem możliwości korekty legislacyjnej zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne.

Art. 65. Nie, nie. To zrobimy na końcu. Czy są uwagi? Nie ma. Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam jego przyjęcie.

Art. 66. Przypominam, że jest tu autopoprawka rządu. Czy są uwagi? Nie ma. Stwierdzam, że art. 66 został przyjęty wraz z autopoprawką rządu.

Art. 67. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Mamy wątpliwości co do brzmienia art. 67 z autopoprawki, konkretnie wątpliwości zwłaszcza do ust. 3 i 4, gdzie jest mowa o tym, że uprawnienie do zawarcia porozumienia, o którym mowa w art. 15zzr ust. 4, zachowuje moc. Następnie w ust. 4 jest mowa o tym, że czynności, o których mowa w art. 15zzr ust. 5 ustawy zmienianej w art. 46, zachowują moc. Tymczasem zwracamy uwagę na fakt, że art. 15zzr zostaje w całości uchylony. Stąd nasza wątpliwość, czy czynności i uprawnienia mogą zachować moc pomimo tego, że podstawa prawna do czynności i uprawnień przestanie obowiązywać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę o stanowisko rządu do uwagi. Kto zaprezentuje?

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Może wyjaśnię, chociaż są to przepisy z zakresu prawa administracyjnego materialnego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pani minister.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Chodzi o to, że czynności, które zostały dokonane w czasie, kiedy przepisy prawa administracyjnego materialnego były zawieszone, są skuteczne. Krótko mówiąc, np. jeżeli ktoś wezwał do zapłaty, wezwanie to jest nadal skuteczne. To znaczy wywołuje skutki, jakie zapisy prawa materialnego wiążą z czynnością wezwania. Ponieważ w tej chwili uchylamy przepis, terminy prawa administracyjnego materialnego zaczynają biec w dalszym

ciągu. Chodzi o to, żeby czynności, które służyły zachowaniu jakiegoś prawa, dokonane w trakcie zawieszenia terminów, były skuteczne także po ich odwieszeniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy wyjaśnienie zostało przyjęte?

Legislator Jakub Bennewicz:

Tak, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że art. 67 został przyjęty wraz z autopoprawką rządu.

Art. 68. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Mamy dwie wątpliwości dotyczące tego przepisu. Po pierwsze, z ust. 1 i 2 wynika, że przepis art. 72b ust. 1 ustawy zmienianej w art. 13 nie będzie stosowany tak długo, aż prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej udostępni informację, o której mowa w ust. 1. Tymczasem w naszej ocenie z przepisów prawa powinno jasno i konkretnie wynikać, kiedy przepisy prawa wejdą w życie. Nie powinno to być uzależnione od bliżej nieokreślonej w czasie informacji prezesa urzędu, jakkolwiek zdajemy sobie sprawę, że takie przepisy w systemie prawa już są.

Druga wątpliwość dotyczy ust. 3, w którym jest mowa o tym, że prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej określi sposób i tryb wymiany komunikatów pomiędzy operatorami lub dostawcami w informacji udostępnionej w dzienniku urzędowym. Tymczasem w naszej ocenie jest to raczej materia na przepisy powszechnie obowiązujące, a nie informację ministra. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Odpowiem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, proszę bardzo. Stanowisko rządu.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jest to rozwiązanie, które funkcjonuje już w systemie prawnym. Chodzi o elastyczność uruchamiania systemów teleinformatycznych. Dzisiaj przepisy te znajdują się w Prawie o ruchu drogowym, w ustawie o informatyzacji, w ustawie o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. Pomimo wątpliwości podnoszonych przez Biuro Legislacyjne, biorąc pod uwagę to, co powiedziałem, mimo wszystko proszę o... Stanowisko rządu wobec takiej poprawki jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne przyjmuje do wiadomości.

Legislator Jakub Bennewicz:

Tak, przyjmujemy do wiadomości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Innych poprawek nie zgłoszono. Dlatego stwierdzam, że art. 68 został przyjęty.

Art. 70. Jeszcze po art. 68, tak? Proszę bardzo, pan przewodniczący Andrzej Kosztowniak.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pragnę złożyć poprawkę polegającą na dodaniu po art. 68 nowego art. 68a. Artykuł ma charakter porządkujący. Wskazuje, że nowe przepisy dotyczące wymagań bezpieczeństwa dokumentacji postępowania selekcyjnego mają zastosowanie do ogłoszonych przed dniem wejścia w życie przetargów, konkursów i aukcji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Stanowisko rządu do poprawki.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:
Stanowisko jest pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec poprawki?

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):
Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Proszę bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):
Chciałabym dobrze zrozumieć. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, rozumiem, że już w tej chwili mamy ogłoszone konkursy, przetargi i aukcje. Stosujemy do nich nowe prawo, tak? Przepisy te dotyczą np. wyłączenia Prawa zamówień publicznych? Nie pamiętam już co stanowią art. 13 i 33. Proszę o omówienie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Czy pan przewodniczący jako wnioskodawca udzieli odpowiedzi, czy pan minister złoży wyjaśnienia? Proszę bardzo, panie ministrze.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:
Poprawka w istocie rzeczy ma charakter porządkujący. Nowe przepisy, które dzisiaj mają dotyczyć nowych wymagań, które są pokazane w dokumentacji postępowania selekcyjnego, jak pani powiedziała, mają zastosowanie do ogłoszonych przed dniem wejścia w życie konkursów, przetargów i aukcji. Zresztą mówiłem o tym, przedstawiając stanowisko rządu podczas pierwszego czytania, że taki w istocie jest cel. Poprawka ta eliminuje pewne wątpliwości natury prawnej.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):
De facto gdyby poskładać wszystkie zapisy z ustawy, wygląda na to, że zdejmujemy prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, nowego mianujemy już bez żadnych przeszkód, w cudzysłowie, czyli bez opinii Senatu po to, żeby np., nie wiem, do toczących się postępowań – w artykule tym jest mowa o Urzędzie Komunikacji Elektronicznej – zastosować brak Prawa zamówień publicznych. Przepraszam, o co tutaj chodzi?

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:
Nie, nie. Jaki brak Prawa zamówień publicznych? Chodzi o nowe zastosowanie większych wymagań. Przecież będzie to z korzyścią. Oczywiście będą unieważnione, będą powtórzone w przypadku aukcji i tyle. Mówimy tylko o korzyści ze strony państwa. Wymagania nie tylko pozostają, ale są wpisane jeszcze dodatkowe. Nic nie jest wyłączone. Jest to również kwestia cyberbezpieczeństwa naszego kraju. Mimo wszystko wydaje mi się, że poprawka uzupełnia przepisy. Dlatego stanowisko jest pozytywne. Dlatego też proszę Wysoką Komisję o jej poparcie. Zresztą państwo przy wcześniejszych projektach, o których mówiliśmy, dotyczących samych aukcji, wyrażaliście stanowisko bardzo sceptyczne. Twierdziliście państwo, że to źle, że idzie to za szybko. Była mowa o wprowadzaniu 5G itd. Teraz kiedy ma to być unieważnione, też państwo mówicie, że to źle.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):
Przepraszam, ale po prostu chciałam się dowiedzieć, czy jest to korzystne, czy jest to niekorzystne z punktu widzenia państwa.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Z punktu widzenia państwa jest korzystne, dlatego że jest to wprowadzenie nowych rygorów dla wszczętych aukcji. Wszczętych, a nie zakończonych.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:
Tak jest.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy. Tak dosłownie trzeba to rozumieć.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Doskonale rozumiem, na czym to polega, tylko nie rozumiem, dlaczego tak się dzieje. Ale też nie zrozumiem, więc zostawmy ten temat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Urbaniak, proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Po pierwsze, dziwi, że pan przewodniczący pod koniec ustawy zgłosił poprawkę dodającą art. 68a, która praktycznie dotyczy art. 13. Dlaczego poprawka nie pojawiła się w art. 13? Ano w moim odczuciu nie pojawiła się w art. 13 dlatego, że jakby zapisy były obok siebie, to byłyby widoczne intencje zmian. Po tym wszystkim, co dzisiaj usłyszeliśmy, intencje zmian są następujące. Pomiędzy Pileckiego i Pileckiego wrzuciliście poprawkę odwołującą prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

Oto w ciągu 14 dni po przyjęcia ustawy, jak mniemam jutro, wyrzucicie prezesa, a następnie nowy prezes wyrzuci wszystkie postępowania, które urząd ogłosił, które są, naruszając w ten sposób zaufanie do organów państwa. Ktoś składał jakieś oferty, jakieś postępowania zostały rozpoczęte, a wy po prostu robicie bandyterkę: „Teraz przychodzi nasz i teraz robi porządek, nic nie jest ważne, co było do tej pory”. Świat się zaczyna od momentu, jak powołujemy na urząd nowego prezesa. Tak to wyraźnie brzmi. Przecież w art. 68a wyraźnie jest odwołanie do przepisów art. 9. Mówimy o unieważnieniu przetargów. W art. 13, gdzie mieliśmy wątpliwości, mówicie, że się unieważnia. Natomiast tutaj wyraźnie mówicie, że wyrzucacie w kosmos wszystko, co się do tej pory działo.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Możecie to sprawdzić.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dobra, dobra, już pięć lat tak was sprawdzamy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panowie posłowie, nie prowadzimy dyskusji w ten sposób.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Za każdym razem mówicie: „Możecie sprawdzić, mamy uczciwe intencje”, a później wszystko idzie w kosmos. Skandaliczna poprawka.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec poprawki?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Momencik.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Teraz trzeba przeładować.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nikt nie był przygotowany, że jeszcze będziemy się…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Też nas to zaskoczyło. Jest już głosowanie? Nie widzę, dlatego że też się loguję. Jeszcze raz to sformułuję.

Kto jest za poprawką zgłoszoną przez pana przewodniczącego Andrzeja Kosztowniaka, polegającą na dopisaniu art. 68a? Kto jest za poprawką? Kto jest przeciwny? Kto

się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 45 posłów. Za było 24 posłów, przeciw 21 posłów, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Tym sposobem wprowadziliśmy art. 68a.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 69. Czy są uwagi? Nie ma. Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam przyjęcie art. 69.

Art. 70. Uwagi. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Najpierw chcieliśmy się upewnić u wnioskodawców. Wcześniej mieliśmy sygnał, wobec czego chcieliśmy uzyskać potwierdzenie. Wcześniej rozmawialiśmy o art. 61, który miał być odłożony do dalszej analizy. Uzyskaliśmy sygnał, że odesłanie do art. 68 w tym przepisie jest do wykreślenia. Chcieliśmy się upewnić. Wyrazy „i art. 68" w art. 61 można wykreślić. Będzie to uwaga legislacyjna Biura Legislacyjnego, tak?

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Tak, potwierdzam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest to już przygotowane, tak?

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Tak. Po prostu czekałem, aż pan przewodniczący wywoła temat. Tak, przychylamy się do takiej poprawki Biura Legislacyjnego.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Jeżeli natomiast chodzi o art. 70, jest następująca wątpliwość, a w zasadzie pytanie. W przepisie tym utrzymuje się w mocy przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 26c ust. 6 i art. 49 ust. 2 ustawy zmienianej w art. 8. Tymczasem nie zmieniamy owych przepisów. Wobec tego jest pytanie, skąd wniosek, że przepisy te stracą moc i dotychczasowe przepisy wykonawcze należy utrzymać w mocy? Jest następujące pytanie do wnioskodawców. Czy zdaniem wnioskodawców zachodzi tzw. pośrednia zmiana upoważnienia? Wprost zmiana upoważnienia w tym przypadku nie zachodzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wracając do art. 61, do którego były wątpliwości, poprawka legislacyjna została przyjęta.

Teraz odpowiedź na pytanie Biura Legislacyjnego. Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, czy dobrze rozumiem, że przed chwilą była poprawka legislacyjna do art. 61, czyli tzw. drugiego Pileckiego, tam, gdzie w środku jest odwołanie prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie. Do którego artykułu?

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

No tak. Rozmawialiśmy o art. 61.

Legislator Jakub Bennewicz:

Jest to konsekwencja wątpliwości, które Biuro Legislacyjne zgłaszało wcześniej. Mieliśmy wątpliwości co do tego, czy odesłanie zarówno do art. 66, jak i do art. 68 Prawa zamówień publicznych jest zasadne, dlatego że tak naprawdę chodzi o jedną procedurę. Uzyskaliśmy potwierdzenie, że tak. Stąd zostanie tylko odesłanie do art. 66. Odesłanie do art. 68 jest zbędne i zostanie wykreślone. Dziękuję.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, wątpliwości Biura Legislacyjnego dotyczące art. 70.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Myślę, że jednak musielibyśmy to przeanalizować. Najwyżej zgłosimy w drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. W takim razie zostawiamy zapis.

Minister-członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Wykreślenie tego... Być może pomyłka polega na tym, że faktycznie nie art. 8, tylko miał to być inny artykuł. Wykreślając teraz, nic de facto nie załatwimy. Wolelibyśmy to przeanalizować. Dziękując za tę uwagę, sprawdzimy tę kwestię.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. W takim razie zostawiamy to do ewentualnego przenalizowania i zgłoszenia w drugim czytaniu. Póki co art. 70 pozostawiamy bez zmian jako przyjęty.

Przepraszam, po art. 70 autopoprawka rządowa wprowadza art. 70a. Czy są uwagi do tego artykułu? Jest zamieszczony w druku nr 344-A. Nie ma. Wobec tego przyjęliśmy art. 70a z autopoprawki rządowej, zawarty w druku.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Druk nr 344-A. Autopoprawka rządowa zawarta w tym druku.

Art. 71. Jest autopoprawka zawarta w druku nr 344-A. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Jeżeli chodzi o art. 71, może najpierw zacznę od poprawki z pozycji nr 36. Myślę, że nie wzbudzi ona żadnych kontrowersji. W pkt 7 w lit. c proponujemy skreślić wyrazy: „w zakresie dodawanych artykułów” – i tutaj jest zakres. Jest to cały zakres owego punktu. W związku z tym jest to czysto legislacyjna, mechaniczna zmiana. Chodzi o cały zakres. Przytoczony fragment jest zbędny.

Pozostaje jeszcze kwestia poprawki nr 35, do której mieliśmy wrócić. Przypomnę, że jest mowa o innym wejściu w życie art. 40 i art. 42. Nie ma tutaj żadnych zmian ani rewolucji merytorycznych. Rzecz w tym, że ustawy zmieniane zarówno w art. 40, jak i w art. 42 same wejdą w życie w tym terminie. W związku z tym zmieniające je przepisy także powinny wejść w życie w tym terminie, dlatego że zmiany nie możemy wprowadzić wcześniej niż samej ustawy, która jest zmieniana. Stąd poprawka nr 35.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu do poprawek legislacyjnych.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Może wypowiem się w imieniu rządu. Jest to ta sama kwestia, która była już omawiana w sprawie dematerializacji akcji. Analizowaliśmy to wstępnie. Z treści ustawy z 2019 r. wynika, że rzeczywiście wchodzi ona w życie z dniem 1 stycznia 2021 r., ale z wyjątkiem przepisów, które są tam określone. Zmiany wprowadzane tą ustawą dotyczą właśnie owych wyjątków. Na tę chwilę wydaje mi się, że wcześniej prezentowane stanowisko jest uzasadnione. Powinno być tak, jak jest w pierwotnym brzmieniu, ale jeżeli mogę, poproszę jeszcze o czas do jutra rana. Ewentualnie przeanalizujemy to jeszcze raz z uwagi na nocną porę dzisiaj.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy Biuro Legislacyjne przyjmuje to wyjaśnienie?

Legislator Jakub Bennewicz:

Bardzo prosimy o dalszą analizę, dlatego że w naszym przekonaniu akurat te przepisy nie dotyczą wyjątków. Powinno być wszystko dobrze. Prosimy o dalszą analizę.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Dobrze, na pewno tak zrobimy.

Legislator Jakub Bennewicz:

Jeżeli natomiast chodzi o poprawkę nr 36, rozumiem, że stanowisko jest pozytywne. Tak naprawdę jest to zmiana redakcyjna.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Tak, pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Poprawka nr 36 Biura Legislacyjnego z zestawienia poprawek. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki legislacyjnej? Nie ma. Nad drugą poprawką będzie refleksja. Tym sposobem rozpatrzyliśmy wszystkie uwagi do art. 71. Stwierdzam, że art. 71 został przyjęty wraz z przyjętymi poprawkami legislacyjnymi.

Powracamy do art. 58, do którego Biuro Legislacyjne miało wątpliwości. Została tutaj zaproponowana poprawka w uzgodnieniu z panem ministrem Stanisławem Szwedem, która ma rozwiewać wątpliwości. Tak, proszę bardzo. Biuro Legislacyjne widzi poprawkę, tak?

Legislator Jakub Bennewicz:

Tak. Została nam przedstawiona poprawka, która rzeczywiście rozwiązuje problem. Zostało dodane odesłanie to konkretnych przepisów. W związku z tym w tym momencie nie ma już wątpliwości, do których przepisów ustawy, tzw. tarczy 1, się odnosimy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec poprawki o charakterze legislacyjnym? Nie ma. Wobec tego art. 58 wraz z poprawką został przyjęty.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie ustawy. Jeszcze całość ustawy.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Tak. Całość i sprawozdawca.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem całego projektu ustawy? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Głosowało 44 posłów. Za było 27 posłów, przeciw 16 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że ustawa wraz z przyjętymi poprawkami została przyjęta.

Poseł sprawozdawca, proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie przewodniczący, proponuję pana osobę na posła sprawozdawcę powyższej ustawy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne głosy, inne propozycje? Nie ma. Wyrażam zgodę. Wobec tego stwierdzam, że poseł Henryk Kowalczyk będzie sprawozdawcą omawianej ustawy. Upoważniamy Biuro Legislacyjne do naniesienia poprawek związanych z przyjętymi poprawkami.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji. Informuję równocześnie, że drugie czytanie odbędzie się o godz. 9.00 lub 10.00. Decyduje o tym pani marszałek. Myślę, że są jakieś informacje.